

GAZETA KIELECKA

WYCHODZI OD 1870 ROKU

Środa, 9 sierpnia 1995 r.

Nr indeksu 350-729

ISSN 1232-3684

50 gr (5000 zł)

Kielce, nr 148(1351), rok VII

W NUMERZE:

Gdzie jest
kultura? str. 5Czas
dla złodzieja str. 7Kim
naprawdę
jest punk? str. 8Roboty
publiczne
- korzyść
dla wszystkich str. 9Idziemy
po nadzieję

W niedzielę po mszy świętej odprawionej o szóstej rano wyruszyła z Wiślicy XIV Pielgrzymka na Jasną Górę, którą jak co roku prowadzi ks. biskup Mieczysław Jaworski. Po trzech dniach pielgrzymowania wczoraj o czternastej grupa „złota” wprowadziła pątników do Kielc.

W pielgrzymce bierze udział trzy tysiące osób, przeważają ludzie młodzi. Najstarszy uczestnik ma prawie osiemdziesiąt lat. Pielgrzymują też niepełnosprawni oraz trzystu żołnierzy z Krakowskiego Okręgu Wojskowego, wśród nich pięciu kapłanów oraz kadra oficerska i podoficerska.

Dziś dołączy z pewnością jeszcze dwieście, trzysta osób, które rozpoczną pielgrzymkę od Kielc – twierdzi ks. Marian Janus, kierownik pielgrzymki.

Pielgrzymi i licznie zgromadzeni na placu Jana Pawła II

kielczanie uczestniczyli wczoraj w uroczystej mszy świętej, którą celebrował biskup Jaworski.

– My kielczanie dziękujemy wam za to, że budzicie wiarę i nadzieję, dziękujemy za modlitwę i za to, że nie żałujecie czasu i siły – powitał pątników proboszcz parafii katedralnej, ks. Edward Chat.

Homilię wygłosił ks. biskup Mieczysław Jaworski. – Idziemy po nadzieję, idziemy do Ciebie Matko niosąc ze sobą bagaż trudów, kłopotów ale i radości – powiedział duszpasterz diecezji kieleckiej.

Po mszy pątnicy udali się do gościnnych kieleckich rodzin, które zapewniły im wieczorny posiłek oraz nocleg. Dziś wczesnym rankiem wyruszyli na kolejny etap swojej wędrówki. Do Częstochowy dotrą 13 sierpnia.

– To moja czternasta pielgrzymka – mówi pani Zofia z grupy „amarantowej”, pielgrzymującej

dokończenie na str. 4

Cenny dar
dla chorych dzieci

Wczoraj wiceprezydent Wojciech Żelezik, przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury UM Maciej Ślusarczyk, dyrektor MOPS Zofia Wilczyńska oraz radna Joanna Grzela przekazały Krystynie Otwińskiej sprzęt medyczny, który niezbędny jest do opieki nad jej chorymi dziećmi – 10-letnią Marią i 9-letnim Mateuszem.

(eres)

Szpital Miejski nie tylko z nazwy
Popuszczanie
pasa?

Od nowego roku niektóre placówki służby zdrowia w miastach liczących powyżej 70 tys. mieszkańców i we wszystkich miastach wojewódzkich przejdą pod kuratelę gmin. Na razie jest to w projekcie ustawy sejmowej o zwiększeniu zadań i kompetencji gmin, ostateczną decyzję w najbliższych tygodniach podejmie parlament.

W województwie kieleckim ustawa ta będzie dotyczyła dwóch miast – Kielc i Ostrowca, w których Urzędy Miasta przejmą miejskie szpitale i zespoły opieki zdrowotnej.

Zdaniem lekarza wojewódzkiego Krzysztofa Małka, dla

Szpitala Miejskiego w Kielcach, który niedawno przeżywał poważny kryzys finansowy oznacza to jedynie zmianę władzy

dokończenie na str. 4



Nowoczesność i przyzwyczajenia

Z „czekistą” do banku

Mnożą się napady na kasjerów przewożących pieniądze na wypłaty dla pracowników, pojawiają się fałszywe pieniądze, do obiegu wchodzi coraz więcej złotych pochodzących z nielegalnych źródeł. To jest cena, którą płacimy za przemianę jakie zachodzą w gospodarce. Tam, gdzie gospodarka rynkowa ma już długoletnią tradycję, wprowadzono mechanizmy, które pozwalają ograniczyć do minimum tego typu dolegliwości, za które przecież płacimy w różnej formie wszyscy. Jednym z tych mechanizmów jest wprowadzenie na szeroką skalę obrotu bezgotówkowego. W Polsce – mimo niewątpliwych korzyści z tego płynących, ta forma rozliczeń nie może jakoś wejść w powszechne zastosowanie. Powstaje pytanie: dlaczego?

– Najgorzej jest przełamać pewne przyzwyczajenia. Trudno jest inaczej wytłumaczyć dosyć powszechny brak zaufania do czeku – mówi

Walenty Gad z banku PKO BP w Kielcach.

– Jakże są korzyści z posiadania konta osobistego?

– Korzyści są wielorakie. Klient lokuje swoje oszczędnoś-

ci na rachunku oprocentowanym, może wydać dyspozycję dotyczące regulowania stałych płatności bezpośrednio przez

dokończenie na str. 4

„Dom Książki” do prywatyzacji

Przedwcześnie...

Zapadła już decyzja o prywatyzacji przedsiębiorstwa „Dom Książki”. Przedsiębiorstwo zostanie przekształcone w spółkę pracowniczą. W tej sprawie stosowną uchwałę podjęła już Rada Zakładowa. Wyraziła też zgodę załoga. Wycenę przedsiębiorstwa zlecono jednej z firm konsultingowych. Obecnie trwa opracowywanie biznesplanu.

– Prywatyzacja naszej firmy zostanie zakończona jeszcze w tym roku – mówi dyrektor Roman Ostrowski. – Rynek książki jest rynkiem specyficznym. Wiele zależy tu od – powiedziałbym – zapotrzebowania regionu. Inna książka znajdzie nabywcę w ośrodku akademickim, a jeszcze inna w małym miasteczku. Sytuacja ta powoduje, że przyszłość mają te przedsiębiorstwa, które dysponują siecią sklepów. A my taką sieć mamy.

– Prywatyzacja nie wpłynie aby na obniżenie jakości wydawanych pozycji?

– Musimy tu znaleźć złoty środek. Firma musi mieć zysk, a równocześnie książkę trzeba sprzedawać. Dobre jakościowo wydanie jest drogie, dlatego mamy w planie wydawanie niektórych pozycji w dwóch wersjach: luksusowej i znacznie tańszej, dla nabywców nie dysponujących zbyt dużą kwotą.

– Czy prywatyzacja przebiegać będzie w oparciu o środki uzyskane ze sprzedaży udziałów wśród pracowników, czy też planuje się wprowadzenie kapitału z zewnątrz?

– Ten problem nie został jeszcze definitywnie rozstrzygnięty. Nie chciałbym też ujawniać na razie szczegółów. Jesteśmy dopiero w trakcie ustaleń i uważam, że byłoby to przedwcześnie.

(ASZ)

Wraki

Na ul. Gagarina w Kielcach od przeszło dwóch miesięcy stoi wrak samochodu, blokując dojazd do sklepu warzywniczego. Nie wiem gdzie interweniować, kto mógłby zająć się usunięciem tego złomu. Myślę, że gdyby administratorzy danego rejonu lub

MASZ PROBLEM

ZADZWOŃ
NR TELEFONU

572-48

miejskie służby porządkowe szybciej zauważały takie „obiekty”, łatwiej można by ustalić ich właściciela i nakazać zrobienie porządku. Proceder porzucania starych samochodów staje się coraz powszechniejszy i kłopot z takim zawalidrogą mają przede wszystkim okoliczni mieszkańcy, czy codzienni użytkownicy parkingów.

(–)

Brak „Kieleckiej”

Dzwonię z ośrodka wypoczynkowego w Sielcu, gdzie od tygodnia jestem na wczasach. Z przykrością zawiadamiam, że w żadnym punkcie sprzedaży nie mogę kupić waszej gazety. Panie sprzedawczynie wrzucając ramionami mówią, że nie dowożą. Czyżby nie starczało już na mniejsze miejscowości?

KRZYSZTOF RYMARCZYK

TELE-ZABAWA

TANIEJ !!!
Nie dzwoń
już zagranicę!

WSPANAŁA ZABAWA
NA ŻYWO!!!

0-700 11 501

WPŁ. Skar. p. 6, 06-963 Warszawa 81, (02) 622 23 967.
NON-STOP z całej Polski, z 1.49 min z VAT 14308/min z VAT

Czarne
konie
Czarnego

Czytaj str. 4



Prognoza pogody

W całym kraju pogodnie. Jedynie na północnym wschodzie i południu lokalne przelotne opady deszczu i możliwe burze.

Temperatura od 20 stopni Celsjusza na północnym wschodzie i północy do 25 stopni na południowym zachodzie. Wiatr słaby i umiarkowany.

● Czy dojdzie do spotkania Tudjman – Milosević?

● Karadzić wystąpi w rosyjskim parlamencie

Likwidacja kryzysu

Prezydent Chorwacji, **Franjo Tudjman** określił swą gotowość do przyjazdu do Moskwy na rozmowy z prezydentem Serbii **Slobodanem Milosevićem** i przyjęcia wszystkich propozycji zawartych w zaproszeniu prezydenta Rosji, **Borysa Jelcyna**.

Według informacji udzielonych przez władze w Zagrzebiu, moskiewskie spotkanie nie musi wcale zakończyć się podjęciem ostatecznych decyzji, może natomiast otworzyć ostatni etap likwidowania kryzysu w tym regionie. Nie wiadomo do tej pory, czy zgodził się przyjechać do Moskwy prezydent Serbii, S. Milosević. Wczoraj zwrócił się on do strony rosyjskiej o dodatkowe szczegóły dotyczące inicjatywy Jelcyna.

Tymczasem bośniackie oddziały rządowe walczące u boku armii chorwackiej podpały kilka wiosek Serbów krajońskich, a chorwacka artyleria wciąż ostrzeliwuje nieliczne pozycje wojsk serbskich w Krajinie. Świadcami pożarów wiosek krajońskich byli ukraińscy żołnierze Sił Pokojowych ONZ.

Frakcje opozycyjne w rosyjskiej Dumie Państwowej wystąpiły z inicjatywą zaproszenia **Radovana Karadzicia** do Moskwy. Przywódca Serbów bośniackich miałby wystąpić na nadzwyczaj-

● Poznajemy prawdę dopiero dziś

ZAGADKI HIROSZIMY

Pół wieku to okres, po którym otwierają się niektóre archiwa. Dotyczy to nawet dokumentów o sprawach tak pozornie oczywistych, jak motywy zrzućenia bomby atomowej na Hiroszimę i Nagasaki.

Do lansowania teorii o okrucieństwie Amerykanów włączyła się też propaganda komunistyczna oraz rzecz jasna – japońska. Jej „ekspertom” udało się nawet udowodnić, że prezydent Truman kłamał, mówiąc, że bomba atomowa oszczędziła życie tysięcy Amerykanów, którzy polegliby podczas szturmów na Wyspy Japońskie. Dowodem na to miały być dokumenty przygotowane dla prezydenta przez generała **MacArthura**, który przewidywał niezbyt wielkie straty. O tym, że MacArthur na miesiąc przed ostateczną decyzją zmienił te szacunki i zażądał natychmiastowego potrójenia liczby miejsc w szpitalach, już nie mówiono.

Ale dlaczego nastąpiło to przeszacowanie? Odpowiedź na to pytanie staje się możliwa dopiero dziś, gdy historycy uzyskują dostęp do materiałów archiwalnych. Okazuje się, że decyzji o zrzućeniu bomby atomowej nie da się zrozumieć bez... **Józefa Stalina**.

Gdy kończyła się wojna w Europie, amerykańska opinia publiczna była pewna, że w „dobroci” Japonii pomogą przetrwać ze Starożytności wojska radzieckie. Wywiad amerykański

ustalił jednak coś zupełnie innego. Rosjanie nie mieli najmniejszej ochoty umierać za Pearl Harbour. Owszem, Stalin mógł wydać swojej armii rozkaz zaatakowania Japończyków, ale tylko po to, by zyskać coś dla siebie.

O rachunkach Stalina wiadomo również w Tokio. I próbowano je wykorzystywać we własnym interesie. Na początku czerwca 1945, specjalni wysłannicy **cesarza Hirohito** zaczęli się pojawiać w ambasadzie radzieckiej w Tokio. Sondowali reakcje Rosjan na propozycję zawarcia tajnego układu o podziale stref wpływów w Azji. Jednocześnie pełnomocnik rządu japońskiego **Koki Hirota** informował Rosjan, że Japończycy nigdy nie skapitulują przed Amerykanami i Anglikami.

Na potwierdzenie tych słów Tokio zaczęło przetrzącać swoje oddziały wojskowe z Chin i Korei na Wyspy Japońskie, przygotowywane do odparcia inwazji amerykańskiej. Z punktu widzenia Waszyngtonu, sytuacja wyglądała więc bardzo groźnie. Na wojska amerykańskie czekały bowiem miliony uzbrojonych Japończyków, natomiast Azja stała się powoli bezbronna wobec Armii Czerwonej. A Stalin zaczął przetrzącać swoich żołnierzy na Daleki Wschód.

16 lipca, niemal równocześnie z rozpoczęciem konferencji poczdamskiej, Amerykanie przeprowadzili próbną eksplozję jądrową. Specjalnie się z tym nie kryli, wywiad japoński doskonale znał jej skutki. Dwa tygodnie później USA, Wielka Brytania i Chiny wydały deklarację wzywającą Japonię do kapitulacji i ostrzegającą przed całkowitym zniszczeniem. Groźba użycia broni jądrowej była czytelna. Dokumenty z archiwów japońskich świadczą, że Tokio ją pojęło. Mimo to premier **Suzuki** wydał oświadczenie, że deklarację wrogów należy zignorować. W imieniu rządu japońskiego wystąpił następnie szef rządu – przechwycony przez Amerykanów – do swej ambasady w Moskwie, z prośbą o przekazanie Rosjanom prośby cesarza o przyjęcie jego specjalnego wysłannika. Pamiętając o pakcie Ribbentrop-Mołotow, Amerykanie traktowali możliwość zawarcia układu rosyjsko-japońskiego bardzo poważnie.

Jednocześnie przeszacowywali rachunki potencjalnych strat, jakie poniosą szturmując wyspy. Według nowych wyliczeń generała **MacArthura**, samo zdobycie Kiusiu będzie kosztowało życie lub zdrowie 395 tys. żołnierzy.

Według optymistycznych prognoz, bitwa o wyspę mogłaby się zakończyć po 120 dniach.

Postawiony w obliczu takich faktów prezydent Truman podjął decyzję

o zrzućeniu bomby atomowej. Stało się to 6 sierpnia 1945 r. Dziewięć dni później Japonia skapitulowała.

Rozgrywka propagandowa już trwała. Tuż po wybuchu, japońska cenzura zakazała pisania o bombie atomowej, przepuszczała jedynie informacje o nowej broni zastosowanej przez barbarzyńców. Ci, którzy przeżyli w Hiroszimie nie wiedzieli do końca wojny co się naprawdę stało w ich mieście.

Po kapitulacji, swoją cenzurę wprowadzili z kolei Amerykanie. Ci pozwalali już na wyjaśnienie czym jest broń jądrowa, natomiast „wycinali” wiadomości o tym co dzieje się w Hiroszimie, o ludziach popalonych, napromieniowanych itp.

Równocześnie swoją cichą grą rozpoczęli nadzorowane przez Amerykanów, nowe władze japońskie. Minister spraw zagranicznych **Shigemitsu**, wykorzystując kanały dyplomatyczne, zaczął lansować teorię o amerykańskich zbrodniarzach, którzy wymordowali cywilną ludność Hiroszimy. Początkowo chodziło mu tylko o ochronę cesarza **Hirohito**, którego Amerykanie mogliby postawić przed sądem jako ludobójcę. Gdy okazało się, że Waszyngton nie ma takich planów, **Shigemitsu** i jego następcy postanowili wykorzystać Hiroszimę do odwracania uwagi od japońskich zbrodni wojennych. Dlatego do dziś przeciętny mieszkaniec Hiroszimy nie ma pojęcia, że w jego mieście zginęło mniej ludzi niż podczas dokonanej przez Japończyków masakry chińskiego Nankinu. Nie wie też, że właśnie w Hiroszimie odbyła się wielka parada z okazji zdobycia tego miasta.

Zarzuty japońskie nie były jednak całkiem bezpodstawne. Z archiwów wyłania się bowiem dość ponury obraz strategów amerykańskich, wybierających miejsce zrzućenia bomby. Hiroszima była wielkim ośrodkiem przemysłu zbrojeniowego, potężnym garnizonem wojskowym i portem, w którym usadowiło się dowództwo marynarki wojennej oraz produkująca silniki do łodzi okrętowych firma **Mitsubishi**. Celów do ataku więc w niej nie brakowało. Mimo to Amerykanie postanowili zrzucić bombę tak, by eksplozja spowodowała możliwie największą ofiarę – w dzielnicy mieszkaniowej, położonej w dolinie. W efekcie bomba zabiła 100 tysięcy cywilów i... 2 pracowników zakładów zbrojeniowych.

Dziś na Hiroszimę patrzy się jak na symbol. Ale za nim się nim stała, rozegrała się wokół niej jeszcze jedna cyniczna kampania polityczna. Dopiero teraz, gdy odchodzą ostatni świadkowie, poznajemy o niej prawdę. (PAI)

● Anteny satelitarne w lesie

Z GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH W KOSMOS

W lasach Gór Świętokrzyskich od ponad 20 lat działa jedno z najnowocześniejszych w Europie centrów łączności satelitarnej. Jest znane szerzej jako **Naziemne Centrum Łączności Satelitarnej w Psarach-Kątach**, jeden z elementów systemu łączności w Polsce należący do Telekomunikacji Polskiej SA.

Na polanie pośród lasu

Gdy skręcimy z drogi Kielce – Kraków i po około 10 km wjedziemy na śródleśną polanę zabudowaną antenami satelitalnymi, to znacząco, że trafił się bezbłędnie. Centrum Łączności Satelitarnej TP SA pozwala na łączność z kosmosem i najodleglejszymi zakątkami Ziemi. Działa od 1974 r. – najpierw w systemie Intersputnik, od 1982 r. w systemie Intelsat, a od 1989 r. w systemie Intelsat II, swym zasięgiem obejmuje ocean Atlantycki i Indyjski.

Ważny element systemu stanowi działający od 1993 r. Eutelsat, który pozwala na przeprowadzanie rozmów telefonicznych oraz transmisji i retransmisji telewizyjnych na obszarze Europy.

Tysiące połączeń jednocześnie

Dzięki stacji w Psarach-Kątach możliwe jest przekazywanie informacji w 20 kierunkach – co oznacza kilka tysięcy połączeń jednocześnie w rejonie Afryki, obydwu Ameryk i Bliskiego Wschodu. Również w 20 kierunkach możliwa jest łączność z krajami południowej i środkowej Afryki oraz Australii za pośrednictwem systemu Intelsat II.

System Eutelsat jest bardzo elastyczny. Poza łącznością telekomunikacyjną i przekazami telewizyjnymi możliwe jest korzystanie dzięki niemu z kilku systemów i standardów telewizji europejskich i światowych, tj. PAL, SECAM i innych.

Halo, jak przebiega rejs?

W Psarach potrafią odpowiedzieć na pytanie, gdzie aktualnie znajdują się polskie statki handlowe. System łączności satelitarnej Inmarsat pozwala na połączenie z 40 tys. statków jednocześnie! Odbiorniki łączności tego rodzaju są obecnie w standardowym wyposażeniu statków wszystkich bander, a także jachtów i łodzi żaglowych biorących udział np.

● „Babka Europy” z nieprawego łóża?

PODEJRZANY GEN KRÓLOWEJ WIKTORII

Trudno sobie wyobrazić wspaniałą kobietę niż królowa **Wiktorii**. Ta cesarzowa Indii, „Babka Europy”, urodziła dziesięć dzieci i doczekała się 35 wnuków, kilku z nich zasiadło na tronach Rosji, Niemiec, Hiszpanii i Grecji. Była też niezwykle pruderystką – nawet nadworny lekarz mógł jej tylko zadawać pytania – i to z daleka. Kiedy w 1901 roku zmarła po 64 latach panowania, słynny pisarz amerykański **Henry James** powiedział: – Wszyscy poculiśmy się osieroceni.

Obecnie zrodziły się podejrzenia, że **Wiktorii** była dzieckiem z nieprawego łóża, owocem potajemnego związku. Taką hipotezę wysuwają dwaj bracia **Potts**: **Malcolm**, embriolog z uniwersytetu **Berkeley** i **William**, zoolog z brytyjskiego **Lancaster University**. Jakkolwiek ich książka, zatytułowana „Gen królowej **Wiktorii**” nie ukazała się jeszcze w druku, zdążyła już wywołać wielkie zamieszanie. Jak stwierdza **BBC**, „za takie hipotezy można było dawniej wyładować w więzieniu Tower”.

Klucz do zagadki tkwi w królewskim genie DNA. Dlaczego, pytają autorzy książki, historia hemofilii nekajęcej europejskie rodziny królewskie, zaczęła się od królowej **Wiktorii**? Nie ulega wątpliwości, że jeden z synów **Wiktorii**, a także kilku dalszych potomków cierpiał na tę chorobę. Jej mąż, książę **Albert** nie miał jej, a więc wina musiała być po jej stronie. Poprzez badania genealogiczne, ujawnione przez braci **Potts**, wykuczają możliwość tej choroby u przodków **Wiktorii**. Są więc dwie ewentualności – albo nastąpiła spontaniczna mutacja genu (jedna szansa na 50 tysięcy), albo **Wiktorii** była córką kogoś innego, a nie księcia **Kentu**.

Okoliczności zdają się przemawiać za tą drugą hipotezą. Książę **Kentu**, domniemany ojciec **Wiktorii**, był rozwiniętym 50-latką, a jego 27-letnia kochanka nie dała mu potomstwa. Poślubił matkę **Wiktorii** miał za zadanie spłodzić dziedzicę tronu. W liście do jednego z przyjaciół napisał wówczas: „Mam nadzieję, że będę miał siłę spełnić mój obowiązek”. Czy istotnie miał? Być może nie. Być może jego żona przespała się z innym, atrakcyjniejszym dla niej mężczyzną.

Jeśli wybrała na kochanka kogoś chorego na hemofilie, konsekwencje tego okazały się tragiczne. Zona cara **Mikołaja II**, **Aleksandra**, była wnuczką królowej **Wiktorii** i przekazała hemofilie swemu synowi. Choroba małego carewicza sprawiła, że **Aleksandra** zwróciła się o pomoc do **Rasputina**, szatańskiego mniszka, który nieco pomógł chłopcu, ale jego demoniczny wpływ na dwór carski osłabił rodzinę panującą w najgorszym momencie. Gdyby nie hemofilie carewicza, nie byłoby **Rasputina**. A więc może nie byłoby rewolucji? To zbyt uproszczona teoria, ale „można ją wziąć pod uwagę”, jak mówi **Malcolm Potts**.

Jest tylko jeden sposób na rozwiązanie tej kwestii – przeprowadzenie testu DNA na tkance **Wiktorii** i jednego z jej przodków ze strony ojca. „Ekshumować królową **Wiktorię**?” – zapytał z niedowierzaniem rzecznik dworu królewskiego. Ale można to załatwić inaczej. „Ktoś mógłby dostarczyć włosy księcia **Kentu** i **Wiktorii**” – radzi **William Potts**. Włosy wyrwane z cebulkami mogą niekiedy stanowić materiał dla testów na DNA. (PAI)



Z GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH W KOSMOS

w regatach lub podróży międzykontynentalnych. Obecnie dzięki stacji w Psarach, możliwe są połączenia z odbywającym rejs dookoła świata jachtem szkolnym **Polskiej Marynarki Wojennej ORP „Iskra”**, znajdującym się aktualnie na Oceanie Indyjskim.

Dwie stacje systemu **Inmarsat** nakierowane są w Psarach na ocean Atlantycki i Indyjski, a dzięki łączom systemu możliwe jest także prowadzenie rozmów ze statkami na Oceanie Spokojnym.

Z Psar do Singapuru

Połączenia bezpośrednie to jedna „nitka” składająca się z kilkudziesięciu tysięcy możliwości. Szanse połączenia na większe odległości wzmacniają stacje systemu **Inmarsat** rozmieszczone w innych krajach i na odległych punktach Ziemi. Najbliższe **Polski** położone są stacje w Wielkiej Brytanii, Francji, Norwegii. Połączenia ze stacjami w Singapurze, czy Japonii nie są żadnym problemem.

Dogodność korzystania z połączeń międzykontynentalnych **In-**

marsat polega też na tym, że oprócz rozmów bezpośrednich abonentów możliwe jest połączenie teleksem, telefaxem, komputerem, czyli łącznością każdego rodzaju ze statkiem na morzu, marynarzem na tym statku a rodziną w kraju, bankiem lub centralą handlową, służbami ratowniczymi na brzegach mórz.

Najstarszy i najmłodszy

Działający w Polsce już ponad 20 lat system łączności satelitarnej **Intersputnik**, służy obecnie do wymiany informacji agencyjnych, telewizyjnych i telefonicznych o ograniczonym dystansie. Najnowocześniejszy, uruchomiony w 1993 r. **Eutelsat**, zapewnia łączność telefoniczną z Europą i służy między innymi wymianie informacji meteorologicznych, przekazywaniu ostrzeżeń o zjawiskach nadzwyczajnych itp.

Dzięki uruchomieniu kolejno systemom łączności zbliżamy się nie tylko do Europy, ale i do najbardziej odległych zakątków świata. (PAI)

Telefoniczny Klub Samotnych Ser

0-700 81 710

WPI, Skł. p. 6, 00-963 Warszawa 01 (022) 223 067

OGNI-STOP z całej Polski, 24 h. 22/00 z 107(42000)nie z 107

Panie:

0-800 20 006

połączenia całkowicie bezpłatne

codziennie w godz. 15⁰⁰-7⁰⁰

w weekendy całą dobę

NA GIEŁDZIE

Akcje	Kurs	Zmiana	C/WK	ZNA	C/Z
Agros	28,50 nk 46	-1,7	2,0	2,06	13,8
BIG	1,52 nk 64	-2,6	0,7	0,33	4,6
BPH	77,00	0,0	1,3	21,63	3,6
BRE	38,00 nk 19	-0,5	1,5	6,07	6,3
BSK	139,00 ns 93	0,7	2,2	28,41	4,9
Budimex	14,30	-2,1	1,4	2,05	7,0
BWR	4,70 nk 52	-5,1	0,8	0,37	12,7
Bytom	50,00 nk 36	-2,0	1,1	7,67	6,5
Dębica	32,00 ns 75	0,0	1,3	3,14	10,2
Elektrim	7,90 nk 72	-1,3	1,3	0,52	15,2
ESPEBEPE	22,00	-0,9	1,4	1,92	11,5
Exbud	19,80 nk 58	-2,0	1,6	1,56	12,7
Irena	29,70 ns 89	-2,0	2,4	2,12	14,0
Jelfa	28,00	-1,8	1,4	2,33	12,0
KabelBFK	28,40	-2,1	1,4	3,17	9,0
Kable	26,40	0,4	1,5	1,99	13,3
Kredyt B.	7,55	-1,3	0,7	0,96	7,9
Krosno	43,20 ns 15	-0,9	1,3	2,08	20,8
Mostalexp	6,00	-1,6	2,4	0,33	18,2
Mostalwar	6,30 ns 81	-1,6	0,8	0,42	15,0
Mostalzar	6,70	-1,5	1,9	0,71	9,4
Novita	11,50	-3,4	1,3	1,18	9,7
Okocim	75,00	0,0	2,8	1,78	42,1
Optimus	27,20	-4,6	1,9	2,62	10,4
PBR	26,90	-1,5	2,0	1,69	15,9
Polifutno	33,10	-1,5	1,1	5,03	6,6
Polifarbc	11,70	-0,8	1,9	0,89	13,1
Polifarbw	6,30 ns 71	-1,6	2,1	0,62	10,2
PPABank	26,60	-3,3	3,9	1,19	22,4
Próchnik	20,90 ns 90	-0,5	1,5	1,92	10,9
Rafako	20,00 ns 17	1,5	2,4	2,16	9,3
Remak	11,90 ns 58	-0,8	2,0	1,22	9,8
Rolimpex	56,50	0,0	1,9	8,57	6,6
Sokołów	2,25 nk 66	-0,4	1,0	0,20	11,3
Stalex	29,20	1,0	1,0	4,82	6,1
Swarzędz	16,00 ns 84	0,0	0,9	0,95	16,8
Tonsil	17,20	-1,1	1,9	1,69	10,2
Universal	7,35	-3,3	0,9	0,29	25,3
Vistula	10,30 ns 71	0,0	1,2	1,47	7,0
Warta	65,00 ns 37	0,0	2,1	6,11	10,6
WBK	5,00 nk 41	-5,7	1,5	1,10	4,5
Wedel	125,00	0,8	2,5	6,26	20,0
Wólczańska	25,00 nk 85	-3,5	1,3	3,01	8,3
Żywiec	190,00 ns 79	0,0	2,6	7,82	24,3

Rynek równoległy

Amerbank	28,80	9,9	1,9	1,20	22,3
Domplast	16,50	-2,9	1,9	2,26	7,3
Drosed	26,30 nk 52	-1,1	1,5	2,96	8,9
Efekt	20,00	-1,5	1,5	1,69	11,8
Elektroex	2,20 ns 95	-0,0	0,8	0,14	15,7
Indykpol	9,80 ns 93	2,1	1,4	0,95	10,3
Jutrzenka	38,50	-1,8	4,3	6,35	6,1
Krakchem	5,00 nk 51	-1,0	0,8	0,35	14,3
Prochem	7,85	-0,6	1,5	0,96	8,2

WIG = 8.317,7 -0,8 proc.
WIG 20 = 813,1 -0,7 proc.
WIRR = 1.213,4 +1,0 proc.

Informacje ze spółek

Prochem — spółka podpisała z Rafinerią Gdańską kontrakt na pełnienie roli biura wodzącego w modernizacji i rozbudowie rafinerii. Kontrakt na pierwszy etap prac o wartości 4.500.000 zł zrealizowany zostanie do czerwca 1996 r. Partnerami Prochemu są Prosynchem z Gliwic oraz Fluor Daniel B.V. z Holandii.

Zgodnie z przewidywaniami istotnie na wczorajszej sesji nastąpiła korekta i większość akcji potaniała. Właściwie należałoby się zastanowić, czy to co się dzieje na parkiecie, to rzeczywiście jest korekta, czy też może mamy do czynienia z poważniejszym trendem spadkowym. Każdy chyba przyzna, że marazm trwa już trochę przydługio i przydałby się jakiś ruch w górę. Skoro nie spowodowała go informacja o spadku cen żywności, to może fakt, że rozpoczął już działalność fundusz powierniczy „Korona” podciągnie notowania. Tym bardziej że specjaliści „Korony” będą kupować spore pakiety akcji.

Dogrywki znów nie przyniosły jasnej interpretacji. Nikt nie potrafi dokładnie określić co będzie dalej. Spora ilość papierów przy których pojawił się znaczek „nk” i „ns” świadczy przede wszystkim, że inwestorzy są bardzo ostrożni i nie chcą składać zleceń typu PKD, a to niestety zapowiada dalszy regres. Wydaje się jednak, że niektórym ta sytuacja odpowiada, gdyż mogą bez nerwów dokonać zmian w portfelach. To zaś nie może trwać wiecznie.

Rezultaty wtorkowej sesji z pewnością nie zadowolili przede wszystkim posiadaczy akcji Optimusa, BWR i WBK. Te pierwsze zniżowały o ponad cztery procent, a pozostałe o ponad pięć. A jeszcze tak niedawno analitycy szukali przyczyn tak gwałtownego zainteresowania komputerową spółką. Odmienne nastroje panowały natomiast wśród inwestorów, którzy mają papiery Amberbanku. Znowu zdrożały o dopuszczalne maksimum, choć nie było przy notowaniu żadnej redukcji. To bardzo ryzykowny walor i ktoś, kto boi się ryzyka powinien dwa razy zastanowić się nad jego zakupem nim podejmie decyzję.

JAROSŁAW PANEK

Zatrzymany Amerykanin

Obywatel USA zatrzymany w miniony czwartek przez Federalną Służbę Bezpieczeństwa Rosji w pobliżu Krasnojarska został zwolniony po kilku godzinach. Nie znane są personalia zatrzymanego. Wiadomo jedynie, że był to wojskowy z Akademii Wojskowych Departamentu Obrony USA, który prowadził niedozwolone prace z wykorzystaniem przyrządu geodezyjnego w pobliżu jednego z większych ośrodków atomowych w Rosji.

Apel do ONZ

Rodzina chorego na raka więźnia politycznego Czen Dzi Minga zaapelowała do ONZ i rządów państw zagranicznych, o interwencję i pomoc w jego uwolnieniu. Zona

Odpowiadając na fale krytyki ze strony australijskiej prasy, paryski konserwatywny dziennik „Le Figaro” zaatakował Australię biorąc w obronę aborygenów.

„Le Figaro” i aborygeni

W liście otwartym do premiera Australii Paula Kittinga, redaktor naczelny „Le Figaro” France Olivier Gispain przypomina, że liczba aborygenów stale maleje, że dopiero niedawno otrzymali oni prawa wyborcze i że płaci im się znacznie mniej, niż białym Australijczykom.



DEPESZE

chińskiego dysydenta obawia się, że jej mąż może umrzeć w więzieniu. Czen, który jest przez władze chińskie uznawany za inicjatora demokratycznych wystąpień w 1989 roku, został skazany na 13 lat więzienia.

AIDS w statystykach

Statystyki opublikowane przez Centrum Badań AIDS Instytutu Roberta Kocha w Berlinie wskazują, że od czasu rozpoznania tej choroby zmarło na nią w Niemczech ponad 8 tys. osób. Obecnie, chorych na AIDS jest ponad 5 tys. osób, a w każdym roku liczba ta wzrasta o kolejne 2 tysiące osób.

Napad na autokar

W nocy z niedzieli na poniedziałek w okolicy Wyszkiwa w woj. ostrołęckim doszło do napadu na autokar wiozący z Tallina do Monachium 43 Estończyków i 4 Niemców.

Trzej zamaskowani i uzbrojeni sprawcy zrabowali około 15 tysięcy marek i 800 dolarów. Napastnicy do tej pory nie zostali ujęci.

Zły system emerytalny

Niemal trzy czwarte społeczeństwa uważa, że obecny system emerytalny jest zły. Ponad 70 proc. Polaków słyszało

o projekcie reformy tego systemu, ale tylko 19 proc. orientuje się, na czym ta reforma ma polegać.

Ponad połowa ankietowanych przez CBOS jest przekonana, że emerytury powinni otrzymywać tylko ci, którzy pracowali i płacili składki.

Kovač w Waszyngtonie

Prezydent Słowacji Michal Kovač przebywa obecnie w Waszyngtonie. Spotka się on m.in. z wysokimi urzędnikami amerykańskiej administracji. Kovač oświadczył, że Słowacja nie jest traktowana na równi z pozostałymi członkami Czwórki Wyszehradzkiej. Powodem nie jest gospodarka, ale sytuacja polityczna kraju, głównie niedostatki demokracji.

Nie dość, że nic nie ukradli, to pozostawili jeszcze na miejscu zdarzenia elektryczną pałkę i rower górski.

Znaleziono niewypał

Niewypał pocisku artyleryjskiego znaleziono podczas prac ziemnych prowadzonych w Blachowni koło Częstochowy. Policja zabezpieczyła znalezisko a saperzy z Gliwic zabrali śmiertelnie żelazto w celu jego zdetonowania.

Listy nielegalnych sieci kablowych

Państwowa Agencja Radiokomunikacyjna nie przygotowuje do 15 bm. listy nielegalnie działających telewizyjnych sieci kablowych, co zapowiadała niedawno Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Przygotowanie takiej listy będzie możliwe najwcześniej pod koniec września br.

Agencja nie wie, skąd KRRiT wzięła termin przygotowania tej listy, tym bardziej że agencja, jak twierdzi, do niczego się nie zobowiązywała.

Warianty podatkowe

Warianty skali podatkowej od dochodów osobistych w przyszłym roku były głównym tematem rozpoczętego wczoraj posiedzenia Rady Ministrów. Ministerstwo Finansów przygotowało 6 wariantów przyszłorocznej skali podatkowej, w tym tylko jeden bez 18-procentowej stawki, którą płaciliby najmniej zarabiający.

Wariant bez 18 proc. oznacza powrót do stawek 20, 30 i 40 proc.

Sprawozdanie Kancelarii Senatu

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania zadań i budżetu Kancelarii Senatu w ubiegłym roku. Naru-

szczenia dyscypliny budżetowej nie stwierdziła także Najwyższa Izba Kontroli.

Głosowanie nad przyjęciem sprawozdania odbywa się dziś. Poprzedzone jednak było dyskusją nad wykonaniem budżetu przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska.

Napad na hurtownię

Do kolejnego napadu na hurtownię doszło we Wrocławiu. Przestępca przejechał na rowerze, na twarzy miał kolarskie gogle a w ręce trzymał elektryczną pałkę i nią właśnie usiłował obezwładnić pracownika hurtowni, co jednak mu się nie udało. Rowerzysta rzucił się do ucieczki wraz z czekającymi na niego na czatach dwoma pozostałymi. Pod osłoną broni gazowej wszystkim trzem przestępcom udało się zbiec.

LEPIEJ OBSŁUŻYMY BEZROBOTNEGO

(Rozmowa z Andrzejem Piłatem, nowym prezesem Krajowego Urzędu Pracy)

— W dość powszechnym odczuciu „pośredniak” to miejsce niesympatyczne, poprzez które szuka się pracy, gdy inne możliwości nie wypalają i które oferuje na ogół pracę mało ciekawą. Może panu uda się zmienić ten wizerunek?

— Jest już w kraju kilka nowoczesnych — traktowanych jako swoisty wzór — takich placówek. Jak powinien wyglądać rejonowy urząd pracy uczy my się od Niemców, Anglików i Szwedów.

— A jak powinien wyglądać?

— Jak „ich” urząd, bezrobotnych, gdzie nie czuli by się tylko petentami, gdzie byłby wysłuchani ze swoimi problemami, mogliby liczyć na fachowe doradztwo zawodowe, itp.

— Tymczasem...

— W służbach zatrudnienia pracuje w całej Polsce 13 tys. ludzi. Niestety, nie zawsze kompetentnych. Pamiętamy jednak, że służby pracownicze działają dopiero od 3 lat i w tym okresie dokonywano naboru pracowników „skąd się dało”. Wielu z nich to byli bezrobotni.

— A co dalej?

— Od razu rewolucji nie zrobimy. Ale mamy ogromny program związany z kształceniem własnej kadry. Chciałbym położyć nacisk na właściwą obsługę petenta w urzędzie pracy. Dotąd pośrednik urzędował głównie na miejscu. Chcę go teraz „pchnąć” w teren, bezpośrednio do pracodawcy. Rusza nowa produkcja — niech od razu pertraktuje na miejscu co do możliwości utworzenia dodatkowych miejsc pracy, zdobycia etatów itp.

Jak na razie jednak największym polskim pośrednictwem pracy są imienniny, spotkania towarzyskie ze znajo-

myimi. Znajomy znajomemu pomoże, poinformuje, gdzie można znaleźć dobrą pracę itp. Kiedyś pracodawca miał obowiązek zgłaszać wolne miejsca pracy. Dziś nie.

— A co z komputeryzacją urzędów pracy?

— Będzie. Do końca bieżącego roku. — Czy są pieniądze na komputery?

— Ok. 30 mln dolarów z Banku Światowego. Czas najwyższy odciążyć ludzi od papierkowej roboty, liczyć. Dać im nowoczesne narzędzie pracy. Bo etatów w urzędach pracy nie przybędzie.

— Jakich są potrzeby?

— Ok. 6 tysięcy komputerów. Przeszkolenie kilku tysięcy ludzi. To przecież szansa na usprawnienie obsługi naszego klienta. Mało, komputeryzacja to także bardzo szybki przepływ informacji, stworzenie banku danych: w jakich zawodach i gdzie aktualnie są poszukiwani pracownicy, do pracy stałej czy czasowej, które firmy zgłaszają oferty, jakie proponują warunki pracy, płacy, itp. Dane byłyby aktualizowane m.in. poprzez bieżące analizy rynku pracy.

— Kiedy to wszystko ruszy?

— Działalność sztabu ludzi przy mini-strze pracy, który opracował całą koncepcję. Już dyrektorzy wojewódzkich biur pracy otrzymali tzw. dokument otwarcia związany z komputeryzacją. Do końca lipca mają zgłosić swoje uwagi. I w sierpniu utworzymy sztaby na szczeblu centralnym i wojewódzkim, i przystąpimy do przetargu dla firm, które przeprowadzą komputeryzację „pośredniaków”.

— Powstał podobno specjalny program przeciwdziałania bezrobociu wśród młodzieży...

— Program powstał głównie z wysiłkiem naszego urzędu i ministerstwa pracy, przy pomocy innych resortów. Zadania są głównie dla mnie, choć włączyć się tu musi także ministerstwo rolnictwa (zwłaszcza gdy chodzi o osadnictwo młodych ludzi na postpegeerowskich ziemiach), minister-

stwo edukacji (zmiana kierunków kształcenia zawodowego itp.).

— Jakie jest główne założenie programu?

— Mamy tyle i tyle pieniędzy dla bezrobotnych absolwentów. Nie pójdą one jednak bezpośrednio do ich kieszeni, ale do kieszeni tego, kto zatrudni absolwenta lub będzie go dalej kształcił. Nowe reguły gry będą obowiązywały już od przyszłego roku.

— Jest jeszcze jeden nie rozwiązany problem na głowie: regiony szczególnie zagrożone bezrobociem. Czy ulgi im przyznawane dają oczekiwany skutek?

— Niewspółmierny do wysiłku. Mamy jednak pomysł, aby w tych rejonach, gdzie żadna tzw. polityka generalna przeciwdziałania bezrobociu nie skutkuje — zastosować programy specjalne. Np. dopasowanie tylko do samotnych kobiet w tym rejonie. (Utworzenie manufaktury, która da im pracę). Jest już zarządzenie ministra pracy. Jeszcze w tym roku zrealizujemy kilka takich projektów.

— Nie załatwi to jednak problemu strukturalnego bezrobocia na ziemiach postpegeerowskich.

— Ale każdy najmniejszy krok stanowi już jakieś wyjście dla setek bezrobotnych. Rozpocząłem też rozmowy z szefem Urzędu Kultury Fizycznej, by stworzyć agroturystykę na terenach rolnych. Np. małe rodzinne hoteliki są już jakimś pomysłem na pracę. Przeszkolimy ludzi, pokażemy, że są możliwości zatrudnienia całych rodzin.

— To co będzie z bezrobociem?

— Wiem, że nie jestem w stanie dać bezrobotnym dobrej pracy. Że na razie muszę zapewnić im osłonę socjalną, by mieli z czego żyć. Że przynajmniej tym bardziej aktywnym ułatwi się start. Ale z całą mocą chciałbym podkreślić: każdy bezrobotny powinien zrozumieć, że bierze zasiłek za coś. Nie za sam fakt bycia bezrobotnym. Nie wolno godzić się ze swym losem, ale szukać możliwości pracy również samemu.

(PAI)

KUR\$Y WALUT

	NBP Fixing	Kasa Walutowa Banku PKO BP	Kantor, ul. Sienkiewicza 34
USD	2,3995	2,3571 2,4289	2,3580 2,3980
DEM	1,7015	1,6701 1,6209	1,6750 1,7050
FRF	0,4933	0,4842 0,4990	0,4830 0,4930
CHF	2,0544	2,0146 2,0760	2,0100 2,0600
GBP	3,8374	3,7678 3,8826	3,7600 3,8600

(jap.)

1995 Środa

SIERPIEŃ

9

Romana, Romualda

Prognoza pogody

W całym kraju pogodnie. Jedyne na północnym wschodzie i południu lokalne przelotne opady deszczu i możliwe burze.

Temperatura od 20 stopni Celsjusza na północnym wschodzie i północy do 25 stopni na południowym zachodzie. Wiatr słaby i umiarkowany.

● Czy dojdzie do spotkania Tudjman – Milosević?

● Karadzić wystąpi w rosyjskim parlamencie

Likwidacja kryzysu

Prezydent Chorwacji, **Frano Tudjman** określił swą gotowość do przyjazdu do Moskwy na rozmowy z prezydentem Serbii **Slobodanem Milosevicem** i przyjęcia wszystkich propozycji zawartych w zaproszeniu prezydenta Rosji, **Borysa Jelcyna**.

Według informacji udzielonych przez władze w Zagrzebiu, moskiewskie spotkanie nie musi wcale zakończyć się podjęciem ostatecznych decyzji, może natomiast otworzyć ostatni etap likwidowania kryzysu w tym regionie. Nie wiadomo do tej pory, czy zgodził się przyjechać do Moskwy prezydent Serbii, S. Milosević. Wczoraj zwrócił się on do strony rosyjskiej o dodatkowe szczegóły dotyczące inicjatywy Jelcyna.

Tymczasem bośniackie oddziały rządowe walczące u boku armii chorwackiej podpaliły kilka wiosek Serbów krajońskich, a chorwacka artyleria wciąż ostrzeliwuje nieliczne pozycje wojsk serbskich w Krajinie. Świadkami pożarów wiosek krajońskich byli ukraińscy żołnierze Sił Pokojowych ONZ.

☆☆☆

Frakcje opozycyjne w rosyjskiej Dumie Państwowej wystąpiły z inicjatywą zaproszenia **Radovana Karadzicia** do Moskwy. Przywódca Serbów bośniackich miałby wystąpić na nadzwyczaj-

● Poznajemy prawdę dopiero dziś

ZAGADKI HIROSZIMY

Pół wieku to okres, po którym od-tajnia się niektóre archiwa. Dotyczy to nawet dokumentów o sprawach tak pozornie oczywistych, jak motyw-y zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę i Nagasaki.

Do lansowania teorii o okrucieństwie Amerykanów włączyła się też propaganda komunistyczna oraz rzecz jasna – japońska. Jej „ekspertom” udało się nawet udowodnić, że prezydent Truman kłamał, mówiąc, że bomba atomowa oszczędziła życie tysięcy Amerykanów, którzy polegliby podczas szturmów na Wyspy Japońskie. Dowodem na to miały być dokumenty przygotowane dla prezydenta przez **generała MacArthura**, który przewidywał niezbyt wielkie straty. O tym, że MacArthur na miesiąc przed ostateczną decyzją zmienił te szacunki i zażądał natychmiastowego potrójenia liczby miejsc w szpitalach, już nie mówiono.

Ale dlaczego nastąpiło to przeszacowanie? Odpowiedź na to pytanie staje się możliwa dopiero dziś, gdy historycy uzyskują dostęp do materiałów archiwalnych. Okazuje się, że decyzji o zrzuceniu bomby atomowej nie da się zrozumieć bez... **Józefa Stalina**.

Gdy kończyła się wojna w Europie, amerykańska opinia publiczna była pewna, że w „dobroci” Japonii pomogą przerzucone ze Starego Kontynentu wojska radzieckie. Wywiad amerykań-

ski ustalił jednak coś zupełnie innego. Rosjanie nie mieli najmniejszej ochoty umierać za Pearl Harbour. Owszem, Stalin mógł wydać swojej armii rozkaz zaatakowania Japończyków, ale tylko po to, by zyskać coś dla siebie.

O rachunkach Stalina wiedzano również w Tokio. I próbowano je wykorzystać we własnym interesie. Na początku czerwca 1945, specjalni wysłannicy **cesarza Hirohito** zaczęli się pojawiać w ambasadzie radzieckiej w Tokio. Sondowali reakcje Rosjan na propozycję zawarcia tajnego układu o podziale stref wpływów w Azji. Jednocześnie pełnomocnik rządu japońskiego Koki Hirota informował Rosjan, że Japończycy nigdy nie skapitulują przed Amerykanami i Anglikami.

Na potwierdzenie tych słów Tokio zaczęło przetrzącać swoje oddziały wojskowe z Chin i Korei na Wyspy Japońskie, przygotowywane do odparcia inwazji amerykańskiej. Z punktu widzenia Waszyngtonu, sytuacja wyglądała więc bardzo groźnie. Na wojska amerykańskie czekały bowiem miliony uzbrojonych Japończyków, natomiast Azja stała się powoli bezbronna wobec Armii Czerwonej. A Stalin zaczął przerzucać swoich żołnierzy na Daleki Wschód.

16 lipca, niemal równocześnie z rozpoczęciem konferencji poczdamskiej, Amerykanie przeprowadzili próbną eksplozję jądrową. Specjalnie się z tym nie kryli, wywiad japoński doskonale znał jej skutki. Dwa tygodnie później USA, Wielka Brytania i Chiny wydały deklarację wywołującą Japonię do kapitulacji i ostrzegającą przed całkowitym zniszczeniem. Groźba użycia broni jądrowej była czytelna. Dokumenty z archiwów japońskich świadczą, że Tokio ją pojęło. Mimo to **premier Suzuki** wydał oświadczenie, że deklarację wrogów należy zignorować. W imieniu rządu japońskiego wystąpił następnie szef rządu – **przechwycony przez Amerykanów** – do swej ambasady w Moskwie, z prośbą o przekazanie Rosjanom prośby cesarza o przyjęcie jego specjalnego wystąpienia. Pamiętając o pakcie Ribbentrop-Mołotow, Amerykanie traktowali możliwość zawarcia układu rosyjsko-japońskiego bardzo poważnie.

Jednocześnie przeszacowywali rachunki potencjalnych strat, jakie poniosą szturmując wyspy. Według nowych wyliczeń **generała MacArthura**, samo zdobycie Kiusiu będzie kosztowało życie lub zdrowie 395 tys. żołnierzy.

Według optymistycznych prognoz, bitwa o wyspę mogłaby się zakończyć po 120 dniach.

Postawiony w obliczu takich faktów prezydent Truman podjął decyzję

o zrzuceniu bomby atomowej. Stało się to 6 sierpnia 1945 r. Dziewięć dni później Japonia skapitulowała.

Rozgrywka propagandowa już trwała. Tuż po wybuchu, japońska cenzura zakazała pisania o bombie atomowej, przepuszczając jedynie informacje o nowej broni zastosowanej przez barbarzyńców. Ci, którzy przeżyli w Hiroszimie nie wiedzieli do końca wojny co się naprawdę stało w ich mieście.

Po kapitulacji, swoją cenzurę wprowadził z kolei Amerykanie. Ci pozwalali już na wyjaśnienie czym jest broń jądrowa, natomiast „wycinali” wiadomości o tym co dzieje się w Hiroszimie, o ludziach popalonych, napromieniowanych itp.

Równocześnie swoją cichą grą rozpoczęły, nadzorowane przez Amerykanów, nowe władze japońskie. Minister spraw zagranicznych **Shigemitsu**, wykorzystując kanały dyplomatyczne, zaczął lansować teorię o amerykańskich zbrodniarzach, którzy wymordowali cywilną ludność Hiroszimy. Początkowo chodziło mu tylko o ochronę cesarza Hirohito, którego Amerykanie mogliby postawić przed sądem jako ludobójcę. Gdy okazało się, że Waszyngton nie ma takich planów, Shigemitsu i jego następcy postanowili wykorzystać Hiroszimę do odwracania uwagi od japońskich zbrodni wojennych. Dlatego do dziś przeciętny mieszkaniec Hiroszimy nie ma pojęcia, że w jego mieście zginęło mniej ludzi niż podczas dokonanej przez Japończyków masakry chińskiego Nankinu. Nie wie też, że właśnie w Hiroszimie odbyła się wielka parada z okazji zdobycia tego miasta.

Zarzuty japońskie nie były jednak całkiem bezpodstawne. Z archiwów wydobyto bowiem dość ponury obraz strategów amerykańskich, wybierających miejsce zrzucenia bomby. Hiroszima była wielkim ośrodkiem przemysłu zbrojeniowego, potężnym garnizonem wojskowym i portem, w którym usadowiło się dowództwo marynarki wojennej oraz produkująca silniki do łodzi okrętowych firma Mitsubishi. Celów do ataku więc w niej nie brakowało. Mimo to Amerykanie postanowili zrzucić bombę tak, by eksplozja spowodowała możliwie najwięcej ofiar – w dzielnicy mieszkaniowej, położonej w dolinie. W efekcie bomba zabiła 100 tysięcy cywilów i... 2 pracowników zakładów zbrojeniowych.

Dziś na Hiroszimę patrzy się jak na symbol. Ale za nim się nim stała, rozegrała się wokół niej jeszcze jedna cyniczna kampania polityczna. Dopiero teraz, gdy odchodzą ostatni świadkowie, poznajemy o niej prawdę. (PAL)

● Anteny satelitarne w lesie

Z GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH W KOSMOS

W lasach Gór Świętokrzyskich od ponad 20 lat działa jedno z najnowocześniejszych w Europie centrum łączności satelitarnej. Jest znane szerzej jako **Naziemne Centrum Łączności Satelitarnej w Psarach-Kątach**, jeden z elementów systemu łączności w Polsce należący do Telekomunikacji Polskiej SA.

Na polanie pośród lasu

Gdy skręcimy z drogi Kielce – Kraków i po około 10 km wjedziemy na średnią polanę zabudowaną antenami satelitalnymi, to znaczy, że trafiliśmy bezbłędnie. Centrum Łączności Satelitarnej TP SA pozwala na łączność z kosmosem i najodleglejszymi zakątkami Ziemi. Działa od 1974 r. – najpierw w systemie Intersputnik, od 1982 r. w systemie Intelsat, a od 1989 r. w systemie Intelsat II, swym zasięgiem obejmuje ocean Atlantycki i Indyjski.

Ważny element systemu stanowi działający od 1993 r. Eutelsat, który pozwala na przeprowadzanie rozmów telefonicznych oraz transmisji i retransmisji telewizyjnych na obszarze Europy.

Tysiące połączeń jednocześnie

Dzięki stacji w Psarach-Kątach możliwe jest przekazywanie informacji w 20 kierunkach – co oznacza kilka tysięcy połączeń jednocześnie w rejonie Afryki, obydwo Ameryk i Bliskiego Wschodu. Również w 20 kierunkach możliwa jest łączność z krajami południowej i środkowej Afryki oraz Australii za pośrednictwem systemu Intelsat II.

System Eutelsat jest bardzo elastyczny. Poza łącznością telekomunikacyjną i przekazami telewizyjnymi możliwe jest korzystanie dzięki niemu z kilku systemów i standardów telewizji europejskich i światowych, tj. PAL, SECAM i innych.

Halo, jak przebiega rejs?

W Psarach potrafią odpowiedzieć na pytanie, gdzie aktualnie znajdują się polskie statki handlowe. System łączności satelitarnej Inmarsat pozwala na połączenie z 40 tys. statków jednocześnie! Odbiorniki łączności tego rodzaju są obecnie w standardowym wyposażeniu statków wszystkich bander, a także jachtów i łodzi żaglowych biorących udział np.

● „Babka Europy” z nieprawego łóża?

PODEJRZANY GEN KRÓLOWEJ WIKTORII

Trudno sobie wyobrazić wspaniałą kobietę niż królowa Wiktorii. Ta cesarzowa Indii, „Babka Europy”, urodziła dziesięć dzieci i doczekała się 35 wnuków, kilku z nich zasiadło na tronach Rosji, Niemiec, Hiszpanii i Grecji. Była też niezwykle prudencka – nawet nadworny lekarz mógł jej tylko zadawać pytania – i to z daleka. Kiedy w 1901 roku zmarła po 64 latach panowania, słynny pisarz amerykański Henry James powiedział: – Wszyscy poczulismy się osieroconymi.

Obecnie zrodziły się podejrzenia, że Wiktorii była dzieckiem z nieprawego łóża, owocem potajemnego związku. Taką hipotezę wysuwają dwaj bracia Potts: Malcolm, embriolog z uniwersytetu Berkeley i William, zoolog z brytyjskiego Lancaster University. Jakkolwiek ich książka, zatytułowana „Gen królowej Wiktorii” nie ukazała się jeszcze w druku, zdążyła już wywołać wielkie zamieszanie. Jak stwierdza BBC, „za takie hipotezy można było dawniej wyładować w więzieniu Tower”.

Klucz do zagadki tkwi w królewskim genie DNA. Dlaczego, pytają autorzy książki, historia hemofilii nękającej europejskie rodziny królewskie, zaczęła się od królowej Wiktorii? Nie ulega wątpliwości, że jeden z synów Wiktorii, a także kilku dalszych potomków cierpiał na tę chorobę. Jej mąż, książę Albert nie miał jej, a więc winą musiała być po jej stronie. Poprzednie badania genealogiczne, ujawnione przez braci Potts, wykluczają możliwość tej choroby u przodków Wiktorii. Są więc dwie ewentualności – albo nastąpiła spontaniczna mutacja genu (jedna szansa na 50 tysięcy), albo Wiktorii była córką kogoś innego, a nie księcia Kentu.

Okoliczności zdają się przemawiać za tą drugą hipotezą. Książę Kentu, domniemany ojciec Wiktorii, był rozwiązłym 50-latką, a jego 27-letnia kochanka nie dała mu potomstwa. Poślubiając matkę Wiktorii miał za zadanie spłodzić dziedzica tronu. W liście do jednego z przyjaciół napisał wówczas: „Mam nadzieję, że będę miał siłę spełnić mój obowiązek”. Czy istotnie miał? Być może nie. Być może jego żona przespała się z innym, atrakcyjniejszym dla niej mężczyzną.

Jeśli wybrała na kochanka kogoś chorego na hemofilię, konsekwencje tego okazały się tragiczne. Żona cara Mikołaja II, Aleksandra, była wnuczką królowej Wiktorii i przekazała hemofilię swemu synowi. Choroba małego carewicza sprawiła, że Aleksandra zwróciła się o pomoc do Rasputina, szatańskie go mniha, który nieco pomógł chłopcu, ale jego demoniczny wpływ na dwór carski osłabił rodzinę panującą w najgorszym momencie. Gdyby nie hemofilia carewicza, nie byłoby Rasputina. A więc może nie byłoby rewolucji? To zbyt uproszczona teoria, ale „można ją wziąć pod uwagę”, jak mówi Malcolm Potts.

Jest tylko jeden sposób na rozwiązanie tej kwestii – przeprowadzenie testu DNA na tkance Wiktorii i jednego z jej przodków ze strony ojca. „Ekshumować królową Wiktorię?” – zapytał z niedowierzaniem rzecznik dworu królewskiego. Ale można to załatwić inaczej. „Ktoś mógłby dostarczyć włosy księcia Kentu i Wiktorii” – radzi William Potts. Włosy wyrwane z cebulkami mogą niekiedy stanowić materiał dla testów na DNA. (PAL)



Centrum Łączności Satelitarnej w Psarach

Telefoniczny Klub Samotnych Serbów

TELEFON KONTAKT

0-700 81 710

0-800 20 006

ważny element systemu stanowi działający od 1993 r. Eutelsat, który pozwala na przeprowadzanie rozmów telefonicznych oraz transmisji i retransmisji telewizyjnych na obszarze Europy.

Ważny element systemu stanowi działający od 1993 r. Eutelsat, który pozwala na przeprowadzanie rozmów telefonicznych oraz transmisji i retransmisji telewizyjnych na obszarze Europy.

Ważny element systemu stanowi działający od 1993 r. Eutelsat, który pozwala na przeprowadzanie rozmów telefonicznych oraz transmisji i retransmisji telewizyjnych na obszarze Europy.

Kolumny 2-3 przygotował Robert Lipski

NA GIEŁDZIE

Akcje	Kurs	Zmiana	C/WK	ZNA	C/Z
Agros	28,50 nk 46	-1,7	2,0	2,06	13,8
BIG	1,52 nk 64	-2,6	0,7	0,33	4,6
BPH	77,00	0,0	1,3	21,63	3,6
BRE	38,00 nk 19	-0,5	1,5	6,07	6,3
BSK	139,00 ns 93	0,7	2,2	28,41	4,9
Budimex	14,30	-2,1	1,4	2,05	7,0
BWR	4,70 nk 52	-5,1	0,8	0,37	12,7
Bytom	50,00 nk 36	-2,0	1,1	7,67	6,5
Dębica	32,00 ns 75	0,0	1,3	3,14	10,2
Elektrim	7,90 nk 72	-1,3	1,3	0,52	15,2
ESPEBEPE	22,00	-0,9	1,4	1,92	11,5
Exbud	19,80 nk 58	-2,0	1,6	1,56	12,7
Irena	29,70 ns 89	-2,0	2,4	2,12	14,0
Jelfa	28,00	-1,8	1,4	2,33	12,0
KabelBKF	28,40	-2,1	1,4	3,17	9,0
Kable	26,40	0,4	1,5	1,99	13,3
Kredyt B.	7,55	-1,3	0,7	0,96	7,9
Krosno	43,20 ns 15	-0,9	1,3	2,08	20,8
Mostalexp	6,00	-1,6	2,4	0,33	18,2
Mostalwar	6,30 ns 81	-1,6	0,8	0,42	15,0
Mostalzar	6,70	-1,5	1,9	0,71	9,4
Novita	11,50	-3,4	1,3	1,18	9,7
Okocim	75,00	0,0	2,8	1,78	42,1
Optimus	27,20	-4,6	1,9	2,62	10,4
PBR	26,90	-1,5	2,0	1,69	15,9
Polifutno	33,10	-1,5	1,1	5,03	6,6
Polifarbc	11,70	-0,8	1,9	0,89	13,1
Polifarbw	6,30 ns 71	-1,6	2,1	0,62	10,2
PPABank	26,60	-3,3	3,9	1,19	22,4
Próchnik	20,90 ns 90	-0,5	1,5	1,92	10,9
Rafako	20,00 ns 17	1,5	2,4	2,16	9,3
Remak	11,90 ns 58	-0,8	2,0	1,22	9,8
Rolimpex	56,50	0,0	1,9	8,57	6,6
Sokołów	2,25 nk 66	-0,4	1,0	0,20	11,3
Stalex	29,20	1,0	1,0	4,82	6,1
Swarzędz	16,00 ns 84	0,0	0,9	0,95	16,8
Tonsil	17,20	-1,1	1,9	1,69	10,2
Universal	7,35	-3,3	0,9	0,29	25,3
Vistula	10,30 ns 71	0,0	1,2	1,47	7,0
Warta	65,00 ns 37	0,0	2,1	6,11	10,6
WBK	5,00 nk 41	-5,7	1,5	1,10	4,5
Wedel	125,00	0,8	2,5	6,26	20,0
Wólczańska	25,00 nk 85	-3,5	1,3	3,01	8,3
Żywiec	190,00 ns 79	0,0	2,6	7,82	24,3

Rynek równoległy

Amerbank	28,80	9,9	1,9	1,20	22,3
Domplast	16,50	-2,9	1,9	2,26	7,3
Drosed	26,30 nk 52	-1,1	1,5	2,96	8,9
Efekt	20,00	-1,5	1,5	1,69	11,8
Elektroex	2,20 ns 95	-0,0	0,8	0,14	15,7
Indykpol	9,80 ns 93	2,1	1,4	0,95	10,3
Jutrzenka	38,50	-1,8	4,3	6,35	6,1
Krakchem	5,00 nk 51	-1,0	0,8	0,35	14,3
Prochem	7,85	-0,6	1,5	0,96	8,2

WIG	=	8.317,7	-0,8 proc.
WIG 20	=	813,1	-0,7 proc.
WIRR	=	1.213,4	+1,0 proc.

Informacje ze spółek

Prochem – spółka podpisała z Rafinerią Gdańsk kontrakt na pełnienie roli biura wodącego w modernizacji i rozbudowie rafinerii. Kontrakt na pierwszy etap prac o wartości 4.500.000 zł zrealizowany zostanie do czerwca 1996 r. Partnerami Prochemu są Prosynchem z Gliwic oraz Fluor Daniel B.V. z Holandii.

Zgodnie z przewidywaniami istotnie na wczorajszej sesji nastąpiła korekta i większość akcji potaniała. Właściwie należałoby się zastanowić, czy to co się dzieje na parkiecie, to rzeczywiście jest korekta, czy też może mamy do czynienia z poważniejszym trendem spadkowym. Każdy chyba przyzna, że marazm trwa już trochę przydługą i przydałby się jakiś ruch w górę. Skoro nie spowodowała go informacja o spadku cen żywności, to może fakt, że rozpoczął już działalność fundusz powierniczy „Korona” podciągnie notowania. Tym bardziej że specjaliści „Korony” będą kupować spore pakiety akcji.

Dogrywki znów nie przyniosły jasnej interpretacji. Nikt nie potrafił dokładnie określić co będzie dalej. Spora ilość papierów przy których pojawił się znaczek „nk” i „ns” świadczy przede wszystkim, że inwestorzy są bardzo ostrożni i nie chcą składać zleceń typu PKD, a to niestety zapowiada dalszy regres. Wydaje się jednak, że niektórym ta sytuacja odpowiada, gdyż mogą bez nerwów dokonać zmian w portfelach. To zaś nie może trwać wiecznie.

Rezultaty wtorkowej sesji z pewnością nie zadowolili przede wszystkim posiadaczy akcji Optimusa, BWR i WBK. Te pierwsze zniżowały o ponad cztery procent, a pozostałe o ponad pięć. A jeszcze tak niedawno analitycy szukali przyczyn tak gwałtownego zainteresowania komputerową spółką. Odmienne nastroje panowały natomiast wśród inwestorów, którzy mają papiery Amberbanku. Znowu zdrożały o dopuszczalne maksimum, choć nie było przy notowaniu żadnej redukcji. To bardzo ryzykowny walor i ktoś, kto boi się ryzyka powinien dwa razy zastanowić się nad jego zakupem nim podejmie decyzję.

JAROSŁAW PANEK

Zatrzymany Amerykanin

Obywatel USA zatrzymany w miniony czwartek przez Federalną Służbę Bezpieczeństwa Rosji w pobliżu Krasnojarska został zwolniony po kilku godzinach. Nie znane są personalia zatrzymanego. Wiadomo jedynie, że był to wojskowy z Akademii Wojskowych Departamentu Obrony USA, który prowadził niedozwolone prace z wykorzystaniem przyrządu geodezyjnego w pobliżu jednego z większych ośrodków atomowych w Rosji.

Apel do ONZ

Rodzina chorego na raka więźnia politycznego Czen Dži Minga zaapelowała do ONZ i rządów państw zagrańicznych, o interwencję i pomoc w jego uwolnieniu. Zona

Odpowiadając na fale krytyki ze strony australijskiej prasy, paryski konserwatywny dziennik „Le Figaro” zaatakował Australię biorąc w obronę aborygenów.

„Le Figaro” i aborygeni

W liście otwartym do premiera Australii Paula Kittinga, redaktor naczelny „Le Figaro” France Olivier Gispain przypomina, że liczba aborygenów stale maleje, że dopiero niedawno otrzymali oni prawa wyborcze i że płaci im się znacznie mniej, niż białym Australijczykom.



DEPESZE

chińskiego dysydenta obawia się, że jej mąż może umrzeć w więzieniu. Czen, który jest przez władze chińskie uznawany za inicjatora demokratycznych wystąpień w 1989 roku, został skazany na 13 lat więzienia.

AIDS w statystykach

Statystyki opublikowane przez Centrum Badania AIDS Instytutu Roberta Kocha w Berlinie wskazują, że od czasu rozpoznania tej choroby zmarło na nią w Niemczech ponad 8 tys. osób. Obecnie, chorych na AIDS jest ponad 5 tys. osób, a w każdym roku liczba ta wzrasta o kolejne 2 tysiące osób.

Napad na autokar

W nocy z niedzieli na poniedziałek w okolicy Wyszkiwa w woj. ostrołęckim doszło do napadu na autokar wiozący z Tallina do Monachium 43 Estończyków i 4 Niemców.

Trzej zamaskowani i uzbrojeni sprawcy zrabowali około 15 tysięcy marek i 800 dolarów. Napastnicy do tej pory nie zostali ujęci.

Zły system emerytalny

Niemal trzy czwarte społeczeństwa uważa, że obecny system emerytalny jest zły. Ponad 70 proc. Polaków słyszało

o projekcie reformy tego systemu, ale tylko 19 proc. orientuje się, na czym ta reforma ma polegać.

Ponad połowa ankietowanych przez CBOS jest przekonana, że emerytury powinni otrzymywać tylko ci, którzy pracowali i płacili składki.

Kovač w Waszyngtonie

Prezydent Słowacji Michal Kovač przebywa obecnie w Waszyngtonie. Spotka się on m.in. z wysokimi urzędnikami amerykańskiej administracji. Kovač oświadczył, że Słowacja nie jest traktowana na równi z pozostałymi członkami Czwórki Wyszehradzkiej. Powodem nie jest gospodarka, ale sytuacja polityczna kraju, głównie niedostatki demokracji.

Nie dość, że nic nie ukradli, to pozostawili jeszcze na miejscu zdarzenia elektryczną pałkę i rower górski.

Znaleziono niewypał

Niewypał pocisku artyleryjskiego znaleziono podczas prac ziemnych prowadzonych w Blachowni koło Częstochowy. Policja zabezpieczyła znalezisko a saperzy z Gliwic zabrali śmiertelnie żelazto w celu jego zdetonowania.

Listy nielegalnych sieci kablowych

Państwowa Agencja Radiokomunikacyjna nie przygotowuje do 15 bm. listy nielegalnie działających telewizyjnych sieci kablowych, co zapowiadała niedawno Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Przygotowanie takiej listy będzie możliwe najwcześniej pod koniec września br.

Agencja nie wie, skąd KRRiT wzięła termin przygotowania tej listy, tym bardziej że agencja, jak twierdzi, do niczego się nie zobowiązywała.

Warianty podatkowe

Warianty skali podatkowej od dochodów osobistych w przyszłym roku były głównym tematem rozpoczętego wczoraj posiedzenia Rady Ministrów. Ministerstwo Finansów przygotowało 6 wariantów przyszłorocznej skali podatkowej, w tym tylko jeden bez 18-procentowej stawki, którą płaciliby najmniej zarabiający.

Wariant bez 18 proc. oznaczał powrót do stawek 20, 30 i 40 proc.

Sprawozdanie Kancelarii Senatu

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania zadań i budżetu Kancelarii Senatu w ubiegłym roku. Naru-

szenia dyscypliny budżetowej nie stwierdziła także Najwyższa Izba Kontroli.

Głosowanie nad przyjęciem sprawozdania odbywa się dziś. Poprzedzone jednak było dyskusją nad wykonaniem budżetu przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska.

Napad na hurtownię

Do kolejnego napadu na hurtownię doszło we Wrocławiu. Przestępca przejechał na rowerze, na tarczy miał kolarskie gogle a w ręce trzymał elektryczną pałkę i nią właśnie usiłował obezwładnić pracownika hurtowni, co jednak mu się nie udało. Rowerzysta rzucił się do ucieczki wraz z czekającymi na niego na chatach dwoma pozostałymi. Pod osłoną broni gazowej wszystkim trzem przestępcom udało się zbiec.

LEPIEJ OBSŁUŻYMY BEZROBOTNEGO

(Rozmowa z Andrzejem Piłatem, nowym prezesem Krajowego Urzędu Pracy)

– W dość powszechnym odczuciu „pośredniak” to miejsce niesympatyczne, poprzez które szuka się pracy, gdy inne możliwości nie wypalają i które oferuje na ogół pracę mało ciekawą. Może panu uda się zmienić ten wizerunek?

– Jest już w kraju kilka nowoczesnych – traktowanych jako swoisty wzór – takich placówek. Jak powinien wyglądać rejonowy urząd pracy uczymy się od Niemców, Anglików i Szwedów.

– A jak powinien wyglądać? – Jak „ich” urząd, bezrobotnych, gdzie nie czuli się tylko petentami, gdzie byłby wysłuchani ze swoimi problemami, mogliby liczyć na fachowe doradztwo zawodowe, itp.

– Tymczasem...

– W służbach zatrudnienia pracuje w całej Polsce 13 tys. ludzi. Niestety, nie zawsze kompetentnych. Pamiętamy jednak, że służby pracownicze działają dopiero od 3 lat i w tym okresie dokonywano naboru pracowników „skąd się dało”. Wielu z nich to byli bezrobotni.

– A co dalej?

– Od razu rewolucji nie zrobimy. Ale mamy ogromny program związany z kształceniem własnej kadry. Chciałbym położyć nacisk na właściwą obsługę petenta w urzędzie pracy. Dotąd pośrednik urzędował głównie na miejscu. Chcę go teraz „pchnąć” w teren, bezpośrednio do pracodawcy. Rusza nowa produkcja – niech od razu pertraktuje na miejscu co do możliwości utworzenia dodatkowych miejsc pracy, zdobycia etatów itp.

Jak na razie jednak największym polskim pośrednictwem pracy są imienniki, spotkania towarzyskie ze znajo-

myimi. Znajomy znajomemu pomoże, poinformuje, gdzie można znaleźć dobrą pracę itp. Kiedyś pracodawca miał obowiązek zgłaszać wolne miejsca pracy. Dziś nie.

– A co z komputeryzacją urzędów pracy?

– Będzie. Do końca bieżącego roku. – Czy są pieniądze na komputery?

– Ok. 30 mln dolarów z Banku Światowego. Czas najwyższy odciążyć ludzi od papierkowej roboty, liczyć. Dać im nowoczesne narzędzie pracy. Bo etatów w urzędach pracy nie przybędzie.

– Jakich są potrzeby?

– Ok. 6 tysięcy komputerów. Przeszkolenie kilku tysięcy ludzi. To przecież szansa na usprawnienie obsługi naszego klienta. Mało, komputeryzacja to także bardzo szybki przepływ informacji, stworzenie banku danych: w jakich zawodach i gdzie aktualnie są poszukiwani pracownicy, do pracy stałej czy czasowej, które firmy zgłaszają oferty, jakie proponują warunki pracy, płacy, itp. Dane byłyby aktualizowane m.in. poprzez bieżące analizy rynku pracy.

– Kiedy to wszystko ruszy?

– Działają już sztabi ludzi przy mini-strze pracy, który opracował całą koncepcję. Już dyrektorzy wojewódzkich biur pracy otrzymali tzw. dokument otwarcia związany z komputeryzacją. Do końca lipca mają zgłosić swoje uwagi. I w sierpniu utworzymy sztaby na szczeblu centralnym i wojewódzkim, i przystąpimy do przetargu dla firm, które przeprowadzą komputeryzację „pośredniaków”.

– Powstał podobno specjalny program przeciwdziałania bezrobociu wśród młodzieży...

– Program powstał głównie z wysiłkiem naszego urzędu i ministerstwa pracy, przy pomocy innych resortów. Zadania są głównie dla mnie, choć włączyć się tu musi także ministerstwo rolnictwa (zwłaszcza gdy chodzi o osadnictwo młodych ludzi na post-pegeerowskich ziemiach), minister-

stwo edukacji (zmiana kierunków kształcenia zawodowego itp.).

– Jakich jest główne założenie programu?

– Mamy tyle i tyle pieniędzy dla bezrobotnych absolwentów. Nie pójdą one jednak bezpośrednio do ich kieszeni, ale do kieszeni tego, kto zatrudni absolwenta lub będzie go dalej kształcił. Nowe reguły gry będą obowiązywały już od przyszłego roku.

– Jest jeszcze jeden nie rozwiązany problem na głowie: regiony szczególnie zagrożone bezrobociem. Czy ulgi im przyznawane dają oczekiwany skutek?

– Niewspółmierny do wysiłku. Mamy jednak pomysł, aby w tych rejonach, gdzie żadna tzw. polityka generalna przeciwdziałania bezrobociu nie skutkuje – zastosować programy specjalne. Np. dopasowane tylko do samotnych kobiet w tym rejonie. (Utworzenie manufaktury, która da im pracę). Jest już zarządzenie ministra pracy. Jeszcze w tym roku zrealizujemy kilka takich projektów.

– Nie zatłowi to jednak problemu strukturalnego bezrobocia na ziemiach post-pegeerowskich.

– Ale każdy najmniejszy krok stanowi już jakieś wyjście dla setek bezrobotnych. Rozpocząłem też rozmowy z szefem Urzędu Kultury Fizycznej, by tworzyć agroturystykę na terenach rolnych. Np. małe rodzinne hoteliki są już jakimś pomysłem na pracę. Przeszkolimy ludzi, pokażemy, że są możliwości zatrudnienia całych rodzin.

– To co będzie z bezrobociem?

– Wiem, że nie jestem w stanie dać bezrobotnym dobrej pracy. Że na razie muszę zapewnić im osłonę socjalną, by mieli z czego żyć. Że przynajmniej tym bardziej aktywnym ułatwi się start. Ale z całą mocą chciałbym podkreślić: każdy bezrobotny powinien zrozumieć, że bierze zasiłek za coś. Nie za sam fakt bycia bezrobotnym. Nie wolno gościć się ze swym losem, ale szukać możliwości pracy również samemu.

(PAI)

KUR\$Y WALUT

	NBP Fixing	Kasa Walutowa Banku PKO BP	Kantor, ul. Sienkiewicza 34
USD	2,3995	2,3571 2,4289	2,3580 2,3980
DEM	1,7015	1,6701 1,6209	1,6750 1,7050
FRF	0,4933	0,4842 0,4990	0,4830 0,4930
CHF	2,0544	2,0146 2,0760	2,0100 2,0600
GBP	3,8374	3,7678 3,8826	3,7600 3,8600

(jap.)

– Panie profesorze – jako pierwszy zastępca ministra Czarnego ma się pan zajmować reformą edukacji systemu...

– Nie tylko, w zakresie moich obowiązków są między innymi kontakty ze związkami zawodowymi, doskonalenie nauczycieli i problematyka podręczników w szkołach.

– Gdzieniedzie słyszy się zarzuty skierowane pod pana i ministra Czarnego adresem, że... niewiele wiecie o oświacie.

– ...no, cóż mogę się wypowiadać jedynie we własnym imieniu i sądzę, że o polskim szkolnictwie wiem sporo. Zaczynałem pracę zawodową jako nauczyciel historii w szkole podstawowej, przez 10 lat uczyłem w Technikum Rolniczym i 3 lata w Zespole Szkół Zawodowych. Następnie przez długie lata pracowałem w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Kielcach i dopiero niedawno związałem się z Wyższą Szkołą Pedagogiczną. Myślę, że to wystarczy aby wiele nauczyć się o oświacie. Pracując w IKN doskonaliliśmy nauczycieli z całej południowo-wschodniej Polski.

– Ma pan na swoim koncie również sporo publikacji na temat metodyki nauczania.

- „Przymus Pastuszeki”
□ Uczyć nauczycieli – moja przyjemność

Czarne konie Czarnego

Rozmowa z wiceministrem edukacji narodowej prof. STEFANEM PASTUSZKĄ

– Tak, ale największą przyjemność daje mi uczenie przyszłych nauczycieli. Dlatego nie zerwałem kontaktu z kielecką WSP, a nadal prowadzę tam seminarium magisterskie i robię to społecznie.

– Dużo mówi się ostatnio o inwazji kieleckiej na Ministerstwo Edukacji Narodowej – minister R. Czarny „obstawia” się swoimi ludźmi. Pan jako wice-minister, dr A. Juszczak – dyrektor gabinetu czy A. Pawłowski doradca ministra, czyli „szara eminencja” MEN.

– No i trzeba jeszcze dodać ministra Olesińskiego, który również wykłada na WSP w Kielcach. Nie widzę w tym nic złego i dziwnego. Co do swojej osoby nie będę się wypowiadał, natomiast A. Juszczak mieszka przecież na stałe w Warszawie i był dyrektorem gabinetu ministra Zochowskiego; ma więc duże doświadczenie w tej pracy. To chyba normalne, że się dobiera sobie sam współpracowników. Nie było jakoś szumu, kiedy większość pracowników ministerstwa stanowiła kadra Uniwersytetu Warszawskiego, ale kiedy do głosu dochodzi prowincja, robi się wielka wrzawa. Nie uważam, że jedynymi i najlepszymi muszą być ci ze stolicy. A przede wszystkim jest w tym wszystkim wiele przesady, przecież z Kielc są tu zaledwie cztery osoby.

– Mówi się, że to nie koniec nominacji kieleckich, że jest jeszcze kilka osób, które mają obiecane stanowiska.

– Nic mi o tym nie wiadomo i nie sądzę, aby minister Czarny miał takie plany.

– Panie ministrze przyzna pan, że rozpoczął swoją karierę na tym stanowisku w dość szczególny sposób. Zdobył pan popularność dzięki wypowiedzi, którą później prasa nazwała „przymusem Pastuszeki”.

– Rzeczywiście nie jest to przyjemne, kiedy dziennikarze nie wiedzą, co się do nich mówi i przeinaczają fakty. Bardzo wyraźnie stwierdziłem, że chodzi o nauczycieli j. angielskiego, niemieckiego czy informatyki, którzy nie chcą pracować w szkołach. To za ich kształcenie można by wprowadzić zwrot pieniędzy, ale przecież nie przez nich samych, ale właśnie przez firmy prywatne ich zatrudniające. Mogłoby to być początek systemu stypendialnego, który koniecznie trzeba w naszym kraju odbudować.

Z drugiej jednak strony dobrze, że ten problem został przedstawiony i zwróciło się dzięki temu uwagę na to, że w szkołach brakuje dobrych fachowców.

– Wracając do spraw reformy systemu edukacji, ta proponowana przez pana, będzie już

kolejną, czy jest szansa na jej zrealizowanie?

– Myślę, że tak, resort zrobi wszystko, aby proponowane zmiany wprowadzić. Przede wszystkim zależy nam na zmianach programów nauczania tak, aby dziecko było przygotowane lepiej do życia, aby mogło kształtować swoje umiejętności i samodzielne myślenie. Planujemy wprowadzać bloki tematyczne w szkołach zawodowych, np. humanistyczny, b. matematyczny – przyrodniczy czy właśnie zawodowy. Rzecz w tym, aby uczeń mógł się uczyć tego, co naprawdę go interesuje, a nie wszystkiego, aby później nic nie wiedzieć. Należy również wypracować system porównywalności matur. W szkołach podstawowych można np. wprowadzić system punktowy, który zapewniłby zdobywanie dostatecznej wiedzy, a poszerzenie jej z przedmiotów wybranych.

– A co z dokształcaniem nauczycieli?

– Trzeba stworzyć możliwość kształcenia dwuzawodowego, na przykład nauczycieli historii i języ-

ka polskiego. Ponadto uważamy, że konieczne jest przygotowanie pedagogów w zakresie psychologii i socjologii, co zdecydowanie podniosłoby ich kwalifikacje. Rzecz w tym, że nauczyciel nie może być kształcony tylko w zakresie wiedzy, ale przede wszystkim w zakresie umiejętności uczenia i pracy z uczniem.

– A co z kryteriami wyborów dyrektorów szkół?

– Muszą wreszcie być jasne, ale to również wymaga dobrego przygotowania ze strony samorządów, czyli organów prowadzących i kuratorów – organów nadzoru pedagogicznego. Nie można nadal tolerować sytuacji, że inne instytucje mają dokładniej inne kryteria i na przykład nauczyciel bezpośrednio po studiach zostaje dyrektorem.

– Panie ministrze, czy wielość podręczników szkolnych to rzeczywiście takie dobro dla oświaty?

– Ależ nie, to przecież nieporozumienie, aby do jednego przedmiotu było ich po kilkadziesiąt. Ponadto pisane są one różnie i na przykład w przypadku historii tworzone są kolejne „białe plamy”. Chociaż zdarza się i tak, że niektórzy nauczyciele korzystają z kolei z tych napisanych w latach pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych. Planujemy utworzyć w ministerstwie takie ciało obiektywne, które czuwałoby nad jakością i ilością podręczników na rynku. Ale nie zdajemy z tym do września, myślę jednak, że w najbliższym roku szkolnym sytuacja z podręcznikami ulegnie zmianie.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
MAGDA SZAFRANIEC

Idziemy po nadzieję

dokończenie ze str. 1

od 1978 roku: W ciągu tych kilkunastu lat tylko dwa razy nie udało mi się wyruszyć, raz z powodu poważnej choroby, drugi w związku z pobytem za granicą. Mam za co Matce Bożej dziękować. Uratowała mi syna, który ciężko chorował i jego stan był beznadziejny, moje dziecko żyje i za to jestem wdzięczna.

– Idę trzeci raz, po raz pierwszy byłam na pielgrzymce siedem lat temu – mówi Agnieszka z grupy „zielonej”. Tylko trochę bolał odcisk na nogach. Idę by pomodlić się, mam też swoje dobre, osobiste intencje.

Pan Czesław z grupy „pomarańczowej” uczestniczy w pielgrzymce ósmy raz. – Moja intencja jest taka – żeby się wola Boga na Ziemi i w niebie spełniła.

– Służby sanitarne nie mają zbyt wiele pracy. – Nikt nie miał większych kłopotów ze zdrowiem – mówi lekarka Małgorzata. A idą ludzie z różnymi dolegliwościami, nawet z wadami serca. Najczęściej pielgrzymujący zgłaszają się do punktu medycznego z powodu odcisków i bąbli na stopach. Tu otrzymują pomoc. Ci, którzy nie mogą maszerować przez jakiś czas jadą karetką, nikt jednak nie rezygnuje.

MARTA MAJEWSKA

KOMUNIKAT POLICJI

Osoby, które 1 bm. około godz. 17,20 w Kielcach przy ul. Żelaznej, obok dworca PKS, na końcowym przystanku autobusów MZK, były świadkami interwencji służbowej przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Kielcach wraz z kontrolerem MZK w stosunku do kobiety odmawiającej podania danych personalnych – proszone są o kontakt osobisty z Komisarzatem III Policji w Kielcach, ul. Paderewskiego 10, pokój 107, w godz. 8.00 – 13.00.

AUTOALARMY

PRESTIGE[®]
by ALDIOSKOP USA

Zmienny kod, zabezpieczenie przed rozkodowaniem.
Zniżki ubezpieczeniowe.
Radiodzwoniarze, głośniki, zamki centralne. Znakowanie pojazdów.
AUTORYZOWANE SERWISY:
tel. 041/326-599, tel. 041/66-32-07

MASZYNY I URZĄDZENIA

Ładowacz „cyklop” – sprzedam.
Kielce, tel. 151-728

20/KA

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

Kupię mieszkanie – dwa pokoje z kuchnią w Kielcach (bloki). Kielce, tel. 32-20-47 po godz. 18. K/B

PRACA

NIEMCY – FRANCJA winobranie 95. Pełna informacja. Dołączyć 2 zł 20 gr znaczkami. „76 CONSULTING” Wrocław 15 box. 71 F/12/R

USŁUGI

Usługi transportowe 1,5 tony. Busko, tel. 46-17 K/B
Transport 1,5 tony. Solec Zdrój, tel. 121 K/B
Układanie glazury, parkietu. Kielce, tel. 31-73-35. 14/KA

AUTO-MOTO

VW transporter, rok prod. 1979, stan dobry – sprzedam. Chmielnik, tel. (049) 54-38-43 K/B

NIERUCHOMOŚCI

Dom, śad, pole – sprzedam. Kielce, tel. 31-97-05. K/B

MEBLE I SPRZĘT GOSP. DOM.

Łódki: „donbas”, „mińsk 10”, agregaty do wymiany – tanio sprzedam. Kielce, tel. 515-91 K/B
Zmywarkę automatyczną do naczyń (używaną) w dobrym stanie – sprzedam. Kielce, tel. 32-38-40 po godz. 20. K/B

ZWIERZĘTA

Szczenięta rodowodowe cocker spaniele angielskie – sprzedam. Kielce, tel. 31-81-65. K/B

Z konferencji prasowej w RUP Zapotrzebowanie na brukarzy

Roboty publiczne to jedna z najbardziej efektywnych form aktywnego przeciwdziałania bezrobociu – powiedział wczoraj kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Kielcach Leszek Andrasik na konferencji prasowej.

Od stycznia do końca lipca br. zawarto 63 umowy z zakładami pracy i zatrudniono 1193 osoby na wykonanie robót publicznych, a zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych znalazło 1197 osób.

Zakłady pracy zatrudniające bezrobotnych mają wymierne korzyści: refundację 75 procent przeciętnego wynagrodzenia za każdego przyjętego do pracy, jeśli okres zatrudnienia wynosi 6 miesięcy. Natomiast jeżeli bezrobotny pracuje cały rok, pracodawca może otrzymać zwrot całej sumy przeciętnego wynagrodzenia co drugi miesiąc.

Jak powiedział zastępca kierownika Rejonowego Urzędu Pracy Waldemar Bujala, roboty publiczne nie mogą być organizowane, jeżeli spowoduje to likwidację bądź upadłość zakładów realizujących takie same zadania jak wykonywane w ramach tych robót.

Obecnie największe zapotrzebowanie jest na brukarzy, z których około 50 procent po zakończeniu robót znajduje stałe zatrudnienie. (KOR)

0-700 811+ numer Twojego znaku Zodiaku

Józefina Pellegrini autorka książki „Czytanie losu” odkryje Twoją przyszłość

21 Baran	22 Byk	23 Bliźnięta	24 Rak	25 Lew
21.III - 20.IV	21.IV - 20.V	21.V - 21.VI	22.VI - 20.VII	21.VII - 20.VIII
26 Panna	27 Waga	28 Skorpion	29 Strzelec	30 Koziorożec
21.VIII - 22.IX	23.IX - 23.X	24.X - 22.XI	23.XI - 21.XII	22.XII - 20.I
31 Wodnik	32 Ryby			
21.I - 20.II	21.II - 20.III			

0-700 81 237
TAROT
Nowość!

Jasnowidz
Astrologiczny horoskop miłości
0-700 81 283 **0-700 81 371**
WPI. Skrz. p. 6, 00-963 Warszawa 81, (02) 6223967. Non-stop z całej Polski, 4,28 zł/min z VAT (42800 zł/min z VAT).

Popuszczanie pasa?

dokończenie ze str. 1

zwierzchniej, ponieważ budżet na rok przyszły, tak jak do tej pory ustali wojewoda według dotychczasowego systemu naliczania, chociaż szpital będzie mógł liczyć na dodatkowe dotacje od miasta.

– Już w tym roku Szpital Miejski otrzyma od gminy 1

mld. starych złotych na doposażenie, decyzja ta ma zapadnąć na najbliższej sesji Rady Miejskiej – poinformował Artur Sabat naczelnik Wydziału Zdrowia i Kultury Fizycznej. – W przyszłości jest szansa, że w miarę potrzeb szpital będzie dofinansowany z nadwyżek budżetowych.

(eres)

dokończenie ze str. 1

bank, może zlecić zakładowi pracy przelewanie wynagrodzenia na rachunek – jednym słowem, jest to dla klienta bardzo wygodne. Zyskuje również bank, który poprzez zachęcanie klientów do lokowania wolnych środków finansowych na tych rachunkach, zyskuje przez to środki do udzielania kredytów. W szerszej skali zyskuje dzięki temu i gospodarka narodowa. Kredyty nie są przeznaczane tylko na konsumpcję, ale również na tworzenie nowych miejsc pracy.

– Ostatnio są wypadki napa-

dów na kasjerów...

– Jest to jeszcze jeden argument, aby zakłady pracy we własnym interesie zachęcały pracowników do zakładania rachunków. Trzeba przyznać, że starania te przynoszą efekty. Częściej zdarza się teraz, że większość załóg pracowniczych założyła sobie indywidualne konta, doceniając płynące stąd korzyści. Warto też dodać, że posiadacz rachunku ma ułatwienia w uzyskaniu kredytu w naszym banku, jak również możliwość tzw. debetowania. Jest to po prostu wystawienie czeku bez pokrycia z obowiązkiem uzupełnienia brakującej kwoty w ciągu dwóch tygodni. Ot, taki rodzaj krótkoterminowej pożyczki. Obecnie wprowadzamy szczególnie wygodny dla osób często podróżujących rodzaj rozliczeń bezgotówkowych. Jest

Z „czekistą” do banku

to karta VISA. Umożliwia ona dokonywanie płatności zarówno w kraju jak i za granicą ze środków zgromadzonych na rachunku PKO BP, po przeliczeniu na walutę kraju, w którym posiadacz aktualnie się znajduje. Wprowadzamy karty VISA Ekspres, umożliwiające pobieranie gotówki z bankomatów, zakładamy również tzw. AKO, czyli akademickie konta osobiste. Wszelkie informacje można uzyskać w dowolnym oddziale naszego banku.

– Czy firma handlowa, bądź usługowa nie ma żadnych kło-

W Domu Towarowym „Tęcza” – owszem przyjmuje się czeki.

– Do jakiej wysokości?

– ...

– Chodzi mi o to, do jakiej wysokości można płacić czekiem nie potwierdzonym?

– Wie pan, pracuję tu od niedawna...

W sklepie z artykułami gospodarstwa domowego dowiedziałem się, że owszem, przyjmuje się czeki, ale jest tyle punktów, w których można zamienić czek na gotówkę, że...

Podobnie było w innych sklepach. Właściciele prywatnych sklepów i sprzedawcy, którzy do zawodu handlowca trafili często przypadkowo i niedawno, nie mają zaufania do tego typu transakcji.

Upowszechnienie obrotu bezgotówkowego jest zatem uzależnione zarówno od klientów, jak i od wszelkiego typu instytucji, które poprzez nieufne podchodzenie do takich transakcji, odstraszają ewentualnych kandydatów do założenia rachunku. A może jest to tak, że my Polacy, lubimy po prostu gotówkę?

ADAM SZMEREK

BAŁAGAN KONSEKWENTNY?

W „Gazecie Kieleckiej” z dnia 26.07.1995r. ukazał się artykuł Artura Jarosza pt. „O kulturze kieleckiej – bałagan konsekwentny”.

W przeszłości i obecnie stykam się z ludźmi „od kultury”, którzy tak postępują jakby w zakresie obowiązków służbowych m.in. mieli napisane – „słowem, czynem i innymi środkami tępić każdego, kto

przejawia jakąkolwiek działalność twórczą a szczególnie ludzi wrażliwych i obywateli z kulturą”. Pamiętam, jak w latach 70. jeden z prominentów „od kultury” rzucał klątwy na ludzi, którzy umysłem wykraczali poza opłotki świętokrzyskie. Dużym „wzięciem” u niego, jako tzw. autentyczni twórcy, cieszyli się półanalfabeci rzeźbiący pnienie drzew przed chałupą o architekturze prapoczątków ludzkości. Wówczas żałowałem, że nie ma już neandertalczyków, gdyż chciałem zaproponować właśnie z nimi wymianę kulturalną.

Jeszcze nie tak dawno, niektórzy barbarzyńcy świętokrzyscy chcieli przenieść teatr z budynku „starego” do „nowego”. Z budynku „starego” czyli jednego z najpiękniejszych teatrów Europy, którego mury nasiąknięte są sztuką, którego piękną widownią można pochwalić się przed światem. Przy ul. Sienkiewicza było jeszcze jedno takie miejsce, gdzie Muzy wóczas jeszcze nie uduszono. Był to hol byłej siedziby kieleckiej Filharmonii. Hol z cudownymi sklepieniami, z niewytłumaczalną rozumem atmosferą SZTUKI. W tym holu organizo-

GDZIE JEST KULTURA?

wałem wystawy, wydawałem a później prezentowałem pozycje na plakatach Filharmonii, z piękną winietą u góry tej instytucji. Te plakaty są obecnie w zbiorach wielu instytucji artystycznych świata.

Obecną sytuację kultury w Kielcach oceniam jako tragiczną. Mam tu na uwadze kulturę artystyczną, intelektualną. Znacząco to, że nie ma sprzyjających warunków do rozwoju umysłowego wrażliwego i zdolnego człowieka. Nie ma ludzi o wielkości prawdziwych mecenasów sztuki, którzy zajmując posady państwowe mogliby przyczynić się do rozwoju twórczych jednostek a tym samym społeczeństwa i życia umysłowego. Przecież kropla wody wlewa do beczki wina staje się winem. Widzę wokół siebie dużo tępoty umysłowej, intelektualnej obłądki i zgnilizny umysłowej. Przykład. W ubiegłym roku poinformowałem „takiego jednego od kultury”, który sam siebie określa, że jest „otwarty na wszystko”, że zdobyłem nagrodę literacką we Włoszech. Zaproponowałem, czy wspólnie możemy coś napisać na ten temat. (Inne osiągnięcia w tym czasie także były). Odpowiedział mi, że go to nie interesuje. Oto przykład „świętokrzyskiego intelektualisty otwartego na wszystko”. Jak w tej sytuacji można mówić o kulturze? Jak może rozwijać kulturę człowiek, którego stanowisko w kulturze to tylko przypadkowy epizod w jego życiu? A jeszcze gorzej jak takie stanowisko jest miejscem dogorywania historycznego prominenta do emerytury.

Widzę dużą przepaść między nową elitą inteligencji polskiej, w tym pracowników kultury, od kieleckich przedstawicieli. Nie trzeba porównywać się ze światem. Wystarczy ludzi z innych miast polskich. Biorę udział w życiu kulturalnym np. Krakowa, Łodzi, Lublina, Warszawy, Wrocławia. W tych miastach stykam się z elitą intelektualną, której nijak nie mogę porównać do rodzimych opłotków.

Myszę, że nastał czas na radykalną zmianę w Kielcach. Musi nastąpić zmiana mentalności dotyczącej stosunku do ludzi. To człowiek inteligentny i twórczy powinien nadawać splendor stanowisku a nie odwrotnie. Osoby zajmujące stanowiska we władzach państwowych, lokalnych, powinni otaczać wszechstronną opieką ludzi za ich walory umysłowe. Osobiście już przystąpiłem do działań radykalnych. Opracowuję statut Centrum Sztuki w Kielcach. Będzie to placówka o charakterze międzynarodowym z siedzibą w nowym teatrze. W wypadku konsekwentnego tępienia tej inicjatywy, Centrum założę w dowolnym punkcie świata, tam gdzie będzie to możliwe.

BOGUMIŁ WTORKIEWICZ

PS. W ubiegłym roku, wspólnie z kolegą-biznesmenem o ludzkim sercu, chcieliśmy założyć w Kielcach kawiarnię artystyczną w stylu „Jamy Michalika” w Krakowie. Opracowałem statut, kolega koncepcję finansową. W Kielcach inicjatywa okazała się niewykonalna. Natomiast wyszło w Ostrowcu. Kawiarnia działa w pięknym pałacyku i zaczyna być znana w całym kraju. Jest sponsorem organizowanych przeze mnie wystaw – w Kielcach!?



Gdy w średniowieczu odkryto całe pole garnków pozostających w ziemi od wieków, nikt nie myślał o zmyślności starożytnych przodków – te dobra ziemia zrodziła. Jednak, z tej racji, że sztuki uprawiania plantacji garnkowych nie znano, poprzestano na „syntetycznym” ich wyrobie. A ludzi, którzy tę trudną sztukę naśladowania, a nawet ciągłego udoskonalania natury posiadli, otaczano powściązliwym szacunkiem. Tak było przez wieki i do czasu. Ścisiej – do naszych czasów. Koła garncarskie kręcą się nieprzerwanie od XII wieku są obecnie w Polsce coraz rzadziej spotykane. Najczęściej podczas skansenowych imprez. Bo ktoś dzisiaj potrzebuje garncarzy i ich garnków? Chyba jedynie hodowcy kwiatów doniczkowych i... turyści. Ci jednak wołają na „suvenir” lepiące także z gliny, ale już bez pomocy koła, figurki: Chrystusa Frasobliwego, Żyda, diabła, szopkę betlejemską, ptaszka, może nawet św. Franciszka.

Encyklopedia Muzyki – 8100 haseł ze wszystkich dziedzin muzyki w tym: 3700 rzeczowych, obejmujących style, szkoły, historię muzyki, instrumenty, paleografię muzyczną, praktykę wykonawczą, instytucje i wydawnictwa muzyczne. 4400 haseł biograficznych kompozytorów, wykonawców, dyrygentów, muzykologów. 1000 biogramów twórców polskich. Kompendium wiedzy o muzyce i muzykach pióra najwybitniejszych muzykologów polskich. Więcej niż 1100 stron małego druku!

– Uważam, że to ogromne wydarzenie w dziejach nie tylko naszej oficyny – twierdzi prof. Jan Kofman, naczelny redaktor Wydawnictwa Naukowego PWN. – Wprawdzie wyszło ostatnio parę tytułów o charakterze encyklopedycznym poświęconych muzyce, ale wielkie dzieło naszego pokolenia – Encyklopedia Muzyczna PWN, przyp. J.K. – ku mojemu ubolewaniu, na razie, czy dotąd, się nie ukazała w całości. My musieliśmy wziąć na siebie próbę, mniej może udaną, i wydać książkę, która jest encyklopedią muzyki.

8100 haseł

Chcę powiedzieć, że wbrew temu, co skłonni byłiby niektórzy sądzić, ta książka ma tylko ideową więź z Małą Encyklopedią Muzyki, hitem wydawniczym PWN sprzed ponad ćwierć wieku. Ostatnie wydanie Małej Encyklopedii Muzyki ukazało się w 1981 r. Nasza nowa publikacja jest zupełnie czymś innym – Encyklopedią Muzyki. Zwracam skromnie uwagę na tę podstawową różnicę. Wielkie zasługi, że uzyskała ona taki kształt ma redaktor naukowy Encyklopedii Andrzej Chodkowski, prof. muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, z gronem współpracowników.

– Myszę, że każdemu autorowi, ale także redaktorowi, który ogląda wynik swojej pracy w postaci gotowego wydawnictwa, towarzyszą – mówi prof. Andrzej Chodkowski – różne, wykluczające się często uczucia. Z jednej strony: satysfakcja, zadowolenie, może i ulga, z drugiej zaś – niepewność i lęk przed tymi wszystkimi usterekami, z których częściowo zdajemy sobie sprawę, a z niektórych dopiero zdamy, kiedy pojawią się recenzje i sprawozdania. Oczywiście i mnie towarzyszą też wszystkie te uczucia i jeszcze jedno – uczucie wdzięczności redaktora omawiającego swoją książkę. Wdzięczności dla wydawnictwa, które bardzo pięknie przygotowało tę edycję, wobec redakcji, w której ta książka się narodziła. Chciałbym podziękować całemu zespołowi redakcyjnemu, a ze szczególną satysfakcją, serdecznością – Januszowi Zabze, redaktorowi prowadzącemu, który poświęcił tej Encyklopedii parę lat życia! Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim redaktorom działów, wszystkim recenzentom, no, a przede wszystkim – autorom.

Zdajemy sobie sprawę, że Encyklopedia Muzyki nie jest wolna od usterek. Stąd w przedmowie gorąca prośba o zgłaszanie wszelkich uwag – prostowanie ewentualnych błędów, wskazywanie luk, uzupełnianie braków, formułowanie postulatów na przyszłość.

Janusz Krawczyk (PAI)

Zbieractwo Kufry i skrzynie



Skrzynia kielecka. Muzeum Narodowe Kielce

POD STOPĄ

A prawdziwe garncarstwo to dopiero była sztuka! Najpierw trzeba było wybrać odpowiednią glinę (tej ci u nas dostatek), potem ją zbić w kłoc, by następnie strugać w wióry żelaznym strugiem. Kolejnym etapem, bardzo żmudnym i oczywiście nie tak ciekawym, było wyrobienie odpowiednio jednolitej, gładkiej masy. Wody tylko tyle, ile trzeba. Ani za mało, ani za dużo. Wyrobiony „klus” gliny rzucono na koło i do roboty.

Koło garncarskie to było (czasami nawet i jest) zmyślne urządzenie złożone właściwie z dwóch kół, umieszczonych na jednej osi. Górne – do modelowania, a dolne, o wiele cięższe – do obracania. Znałe już w Mezopotamii cztery tysiące lat przed Chrystusem, później stosowane przez inne ludy, barbarzyńskie i chrześcijańskie, bez różnicy – wszyscy potrzebowali solidnych naczyń.

Za „klus” rzucony na ten znany już w starożytności wynalazek brał się lokalny „designer”,

jeszcze różne wymyślne dekoracje od wyrzutowanych jeszcze na kole szlaczek, po malowane figury i zwierzęta na gotowym wyrobie. Ceramikę przeznaczoną na płyny pokrywano glazurą. Z dodatkiem tlenku żelaza nadawała naczyniom kolor brązowy, z dodatkiem miedzi – intensywnie i bardzo pięknie zieleniła. Łata, wieki właściwie, prób i poszukiwań, doskonalenia warsztatu i umiejętności przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Aż tu nagle „pac” i nie ma, ani garncarzy, ani ich garnków, ani nawet domokrażnego rzemieślnika, który wołając: „Garnki drutuję!” służył pomocą nieuważnym a oszczędnym gospodyniom; który owijając potłuczone naczynie misterną siateczką – przedłużał mu życie i nie pozwalał stać się jeszcze jednym śmieciem na rumowisku historii.

Otwarta właśnie wystawa, kolejna w tym roku ekspozycja Muzeum Wsi Kieleckiej (tak trzymać!), ukazuje bogaty



twórcą sztuki użytkowej, jak to dzisiaj mówimy, czyli po prostu – garncarz. Robił naczynia różnej wielkości i różnych kształtów, z uchem i bez uszu, z dzióbkiem i bez dzióbka. Zależnie od przeznaczenia. A z gliny można było zrobić prawie wszystko potrzebne w gospodarstwie domowym: flaszę na olejki i okowitę, naczynia na kaszę, do odciągania śmietany, do przecierania cedzaki, miły do wyrabiania ciasta, ucierania maku, termy do wypieku, garnki do gotowania, do przetrzymywania wody i oczywiście wiele, wiele innych.

Od mistrzostwa samego garncarza zależało, czy wyrób jego będzie miał odpowiednią proporcję, ładnie ukształtowany brzusiec, zgrabną szyjkę. Tak, by najlepiej spełniał funkcję, do której był przeznaczony i żeby był piękny. Do tego stosowano

świat ceramiki, świat, który już prawie odszedł. Podtrzymywany przez ostatnich już co kołem tak potrafią kręcić: Jarosława Rodaka, Henryka Rokitę z Tadeusza Połata; ostatnie, które tak potrafią kawałek gliny wymodelować – Krystynę Moldawę, Elżbietę Klimczak. I paru innych zapaleńców.

A gdy ich zabraknie? Za kilkadziesiąt lat ktoś odnajdzie może w ziemi nie dokończone resztki – i odda hołd zmyślności natury, a nie pomysłowości człowieka.

(ART)

Wystawa: „Robił Garncarz Garce”, sierpień – październik '95 Muzeum Wsi Kieleckiej, ul. Jana Pawła II nr 6 (Dworek Laszczyków); scenariusz i realizacja: Leszek Gawlik i Elżbieta Szot-Radzińska

Dawniej pozbawiano się ich jako zbędnych sprzętów zajmujących niepotrzebne miejsce. Powędrowały na strychy i do piwnic, a niejednokrotnie wprost na śmietnik. Teraz powoli powracają do łask i znajdują kąt w naszych mieszkaniach. I nie tylko u zbieraczy staroci można je spotkać. Zostały po prostu docenione.

Skrzynie były znane już w starożytności – trzymano w nich przedmioty kultu, zwoje papirusu, pachnidła i biżuterię. Średniowiecze było prawdziwym okresem rozwoju tych mebli. Znajdowały się dosłownie wszędzie: na zamkach i w chałupach wiejskich, kupcy chowali w nich towary, a książęta naczynia liturgiczne. W naszych czasach jeszcze nie tak dawno panny na wydaniu pakowały do nich swe wiano.

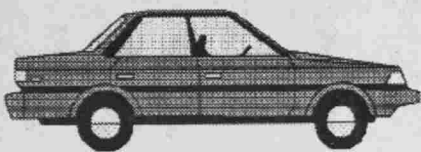
Z czasem skrzynie przekształciły się w komody. Kufer, odmiana skrzyni, służył podróży. Zaopatrzony

w uchwyt, okuty na brzegach, często wyłożony miękkim materiałem, był niezastąpiony przy dłuższych eskapadach. To właśnie on był pierwowzorem obecnych walizek.

Zdobycie takie meble możemy w sklepach ze starzyzną, antykariatach, ale najlepiej poszperać na strychach lub w piwnicach. Na wsi można trafić na pięknie malowane skrzynie. Kufer lub skrzynię w dobrym stanie kupić jest rzeczą prawie niemożliwą. Wydawać pieniądze na konserwację przez specjalistów też większość z nas nie ma zamiaru, więc trzeba za odnowienie zabrać się samemu. Na rynku znajduje się wiele dobrych środków do drewna i skóry, a przy odrobinie cierpliwości efekt będzie wspaniały.

Pasują do każdego wnętrza. Nawet w kuchni można je wykorzystać i na siedzisko, i na schowek. Poza tym zdobą.

(det)



MOTO WIEŚCI

Do groń producentów oferujących minivany chce dołączyć także Porsche. Analizy rynkowe wskazują, że 40 proc. właścicieli sportowych modeli „porsche” to ludzie stacelni, mający już rodziny, nie szalejący na drogach bez opamiętania. Właśnie z myślą o tej grupie

Supervan Porsche'a Biuro na kołach

Porsche chce opracować rodzinny, luksusowy minivan o sportowych osiągnięciach. Firma myślała już o tym w latach 60. Zbudowano wówczas mały busik z silnikiem pod podłogą, ale wtedy minivany nie były tak popularne i projekt nie wyszedł ze stadium prototypu. Teraz Porsche wraca do dawnego pomysłu, pierwsze egzemplarze minivana już odbywają jazdy próbne.

Bazą vana „porsche” jest „VW sharan”. Pojazd ma stały napęd na cztery koła i 6-cylindrowy silnik biturbo (podwójne turbo) o mocy 254 KM. W wersji oszczędniejszej, van Porsche'a wyposażony będzie w silnik 4-cylindrowy o mocy 150 KM. Minivan „porsche” oferowany ma być w trzech wersjach. Business van – z czterema siedzeniami i stolikiem pośrodku, może spełniać funkcje biura na kołach, wyposażony może być w kilka linii telefonicznych, komputery, faxy, modemy i wszystkie elektroniczne cuda potrzebne do pracy biznesmena. Druga wersja to family van – pojazd z sześcioma miejscami, z przeznaczeniem dla rodziny, na wyjazdy wakacyjne czy weekendowe. Wreszcie trzecia wersja – sport van – najbardziej odpowiadająca w założeniach charakterowi firmy. Tylko trzy fotele w środku, do tego uchwyty do rowerów i desek surfingowych wewnątrz. Takim pojazdem można będzie poruszać się równie szybko jak osobowym „porsche”. Równie szybko i znacznie wygodniej, gdyż van będzie seryjnie wyposażony w klimatyzację, skórzane siedzenia, tempomat, telefon, 5-biegową skrzynię automatyczną. Cena vana Porsche'a – ok. 100 tys. DM.



Przez pierwszych 5 miesięcy br. sprzedano w Europie 5 mln 376 tys. samochodów, co w porównaniu z takim samym okresem ub. roku oznacza wzrost o 0,3 proc. Najwięcej na rynku ulokowała grupa VW (VW, Audi, Seat i Skoda) – 886 tys. aut. VW ma 16,5-procentowy udział w rynku, a w porównaniu z ub. rokiem odnotował wzrost sprzedaży o 1,3 proc.

Kto ile sprzedał w Europie?

Grupa General Motors (GM i Saab) sprzedała w ciągu 5 miesięcy br. 715 aut zajmując 13,3 proc. rynku i odnotowując wzrost sprzedaży o 3,4 proc.

Grupa Forda (Ford i Jaguar) sprzedała 648 tys. aut, zajęła 12,1 proc. rynku i odnotowała wzrost sprzedaży o 0,6 proc. Francuski PSA (Peugeot i Citroen) zajmuje 12 proc. rynku ze sprzedażą 645 tys. aut. Wzrost w porównaniu z ub. rokiem o 5,1 proc. Największy wzrost sprzedaży odnotowała grupa Fiata (Lancia, Alfa Romeo i Fiat). Fiat sprzedał 616 tys. aut, zajmuje 11,5 proc. rynku, a wzrost sprzedaży wyniósł 6,5 proc.

Na minusie jest Renault – spadek sprzedaży o 0,6 proc. udział w rynku – 10,5 proc.,

a łączna sprzedaż w ciągu 5 miesięcy br. – 566 tys. aut. Grupa BMW (BMW i Rover) odnotowała spadek sprzedaży o 3,6 proc., ma 6 proc. udziału w rynku i sprzedała w sumie 321 tys. aut. Mercedes odnotował duży spadek – o 7,1 proc. Ma udział w rynku 3,3 proc., a sprzedał 178 tys. aut w ciągu 5 miesięcy br.

A jak wygląda sytuacja z „japończykami”?

Producenci japońscy mają 10,8-procentowy udział w rynku europejskim, sprzedali łącznie 581 tys. aut – odnotowali spadek o 2,5 proc. Największy spadek zanotował Nissan – o 13,5 proc. Mazda sprzedała mniej o 3,6 proc., a Toyota o 2,2 proc. Największy skok odnotowała Honda – wzrost sprzedaży o 12,1 proc., a Mitsubishi o 5,6 proc.

Z nowym układem hamulcowym Droższe „polonezy”

Jak poinformował nas rzecznik prasowy Fabryki Samochodów Osobowych, od początku sierpnia br. we wszystkich wersjach GLI „poloneza caro” (z elektronicznym wtryskiem i katalizatorem) są montowane nowoczesne układy hamulcowe o podwyższonej sprawności. Koszt zainstalowania w „polonezach” tych układów hamulcowych spowodował podwyższenie cen aut z Żerania.

Podajemy ceny detaliczne obowiązujące od 1 sierpnia br. (z podatkiem VAT):

- „polonez caro” 1,6 GLI (z kat.) – 18.788 zł
- „polonez caro” 1,9 GLD – 22.448 zł
- „polonez caro” 1,4 MPI (z kat.) – 22.692 zł
- „polonez truck” 1,6 GLI (z kat.) – 17.690 zł
- „polonez truck” 1,6 GLD – 21.350 zł

Nowoczesny układ hamulcowy został skonstruowany specjalnie do aut z Żerania w brytyjskiej firmie Lucas.

Srednio podwyżka wyniosła 1220 zł. Na początku roku za najtańszego „poloneza 1,5” trzeba było zapłacić 14.762 zł. m.n.

Kombi Mercedesa i BMW KONKURENCI

Rywalizacja Mercedesa i BMW wkracza w nową fazę. W czerwcu zaprezentowano najnowsze modele klasy E „mercedesa”, odpowiedź BMW będzie nowa „piąt-

ne szyby, airbag dla kierowcy i pasażera. Cena za wersję podstawową ok. 60 tys. DM.

Jesienią przyszłego roku pojawi się groźny konkurent „mercedesa” kombi.



ka” „BMW”, którą bawarska firma zaprezentuje podczas salonu we Frankfurcie nad Menem we wrześniu. Ale to nie koniec. W przyszłym roku obie firmy konkuruwać będą z sobą za pomocą modeli kombi. Mercedes pokazuje w maju 1996 roku nowy model T – zarówno w klasie C, jak i E. Nowe auto będzie miało wymiary zbliżone do obecnie produkowanego – będzie za ledwie 2,5 cm dłuższe. Z zewnątrz to typowy „mercedes”, może tylko troszeczkę bardziej zaokrąglony. Podstawowym silnikiem będzie jednostka 4-cylindrowa o mocy 136 KM, w top modelu montowany będzie natomiast silnik 8-cylindrowy o mocy 279 KM. Do seryjnego wyposażenia „mercedesa” kombi należeć będzie m.in. centralny zamek, ABS, elektrycznie sterowa-

BMW turing serii 5 będzie 4 cm szerszy i 6 cm dłuższy od obecnie produkowanych modeli. Auto będzie miało nową oś – co poprawi stabilność i zachowanie w zakrętach. Silniki – od 2-litrowego 6-cylindrowego o mocy 150 KM do 8-cylindrowego o mocy 300 KM. Wyposażenie – podobnie jak w „mercedesie”, tzn. dwa airbagi, ABS, centralny zamek itp. Cena wersji podstawowej trochę niższa niż „mercedesa U” – ok. 56 tys. DM. Oba auta przeznaczone są raczej dla zamożnych rodzin, kupujących luksusowe samochody zdolne pomieścić wiele bagaży, niż dla rzemieślników chcących przewozić np. pędzle, drabiny czy glazurę. Dla tej drugiej grupy dostępnych jest mnóstwo aut równie obszernych, ale znacznie tańszych.

P przed tygodniem zachwalałem państwu najnowsze dziecko koncernu Renault, elektrycznego „clio”, a tu bomba!

Samochody z napędem elektrycznym są dla środowiska naturalnego i zdrowia ludzi o wiele bardziej szkodliwe niż te tradycyjne, z napędem benzynowym.

Elektryczny a szkodzi

Zdaniem amerykańskich naukowców, największym niebezpieczeństwem jest skażenie ołowiem, które w przypadku aut z napędem akumulatorowym jest w przeliczeniu na kilometr około 60-krotnie wyższe niż w przypadku samochodów napędzanych benzyną z dodatkami ołowiu.

Obliczenia te przeprowadzono w oparciu o założenie, że samochody elektryczne pierwszej generacji będą napędzane akumulatorami ołowowymi, więc zdaniem ekspertów podczas ich produkcji nie da się zapobiec przenikaniu tego szkodliwego metalu ciężkiego do środowiska.

m.n.



„Nabijanie” w amortyzator

Amortyzatory mają to do siebie, że się zużywają, a na naszych dziurawych drogach szczególnie szybko. Nie ma innego wyjścia, by bezpiecznie jeździć i nie powodować szybszego zużycia innych podzespołów samochodu, trzeba je co jakiś czas wymienić. Producenci są bardzo niezdyscyplinowani, jak często amortyzatory powinny być poddawane kontroli. Z własnego doświadczenia polecam przeprowadzać kontrolę co 10 tys. km. Ale nie jest to jedyna rada, jaką mam dla szanownych czytelników.

Wiosną tego roku zauważyłem wyciek oleju na jednym z amortyzatorów w moim samochodzie. Był to lewy przedni.

Biorąc pod uwagę, że przeważnie jeżdżę sam, zrozumiałe, że właśnie ten uległ uszkodzeniu. W sumie i tak byłbym zadowolony, że udało mi się przejechać ponad 100 tys. km bez remontu zawieszenia. Odprowadziłem zatem samochód do mechanika. Niestety, z nowych nie cieszyłem się długo. Po przejechaniu około 8 tys. km zaczął kołysać się tył auta. Podjechałem do warsztatu. Fachowiec stwierdził – „amortyzatory wprawdzie nie ciekną, ale już się do niczego nie nadają”, efekt był taki, jakby tylnych amortyzatorów w ogóle nie było. Zgłosiłem reklamację. „Trzeba przywieźć amortyzatory” – usłyszałem w odpowiedzi. Potem wypadki potoczyły się

szybko. Mechanik musiał wymienić je na stare, by sprzedawca stwierdził... „że nie ciekną, a jak nie ciekną, to nie wiadomo, czy uszkodzone”. Potem badania z zadowolonym reklamacja została uwzględniona i dostałem nowe amortyzatory. W nieco gorszym humorze był mechanik. W ramach gwarancji trzy razy zmienił amortyzatory z winy sklepu i producenta.

Kierując się własnym doświadczeniem polecam państwu, w razie konieczności wymiany zawieszenia, autoryzowaną stację obsługi. Może się to okazać dużo tańszym zabiegiem, a już na pewno uda się uniknąć choroby nerwowej. Zaś Federacji Konsumenta podsuwam temat na nadchodzące długie jesienne wieczory. (m n)

RENAULT
OFERTA
TWINGO
NOWOŚĆ
18,42%
ROKOWY KOSZT KREDYTU

KONTYNGENT BEZCŁOWY '95

REWELACYJNY KREDYT RENAULT DLA CIEBIE
„IKAR” ZENON URBAŃSKI
25-705 KIELCE, ul. KRAKOWSKA 220, tel 68-44-23
tel/fax 68-42-56

RENAULT
TO PIERWSZA SZKALA



Czas dla złodzieja

Czas potrzebny do odjazdu	
Mazda 626-94	33 sek
Mitsubishi Galant GLSi-95	45 sek
Saab 9000 CSE-95	58 sek
Toyota Corolla XLI-95	1 min 17 sek
Seat Toledo GL-95	1 min 35 sek
Renault 19 RT-95	1 min 40 sek
Saab 900 S-95	1 min 44 sek
Volvo 940 SE-95	3 min 26 sek
Citroen Xantia-95	3 min 34 sek
Opel Astra 1,6 GL-95	3 min 37 sek
Volvo 850 Turbo-95	3 min 55 sek
Audi A6-95	5 min
Ford Escort Ghia-95	5 min
Ford Mondeo-95	5 min
Mercedes C 180-95	5 min
Opel Omega 2,0 16V-95	5 min
VW Golf-95	5 min

37 sekund wystarczy, by złodziej odjechał „mazdą” 626 model 94.

Szwedzki Urząd Ochrony Konsumenta w maju tego roku opublikował wyniki swego testu przedstawiając listę 17 aut najgorzej zabezpieczonych fabrycznie przed kradzieżą. Rekordzistą okazała się „mazda 626-94”. Zajęcie miejsca za kierownicą tego pojazdu zabiera złodziejowi zaledwie 4 sekundy. Kolejne 33 sekundy trzeba poświęcić na uruchomienie auta. Do samochodu można się dostać w różnoraki sposób. Kluczyk można zastąpić kawałkiem stalowego druta, śrubokrętem czy małym młoteczkiem.

Sven Falkborg pracownik Związku do Walki z Kradzieżami otwierał samochody najtrudniejszą z metod: za pomocą metalowej linki jaka jest do kupienia w każdym sklepie papierniczym. Wybór takiego narzędzia podyktowany był wynikami statystyk mówiącymi, że w Szwecji najwięcej aut kradną uczniowie szkół podstawowych i oni też powodują najwięcej kolizji drogowych.

Doskonale wiadomo, że nie ma 100% zabezpieczenia auta. Złodziejowi możemy tylko utrudnić pracę i przedłużyć czas, nim odjedzie w siną dal. Według szwedzkich norm ustalonych przez Urząd

Ochrony Konsumenta fabryczne zabezpieczenia, by można je było uznać za przyzwoite, powinny przedłużyć czas wejścia do środka pojazdu do 2 minut, zaś do uruchomienia pojazdu nie powinny dopuścić przez następne 5 minut. Z przebadanych aut najbliższy tego wyniku był „ford mondeo-95”. Na otwarcie tego auta złodziej potrzebuje min. 1 min. 42 sek. i 5 minut żeby odjechać. Ciekawe, że producenci samochodów prześcigają się w zmniejszeniu zużycia paliwa, polepszają bezpieczeństwo kierowcy i pasażerów, coraz skuteczniej zabezpieczają blachy przed korozją, a o zabezpieczeniu aut przed kradzieżą zapominają. Cóż, ruch w interesie musi być. Na Zachodzie pełne zabezpieczenie samochodu jest rzeczą normalną i wcale nie jest to nadzwyczajny wydatek. Wyplata odszkodowania za skradziony samochód następuje bardzo szybko, a poszkodowany właściciel na otarcie też kupuje nowe cztery kółka. I kto na tym zarabia?

Tak przy okazji ciekawe ile czasu potrzeba, by odjechać polskim cudem techniki? Pytanie to możemy zadać chyba tylko złodziejom, bo nie słysząc, by ktoś w ostatnim czasie takie badania przeprowadził. (mn)

Czas potrzebny na otwarcie drzwi	
Audi A6-95	4 sek
Mazda 626-94	4 sek
Mitsubishi Galant GLSi-95	4 sek
Renault 19 RT-95	5 sek
Toyota Corolla XLI-95	5 sek
Seat Toledo GL-95	5 sek
VW Golf-95	7 sek
Saab 9000 SCE-95	10 sek
Citroen Xantia-95	15 sek
Opel Omega 2,0 16V-95	15 sek
Volvo 940 SE-95	15 sek
Ford Escort Ghia-95	21 sek
Mercedes C 180-95	30 sek
Volvo 850 Turbo-95	30 sek
Opel Astra 1,6 GL-95	40 sek
Saab 900 s-95	1 min 32 sek
Ford Mondeo-95	1 min 42 sek

Samochodem za granicę Myto za pobyt

Byliśmy prawie wszędzie, ale na pewno nie w Luksemburgu, Belgii, Holandii, gdzie dojechać możemy przez Niemcy. We wszystkich wspomnianych krajach kierowca, a właściwie jego auto powinno być wyposażone w dwa lusterka wsteczne, pasy bezpieczeństwa, trójkąt ostrzegawczy, gaśnicę i opony o minimalnej głębokości bieżnika 1,6 mm. Limity prędkości podaje tabela 1.

ziemców policja ma prawo żądać złożenia kaucji, a w przypadku odmowy zatrzymać pojazd. Pozostałe wykroczenia karane są mandatami od 10 do 400 DEM.

Holenderskie przepisy zezwalają na 0,5 prom. zawartości alkoholu we krwi kierowcy. Przekroczenie tego progu karane jest mandatem do 400 NLG i zatrzymaniem prawa jazdy na ok-

W Luksemburgu strefy zarezerwowane dla autobusów i rowerzystów są pomalowane na czerwono. Zakaz parkowania obowiązuje przy krawędzi chodnika lub jezdni oznakowanej żółtą linią lub białymi „zygzakowatymi” liniami. W większości holenderskich miast zainstalowane są parkometry, które pozwalają na parkowanie od 30 minut do 3 godzin. Orientacyjna cena godzinowego postoju – 3/4 NLG.

Campingi

Średnia opłata za pobyt na belgijskim campingu, za dobę, za miejsce o powierzchni około 100 m kw. + samochód, namiot, dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci waha się od 400 do 600 BEF łącznie z podłączeniem do sieci, podatkiem i opłatami lokalnymi. Na luksemburskich campingach w zależności od ich kategorii zapłacimy za osobę dorosłą od 45 do 160 LUF, za dzieci w wieku od 3 do 14 lat 25–100 LUF, za miejsce na namiot od 50 do 170 LUF.

W Niemczech średnie ceny pobytu na campingu, za dobę, są następujące: osoba dorosła 7,5 DEM, dzieci 5 DEM, samochód 15–16,5 DEM. W Holandii koszt pobytu dla 4 osób z namiotem lub przyczepą campingową i samochodem waha się w granicach od 25 do 35 NLG. Najważniejsze numery telefonów – tabela 2. Cena paliw – tabela 3.

M. MALCZEWSKI

TABELA 1	DROGA	DROGA EKSPRESOWA	AUTOSTRADA
BELGIA	40–60	60–90	90–120
LUKSEMBURG	70–95	70–95	90–120
NIEMCY	60–100	60–130	60–130
HOLANDIA	40–80	80–100	80–120

Dzieci do lat 12 i o wzroście poniżej 150 cm mogą być przewożone na przednich siedzeniach pojazdu, jeśli jest on wyposażony w fotelik i pasy bezpieczeństwa przystosowane do wymiarów dziecka.

Kary za wykroczenia drogowe

W Belgii przekroczenie 0,8 promila alkoholu we krwi wiąże się z zakazem prowadzenia pojazdu przez 6 godzin, mandatem od 40.000 do 400.000 BEF lub nawet karą aresztu do 15 dni do 6 miesięcy. Za pozostałe wykroczenia drogowe kierowcy narażeni są na mandaty od 750 do 4000 BEF. W Luksemburgu prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu (powyżej 0,8 promila) karane jest mandatem w wysokości od 2500 do 50.000 LUF i aresztem na okres 1 dnia do 3 miesięcy.

Za pozostałe wykroczenia policja ma prawo nałożyć mandaty karne od 300 do 5000 LUF. W Niemczech kierowca, u którego stwierdzono zawartość alkoholu we krwi powyżej 0,8 prom., karany jest mandatem od 500 DEM i zatrzymaniem prawa jazdy na okres od 6 miesięcy do 1 roku. W stosunku do cudzo-

res do 3 miesięcy. Za pozostałe wykroczenia drogowe policja nakłada mandaty karne w wysokości od 50 do 200 NLG.

Parkowanie

W Belgii strefa ograniczonego parkowania oznaczona jest prostokątem z białą literą (P) na niebieskim tle. Parkując w tej strefie kierowca obowiązany jest umieścić w samochodzie, w widocznym miejscu, specjalną dyskietkę parkingową. Na wielu płatnych parkingach, gdzie zainstalowane są parkometry lub automaty parkingowe można skorzystać z płatnej karty parkingowej. Nieprawidłowo zaparkowane pojazdy blokowane są kołcami. Koszt odzyskania pojazdu waha się w granicach od 2000 do 3000 BEF + mandat w wysokości 750 BEF.

TABELA 2	POLICJA	POGOTOWIE	STRAŻ POŻARNA	SERWIS POMOCY DROGOWEJ	KIERUN. DO POLSKI
BELGIA	101	100	100	070-344777	0048
LUKSEMBURG	113	112	113	4500451	0048
NIEMCY	110	110	112	01802-22-22-22	0048
HOLANDIA	06-11	06-11	06-11	06-0888 lub 020-555-2880	0948

TABELA 3	BENZYNA		OLEJ NAPĘDOWY	GAZ PŁYNNY	WALUTA
	OŁOWIOWA	BEZOŁOWIOWA			
BELGIA	98 okt. 33,90	95 okt. 30,40 98 okt. 31,60	15,40	25,24	BGL
LUKSEMBURG	99 okt. 27,80	95 okt. 24,60 98 okt. 25,20	19,90	11,89	LUF
NIEMCY	98 okt. 1,73	95 okt. 1,60 98 okt. 1,66	1,16	–	DEM
HOLANDIA	98 okt. 2,07	95 okt. 1,90 98 okt. 1,96	1,33	0,60	NLG

KIELCE

GIEŁDY SAMOCHODOWE

RADOM

„fiat 126”	„FSO 1500”	„polonez”	„lada” 2104-2107	„skoda” 105-130	„ford”	„peugeot”	„volkswagen”
81. 1,43-1,5 82. 1,8 83. 1,75-2,0 84. 1,95-2,3 85. 2,45-2,9 86. 2,5-3,6 87. 3,35-3,85 88. 3,9-4,25 89. 4,2-4,85 90. 4,9-5,75 91. 5,8-6,1 92. 6,0-6,8 93. 7,1-8,0	81. 1,5-1,8 82. 1,7-1,9 83. 2,5-3,0 84. 2,3-3,1 85. 3,2-3,5 86. 3,5-4,45 87. 3,8-4,5 88. 5,2 90. 6,5-7,0 „cinquecento” 93. 13,2-14,0 94. 15,0	81. 2,9 82. 3,2-4,0 83. 3,0-3,5 84. 3,8-4,0 85. 4,2-5,0 86. 4,5-5,2 87. 5,5-6,9 88. 6,2-7,1 89. 6,9-7,5 90. 7,3-8,2 91. 9,7-10,5 92. 12,5-13,0 93. 13,4-13,6 94. 15,4-15,7 20,2 (d)	82. 3,6 83. 3,2 86. 6,2 88. 7,2 89. 8,3-8,8 91. 8,5 „samara” 87. 7,3-7,4 89. 9,0 90. 9,5 91. 10,3-11,1	82. 2,6-3,0 83. 2,9-3,5 85. 3,8 86. 5,85 87. 7,3 88. 6,7-7,1 89. 7,5-8,6 „favorit” 91. 12,7 92. 13,3 „sierra” 84. 9,5 86. 11,2 87. 16 „scorpio” 89. 17,5 „taurus” 88. 15,8	„fiesta” 80. 5,5 85. 10,7 „escort” 93. 26,0 (d) 82. 6,9 84. 8,8 88. 13,7-14,8 „orion” 90. 18 (d) 91. 25,5 (d) „sierra” 84. 9,5 86. 11,2 87. 16 „scorpio” 89. 17,5 „taurus” 88. 15,8	205 91. 18,5 (d) 306 93. 26,0 (d) 309 90. 15,5 (d) 405 90. 18,5 92. 23,0 „renault” 11 86. 10,7 21 87. 13,1 (d) „clio” 91. 18,5 93. 18,7	„polo” 90. 14,0- 92. 17,8-18,5 „golf” 83. 8,0 (d) 85. 11,8 87. 13,5 88. 15,8 89. 16,9 90. 18,2-19,0 92. 28,5 „passat” 88. 19,5 89. 21,5 90. 25 (td) 91. 26-32,7 „jetta” 84. 9,5 86. 14,2 (d) 90. 22,5

„fiat 126”	„FSO 1500”	„polonez”	„lada” 2105 i 2107	„ford”	„renault”	„volkswagen”
85. 2,7 86. 3,0 87. 3,9 88. 3,7-4,2 89. 3,9-4,8 90. 5,1-5,6 91. 5,2-6,0 92. 6,5-6,8 93. 6,5-7,4 94. 6,9-8,8 i 10,0 (el)	80. 3,3 81. 2,6 82. 2,1-2,3 83. 2,2-2,4 84. 2,4-2,6 85. 3,6 86. 2,8-3,9 87. 3,2-4,0 88. 3,7-4,2 89. 5,8 90. 6,3 „cinquecento” 700 93. 13,5 900 95. 15,6	81. 3,5 82. 3,6 83. 3,5-4,7 84. 3,7-4,4 85. 3,9-4,6 86. 4,7 87. 5,5-5,7 88. 6,6 89. 6,9 90. 9,0 91. 9,2 92. 11,4 93. 13,3 94. 13,5	88. 6,5-6,65 89. 9,5 90. 9,7 91. 10,8 „samara” 89. 10,6 91. 12,2 92. 13,3 „skoda” 105 i 130 83. 3,5-3,9 84. 4,6 „favorit” 90. 11,4 91. 13,0-13,3 92. 13,5	„fiesta” 85. 10,7 „orion” 91. 22,5(d) „sierra” 88. 16,0 89. 15,8 25 87. 16,0 „kadett” 83. 8,2 84. 7,2-8,4 86. 11,4 87. 12,8 89. 16,0	9 84. 7,8 11 84. 7,8-8,4 21 87. 13,0 25 87. 16,0 405 90. 15,4 92. 24,0	„polo” 92. 18,5 „golf” 78. 5,0 79. 5,0-5,7 87. 13,2 90. 17,0 „passat” 77. 3,0 79. 5,0 „jetta” 87. 14,8 90. 22,5



NUMER 169

Po wyborach
w Sielpi

Panowie, co tam macie?

W minioną sobotę Sielpia była przepiękna, pełna mężczyzn. I nic dziwnego. Odbiwały się przecież wybory Miss Sielpi. Po raz pierwszy zorganizowano też, na razie jeszcze mało popularny konkurs

Ważniak za kierownicą

Marzeniem każdego nastoletniego chłopaka jest prawo jazdy. Dla jego zdobycia gotowy jest do bezgranicznych poświęceń. Stanowi ono jego przepustkę do wolności i niezależności. Więc zalicza kurs, zdaje egzamin i ma swój ukochany papier. W sobotę kluczyki od tatusia, dyskoteka, piwo, dziewczyny i... znowu za kierownicę. Finał bywa różny. Czasem jest to potrącony kot, a czasem rowerzysta. W końcu niefortunnie kierowca ląduje w przydrożnym rowie lub na drzewie. A samochód nadaje się do kasacji. Mg



Kochani!

Jest fajnie, gorąco, jak wszędzie. Nareszcie mogę się wyśpać. Przecież mamy wakacje. Do południa chodzę na jeżyny (gdzieniegdzie można jeszcze spotkać jagody), a zawsze po obiedzie nad staw. Tutaj na wsi zaczęły się żniwa. Ludzie pracują do późnego wieczora.

Dojrzały już moje ulubione „papierówki”. Często leżę

• W wierszu smutny podmiot liryczny wypowiada epitety o nadchodzącym roku szkolnym.

• Prus miał poczucie humoru i kupił salceson dla wszystkich.

Humor z zeszytów

• Zostali skazani na dziesięć lat ciężkiego więzienia, bo sędzia był znany z dobrego serca.

• Gdy z obiadu zostaną resztki zupy, to można na przykład dać gościom.

• W gospodarstwie domowym drożdże są bardzo ważne, ponieważ produkują alkohol z wody i cukru.

Opr. K. TELKA

na Miss Mokrego Podkoszulka. Kandydatek nie brakowało. Zarówno do jednej, jak i drugiej konkurencji. Bez względu na wiek, wygląd czy stan cywilny każda pani mogła wystartować. A było o co walczyć. Miss Sielpi, czyli **Olga Kondrak z Kielc** otrzymała zestaw do odbioru telewizji satelitarnej. Miss Mokrego Podkoszulka przypadła radiomagnetofon za pokazanie swego biustu. Impreza zaczęła się z godziwym pośpiechem. Ale mało kto się nudził. Gwiazdą wieczoru był BIG CYK, jak wy-

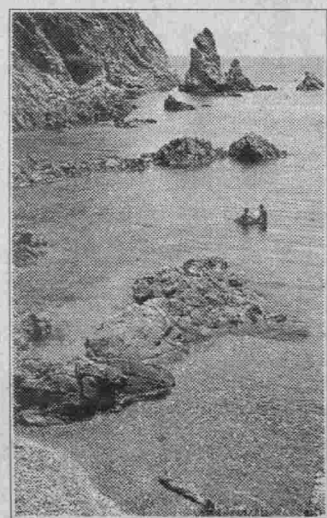
krzywał podniecony pan z mikrofonem, chociaż chodziło mu o BIG CYC, bo nie słyszał, żeby szykowała się zmiana nazwy zespołu.

Niektóre dziewczyny, te mniej odważne, zrezygnowały z udziału w wyborach na Miss Mokrego Podkoszulka. Ale i tak mężczyzna z długim węzłem do polewania miał sporo atrakcji. Ciekawa jestem, której dziewczynie przypadnie podobna fucha za rok, kiedy będziemy wybierać Mistera Mokrych Słipek. **Iska**

Nasionko szczęścia

Nosiłam w sobie nasionko szczęścia. Posadziłam je w moim sercu jeszcze tej wiosny... I zapomnieliście. Ale ja bym dobrą matką ogrodów, z malej drobiniki powstał dla świata, dla Ciebie kwiat. Mała i wątła istotka, ale na tyle silna, by rozjaśnić noc mojej miłości. Co dzień zaglądała mi w oczy i szeptała: KOCHAJ, CIERP, NIE ZAPOMINAJ. A ja, omamiona jeszcze półśmieszem, słuchałam jej i wierzyłam. Ale... chyba jestem zła, bo wczoraj... roślina zwiędła. Podeptałam ją, wysmiałam i zrównałam z ziemią. Mały księżyc byłby zrozpaczony. („Pisa poetka” nigdy nie przestaje kochać... Szanuj zieleni i barwne kwiaty dusz ludzkich – mojego ducha).

w ogrodzie pod drzewem, zjadam jabłko i myślę o tym, co będzie po wakacjach. Uwielbiam patrzeć na zachodzące słońce. Na wsi wygląda ono szczegó-



nie. Właśnie, kiedy na jego tle leżą ptaki. Ostatnio widziałam bociany.

Wieczorem słyszałam rechota- nie żab w pobliskim stawie. Brzęczą świerszcze.

Chodzę późno spać. Telewizji prawie nie oglądam. Bawię się świetnie. Zero nudy. Pozdrawiam.

KAŚKA

Od redakcji: Pozdrowienia otrzymaliśmy od Kaśki, która bawiła się w Siennie koło Ostrowca Świętokrzyskiego.

Pozdrowienia z przepięknego miasteczka Palamos przesyła

ANKA

PS. Pogoda wspaniała. 45 stopni w cieniu. Morze, skały, basen, góry i okolica są przepiękne. Życie nie umierać.

Po co od razu krzyczeć? NEGOCJACJE

Można przeciwnika zakrzyknąć, można się obrazić, można trzasnąć drzwiami, można szlochać, w końcu powoli i podstępem dochodzić swoich racji. A jeżeli chcesz coś osiągnąć, wybieraj zawsze NEGOCJACJE, bo krzykiem czy płaczem nigdy niczego nie osiągniesz.

Ta umiejętność rozwiązywania konfliktów jest znacznie lepsza od strategii dominacji (choć tak bardzo lubimy narzucać swoją wolę). To nie walka, w której tylko jedna strona może odnieść zwycięstwo.

Ktoś może powiedzieć, że negocjowanie to bzdura, dobra na przykład dla polityków, bo w ja-

kiej sytuacji ma negocjować dziecko? W każdej, kiedy tylko występują sprzeczne interesy.

Rodzice tyrani wymuszają na swoich dzieciach to, co chcą osiągnąć, czyli to, co im odpowiada. Rozkazują, straszą, mówią: „bo ja tak chcę, tak musi być i kropka”. Potem skarżą się na brak zrozumienia. A rodzice z duszą negocjatora wszystkie sporne kwestie próbują uzgodnić.

Dzieci, zamiast wykrzykiwania żądań, zamykania się w pokoju, groźnego milczenia i tych obrażonych min, wybierają inną drogę – uzgadniania stanowisk. Właśnie w taki sposób częściej osiąga- ją swój cel!

MONIKA OSTROWSKA

KIM NAPRAWDĘ JEST PUNK? Krzywe zwierciadło społeczeństwa

Do przeprowadzenia tego wywiadu skłoniła mnie totalna niewiedza ludzi na temat ideologii subkultury, z którą się utożsamiają. Po prostu wielu „świeżo upieczonych” punkowców nie wie w ogóle, co punk sobą reprezentuje. Są punkowcami tylko z nazwy, bo tak im pasuje. Ten wywiad kieruję do nich, ale nie tylko, mój rozmówca to Rafał F., który z ruchem punkowym związany jest od blisko siedmiu lat, a więc autorytet.

– To co, zaczynamy?! Kiedy i gdzie powstał ruch punkowy?

– Na początku lat siedemdziesiątych... w Wielkiej Brytanii... Za rządów Margaret Thatcher.

– Kto był jego inicjatorem, jaki zespół był prekursorem ruchu punkowego i w ogóle muzyki punkowej?

– Angielski zespół „Sex Pistols”. Jego lider, Sid, stworzył dla odbiorców tej muzyki swoisty ideał punka.

Podobno rozprawiali, że nie umiał w ogóle grać, ale tak naprawdę był jednym z najlepszych gitarzystów. Zabili go w więzieniu za... zbyt radykalne poglądy. Kiedyś mówiono, że popełnił samobójstwo, ale teraz prawie wszyscy twierdzą, że został zabity.

– Co właściwie oznacza słowo „punk”?

– No, w XVI w. określano nim dziwki. Teraz oznacza ono po prostu coś brudnego, brzydkiego... śmieć. Niebýt przyjemna nazwa w jej dosłownym znaczeniu.

– Kiedy ten ruch dotarł do Polski?

– Dostyc późno, bo dopiero gdzieś w roku osiemdziesiątym pierwszym, kiedy w Polsce zaczął się stan wojenny. To był trudny okres. Wszystkiego praktycznie zabraniano, ści- gano ludzi, studentów, za ich poglądy, za to co robili. Ci, którzy wiedzieli, że w kraju jest źle, ten system jest zły, zaczęli się bun- tować. No wiesz, kolorowe włosy, skóry, glany. Wszystko po to, by zaszokować publiczność, in- nych, aby wszyscy wiedzieli, że w Polsce jest źle, bo subkultura punkowa to po prostu „krzywe zwierciadło” społeczeństwa.

– Kto „wprowadził” ruch punkowy do Polski? Chodzi mi o kapele.

– Były to „SS-20”, dzisiejszy „Dezerter”, „Siekiera”. To z tych bardziej znanych, no i później

„Defekt Mózg” – jeszcze póź- niej „Armia” itd.

– Jaka jest idea ruchu pun- kowego?

– Ruch punkowy to bunt.

– Bunt przeciwko czemu?

– Przeciwko systemowi. Na początek był bunt przeciwko rządowi, gdyż one właśnie ogra- ničają naszą wolność... Zresz- tą cały czas tak jest, lecz w za- łożeniach twórców, ruch punko- wy miał być przede wszystkim walką z systemem. Tak napraw- dę wyszło na to, że punkowcy w sumie stworzyli swój własny system, wizerunek, charakte- rystyczne zasady.

– Mówisz o buncie. Prze- cięć wiele subkultur się bun- tuje. Czy wasz bunt to tylko in-



Ruch punkowy to bunt.

ny sposób ubioru, czy też w innej formie chcecie wyróż- nić się ze społeczeństwa, od- izolować od niego?

– Tak w ogóle bunt zrodził się z ruchu hipisowskiego. Dopiero później były odłamy, takie jak metalowcy, punkowcy. Punkow- cy buntują się przeciwko sche- matom, rządowi, przeciwko szar- ości życia itd. Oczywiście naj- bardziej charakterystyczny jest nasz ubiór, to znaczy skóra, gla- ny, a także kolorowe włosy. Jed- nak najważniejsze, że chodzi tak ubrana przede wszystkim młodzież punkowa, aby być in- ną. Prawdziwy punk może zało- żyć sandały, krawaty, garnitur. Chodzi o jego przekonan- ia, a nie o to, jak jest ubrany. Teraz punków jest od... Zresztą nie wiadomo, kto jest punkiem, to skinhead, kto jest punkiem. Ten nasz ubiór to opozycja do okre- ślonych konwencji. Inną formą naszego buntu jest też udział w koncertach, manifestacjach antyfaszystowskich. Tak przede wszystkim jawne okazywanie antyfasyzmu.

– Większość ludzi kojarzy antyfasyzm z pacyfizmem. Czy mają rację?

– Co ty, niekoniecznie! Fa- szyzm to totalitarna forma rzą- dów, ale nie o to chodzi, że je- śli mu się sprzeciwiamy, to jeste- my pacyfistami. Chcemy znisz-

czyć wszelkie przejawy faszy- zmu, żeby już więcej nie powtó- rzyła się wojna światowa, nie po- jawił się ktoś taki jak Hitler. Ka- żdy ma swoje miejsce w świecie, żyje według własnych zasad. Nie jesteśmy też na pewno ras- istami. Nie uważamy, że jeśli ktoś jest Murzynem, to nie ma już prawa do życia. To wolny świat!

– Czy wolność panuje rów- nież wewnątrz waszej subkul- tury?

– Tak, oczywiście! Ideologia, pod którą się ktoś podpisuje, za- leży od niego, od wyboru które- go dokonał. Dlatego niektórzy punkowcy to anarchofascyści, niektórzy pacyfści, a jeszcze in- ni są po prostu anarchistami. To zależy od charakteru danej oso- by. Nie ma co do tego jakichś szczególnych ograniczeń, gdyż ruch punkowy kładzie nacisk szczególnie na wolność jednos- tki i na jej prawo do decydowa- nia o sobie.

– Co sądzicie na temat woj- ska, wojny?

– Ruch punkowy oznacza przede wszystkim nie skrupowaną niczym wolność, wyrażającą się między innymi tym, że każdy ma prawo mieć własne zdanie w określonych kwestiach. W wojsku nie ma ta- kiej wolności, gdyż ktoś wyższy rangą rozkazuje ci i ty masz to robić.

– Mówisz mi tu o takich wspaniałych ideach. Dłaczego punkowcy wycofują się z ruchu, kiedy robią się star- si?

– Punkowcy są wyznawcami ideologii anarchistycznej. Anar- chia jest utopią, a utopia to wiesz, każdy się w końcu zała- muje, bo widzi, że to nie wyjdzie tak, jak chce. Tego się w sumie nie da przeniesić, wdrożyć do „normalnego” świata.

– Często słyszy się w ra- diu, prasie, telewizji, że na róż- nych imprezach punki zaczy- nają tzw. zadymy...

– Czytałem kiedyś taki arty- kuł, z którym zgadzam się w peł- ni, powieśmiam sobie go nawet na ścianie. Mowa w nim, że punk walczy tylko o sprowokowa- ny, gdy na przykład podchodzą jacyś „tyśi”, pijący, inni ludzie i zaczepiają: „O, ty masz koguta, mam ci go ściąć, spalić itd.” – Tylko sprowokowani walczymy.

– Powiedz, co naprawdę czujesz i myślisz o ruchu punkowym? O.K.?

– Dobra! Chciałbym powie- dzieć jedno – subkultura punko- wa spada na psy. Tacy młodzi, którzy nie wiedzą nawet o co w tym wszystkim chodzi, wy- krzykują hasła „No future”. To jedno z hasel punkowych, taka odezwa nihilistyczna, że nie nie warto robić. To, co robisz, nie ma sensu. Harujesz jak niewolnik, a i tak nic nie będziesz z tego miał. Wszyscy powinni też wie- dzieć, że nie każdy punkowiec jest alkoholikiem, ćpunem itd.

– Dzięki za rozmowę.

Z Rafałem F. rozmawiała
IVE („Hyde Park”)

Kolumnę opr. MARCIN PIETRZYK i s-ka

Roboty publiczne - korzyść dla wszystkich

W budżecie na rok 1995 UM Kielc przeznaczył 10 miliardów 400 milionów starych złotych na roboty publiczne. Jest to kwota pozwalająca zatrudnić ok. 250 bezrobotnych. Dla porównania: w roku ubiegłym na roboty publiczne przeznaczono ok. 6 miliardów, dwa lata temu jeszcze mniej, zaś do roku 1992 robót publicznych w ogóle nie uwzględniano w budżecie, ewentualne naprawy chodników czy dróg wliczając w ogólne remonty.

Najpierw – wiosną '95 – odbył się konkurs. Spośród różnych przedsiębiorstw wykonujących roboty drogowe wybrano sześć. W szczęśliwej szóstce znalazły się: Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni, Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Fart” i Świętokrzyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

Wygrać mogły tylko te przedsiębiorstwa, które nie zwalniają pracowników w sezonie zimowym, zaś do robót publicznych zobowiązują się zatrudnić bezrobotnych.

– Ponieważ chodziło nam o stworzenie miejsc pracy dla bezrobotnych, więc braliśmy pod uwagę firmy duże, które stać na zatrudnienie ludzi. Przedsiębiorstwa te dysponują odpowiednio wykwalifikowaną kadrą i sprzętem

niezbędnym do wykonania tego typu prac – mówi naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Stanisław Drogosz.

Po dokonaniu wyboru podpisano trójstronną umowę, w której stronami były: Urząd Miasta, Rejonowy Urząd Pracy i każde z tych przedsiębiorstw. Rejonowy Urząd Pracy zobowiązał się do zwrotu firmie, zatrudniającej przy robotach publicznych bezrobotnych, części wydatków związanych z wynagrodzeniem nowo przyjętych. Zwracana suma wynosi 2 mln 600 tys. (brutto) oraz podatek ZUS (45 procent) na każdego bezrobotnego.

Korzyścią dla Urzędu Miasta jest ogólny koszt tych robót. Gdyby przy pracach na miejsce bezrobotnych zatrudnić fachowców, byłoby trzy razy drożej.

W planach robót publicznych na rok 1995 uwzględniono przede wszystkim remonty ulic (chodników) m.in. Ściegiennego, Dużej, Św. Leonarda, Zagnańskiej, Warszawskiej, Piekoszow-

skiej, Jagiellońskiej, Malikowa, Sandomierskiej, Czarneckiej. Poza tym – wypływanie przystanków autobusowych. Kolejne zadania to kąpielisko przy kieleckim zalewie, (molo, alejki żwirowe, schody, ścieżka zdrowia, parking) i park Ślichowice (plantowanie, obsianie trawą – doprowadzenie do rekreacyjnego wyglądu), a także ciąg pieszo-jezdny na rampę widokową na Karczówce oraz Kadzielnia (wypływanie punktów widokowych).

Przez 6 miesięcy plan wykonano na sumę prawie 7 miliardów. Dla przykładu warto wiedzieć, że alejki żwirowe przy zalewie kosztowały 250 milionów, chodniki na ul. Ściegiennego 390 mln, a wypływanie punktów widokowych na Kadzielni – 50 mln. Efekty rzeczywiście gdzieś już widać.

Roboty publiczne są okazją nie tylko sezonowego zarobku dla osób bez pracy, ale też możliwością „złapania” stałej pracy. Część zatrudnionych bezrobotnych na



Fot. G. Romaniuk

stałe zostaje w przedsiębiorstwach wykonujących roboty publiczne. Inni są zatrudniani przez przedsiębiorstwa, które wygrały przetargi na roboty instalacyjne i ogólnobudowlane organizowane przez Wydział Techniczno-Inwestycyjny UM. A jeśli nie uda się „zaczepić” na dłuższe, to po półrocznym zatrudnieniu każdy pracujący otrzymuje prawo do zasiłku na kolejny rok. Nie mówiąc o tym, że pracując przy odbudowie infrastruktury miasta można w praktyczny sposób poznać nowy zawód: brukarz, układacz chodników. Znajomość tych profesji jest nie tylko nowym doświadczeniem dla ludzi, którzy nigdy wcześniej tego nie robili, ale może przydać się za rok – kiedy skończy się zasiłek.

SYLWIA BŁAWAT

materace czyli to, co niezbędne jest do wypadu na łono natury.

Jak długo będzie istniała – trudno powiedzieć. Sprzęt jest bardzo drogi, niszczy się szybko, zaś ceny wypożyczania nie mogą być wysokie, bo wtedy nikt nie będzie korzystał z usług. To właśnie było przyczyną płaży dotychczasowych placówek tego typu. Czy historia powtórzy się i tym razem, pokaże czas... PTTK liczy na to, że będzie mogło udostępnić sprzęt wszystkim chętnym przez długi czas, a będzie ich tyłu, by wypożyczalnia mogła funkcjonować.

SYLWIA BŁAWAT

Czas pokaże...

było pieniędzy. Cała sprawa nie opłacała się właścicielom. W interesie zrobił się zastój. Aż tu nagle...

– Zakupiliśmy pierwszą partię sprzętu turystycznego (plecak i namioty), by znowu otworzyć wypożyczalnię – mówi wiceprezes świętokrzyskiego oddziału PTTK, Leszek Rej-

mer. – Kolejnych zakupów mamy zamiar dokonać w sierpniu. Mniej więcej ok. 10–15 września planujemy oficjalne otwarcie jedynej istniejącej w Kielcach wypożyczalni sprzętu turystycznego!

Wypożyczalnia będzie wyposażona w podstawowy sprzęt turystyczny: plecaki, namioty,

Namiot, plecak, materac czy karimata – wyposażenie niezbędne każdemu ruszającemu w Polskę lub za granicę na wypoczynek. Wszyscy przeliczają koszty dojazdów, żywienia i ewentualnie pola namiotowego. Sprzęt, którego nie ma „na składzie” pożyczają się od przyjaciół, znajomych... Mało kto kupuje, bo ceny są zatrważające.

Niegdyś w Kielcach były wypożyczalnie sprzętu turystycznego, ale umarły śmiercią naturalną. Sprzęt się wyeksploatował, a na kupienie nowego nie

Paragrafy i życie

Myślę, że nadejdą czasy, kiedy wykształcenie będzie w cenie, a pracodawcy już obecnie mając do wyboru dwóch kandydatów z pewnością wybiorą tego, który ma większe wykształcenie, chociażby formalne.

Pracodawca o ile zależy mu na dobrej firmie, może uwzględnić prośbę pracownika o uzupełnienie wykształcenia, nawet samentu skierować go do odpowiedniego typu szkoły.

Umożliwiają to przepisy rozporządzenia ministra edukacji narodowej oraz ministra pracy i polityki społecznej z 12 października 1993 r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych (opublikowane w Dz.U nr 203 z 1993 r., poz. 472).

Zgodnie z przepisem tego rozporządzenia, pracownikowi, który podejmie naukę w szkole na podstawie skierowania zakładu pracy przysługują: urlop szkoleniowy i zwolnienia z części dnia pracy, jeżeli czas

pracy nie pozwala na punktualne przybycie na zajęcia.

Dodatkowymi natomiast świadczeniami, które zakład pracy może lecz nie musi przyznawać pracownikowi, który podejmuje naukę w szkole na podstawie skierowania zakładu pracy są:

- zwrot kosztów przejazdu, zakwaterowanie i wyżywienie na zasadach obowiązujących przy podróżach służbowych na obszarze kraju o ile nauka odbywa się w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania i miejsce pracy pracownika,
- pokrycie kosztów podręczników i innych materiałów szkoleniowych
- pokrycie opłat na naukę pobieranych przez szkołę.

Wzajemne prawa i obowiązki zakładu pracy i pracownika podejmującego naukę na podsta-

wie skierowania zakładu pracy – określa zawarta między nimi stosowna umowa.

Pracownikowi, który został skierowany na naukę, a przystępuje do egzaminów końcowych w szkołach ponadpodstawowych wszystkich typów, przysługują urlop szkoleniowy w wymiarze 6 dni roboczych. Oprócz tego w każdym roku szkolnym pracownikowi przysługują urlop szkoleniowy w wymiarze 12 dni roboczych, przeznaczony na udział w zajęciach obowiązkowych, konsultacyjnych.

Za dni urlopu szkoleniowego przysługują pracownikowi wynagrodzenie według zasad obowiązujących przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy.

Urlop szkoleniowy na studiach wieczorowych jest wyższy i wynosi 21 dni roboczych, a na

studiach zaocznych 28 dni roboczych.

Warto pamiętać, że pracownik, który otrzymał od zakładu świadczenia związane z nauką, jest obowiązany na wniosek zakładu do zwrotu kosztów tych świadczeń w całości lub w części, jeżeli bez uzasadnionych przyczyn przerwie naukę w szkole.

To samo dotyczy przypadku, kiedy pracownik porzuci pracę, albo rozwiąże stosunek pracy za wypowiedzeniem lub z którymś zakładem rozwiązał stosunek pracy bez wypowiedzenia z jego winy.

JERZY MAREK GAJEWSKI

Redakcja „GK” przypomina, że w każdą środę w siedzibie redakcji (ul. Złota 3) porad prawnych udziela mec. Jerzy Marek Gajewski.

Nawet koń zarabia na sobie

Atrakcja dla najmłodszych

Klub Jeździecki z Cedzyny zorganizował dla najmłodszych mieszkańców Kielc (choć nie tylko) prawdziwą atrakcję. Otóż, wokół placu Wolności, spokojnie i cierpliwie wykonuje rundy 7-letni konik, huć o imieniu **Folusz**, niosąc na swym grzbiecie chętnie do przejażdżki dzieciaki. A tych nie brakuje!

Jedna runda wokół placu kosztuje tylko złotówkę, a Folusz przewozi najmłodszych około 50 razy dziennie. Cóż, takie czasy, nawet konik musi na siebie zarobić...

(aral)

Kontrole Sanepidu

wym zamknięciu 14 punktów gastronomicznych, dwóch piekarni, jednej hurtowni i trzydziestu sklepów spożywczych, okresowo zamknięty został basen na Stadionie Leśnym oraz kąpielisko w Cedzynie.

(KOR)

Porady doradcy zawodowego Sporządzenie planu poszukiwania pracy

Porozpoznaniu rynku pracy i przeanalizowaniu własnych umiejętności, kwalifikacji, możliwości oraz chęci wykonywania danego typu prac – należy rozpocząć właściwe poszukiwania. W pierwszej kolejności powinniśmy ustalić własny zakres czynności, które chcemy wykonać, ażeby znaleźć pracę.

Na początku określamy cele, a więc, co chcemy osiągnąć, jaka praca nas interesuje, jaka może być minimalna wysokość wynagrodzenia w poszukiwanej pracy, czego chcemy się nauczyć w nowej firmie. Następnie sporządzamy swoją pisemną ofertę zawierającą podanie o przyjęcie do pracy z uwzględnieniem swoich zalet oraz życiorys. Należy również zgromadzić świadectwa pracy, wszelkie zaświadczenia o kursach, opinie oraz inne uzupełniające dokumenty.

Po przeanalizowaniu ofert pracy (zarówno tych znajdujących się w rejonowych urzędach pracy jak i w klubach pracy oraz zamieszczanych w prasie, radiu, telewizji) należy przygotować pisemne odpowiedzi i przesyłać je do tych zakładów pracy, których oferty najbardziej nam odpowiadają. Można również wysłać swoje pismo ofertowe do tych zakładów pracy, które jak sądzimy – mogą potrzebować pracownika o kwalifikacjach, jakie my posiadamy. Można również zamieścić własną ofertę w prasie lub radiu. Składanie własnej oferty pisemnej lub ustnej jest także dobrym i skutecznym sposobem znalezienia pracy jak poprzednie. Powinna ona zawierać przede wszystkim takie informacje: kto i jakiej pracy poszukuje oraz jak się z nami skontaktować. W ofercie należy skupić się na własnych kwalifikacjach i umiejętnościach.

Kolejnym etapem w poszukiwaniu pracy powinno być przeprowadzenie wstępnych rozmów telefonicznych z potencjalnymi pracodawcami.

Ważnym etapem jest złożenie wizyt rozpoznawczych w zakładach pracy, zarówno w tych, w których byliśmy umówieni jak i tych, w których wg naszego rozeznania, mogą potrzebować nowego pracownika. Należy pamiętać o podtrzymywaniu kontaktów z pracodawcami. Powinny to być jednak kontakty przypominające się, ale nie natręć.

Jeżeli pracodawca zamierza nas zatrudnić należy kontynuować rozmowy i negocjować warunki. Powinniśmy się dać poznać z jak najlepszej strony jako przyszły pracownik.

Niezwykle ważną kwestią jest prowadzenie dokładnej dokumentacji własnych poszukiwań pracy. Każdy kontakt z pracodawcą powinien być zanotowany. Należy też zapisywać swoje uwagi i spostrzeżenia. Dokładna znajomość szczegółów naszych poszukiwań może zaistnieć ewentualnemu pracodawcy. Powołując się na daną datę rozmowy czy pisma i na fakty w nich zawarte, sprawimy wrażenie osoby konkretnej i dobrze zorganizowanej – a takie właśnie cechy są najbardziej cenione u wszystkich pracowników.

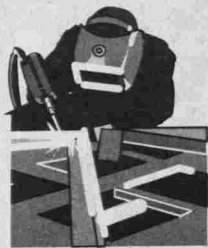
Pracodawca ma do czynienia z mnóstwem dokumentów i jeżeli my pomożemy mu odnaleźć właściwe (czyli nasze), przypomnimy o swojej sprawie, zwiększymy swoje szanse na zatrudnienie.

ZOFIA KUBICKA
Wojewódzki Urząd Pracy
w Kielcach

Pracownik się dokształca

FIRMA POSZUKUJE DO PRACY ZA GRANICĄ SPAWACZY

z uprawnieniami i praktyką
w spawaniu
odbiorczym
stali węglowych,
kotłowych.



ATRAKCYJNE ZAROBKI!

Wstępny kontakt telefoniczny pod nr 516-53
w godz. 7-15



HURTOWNIA „DORKA”

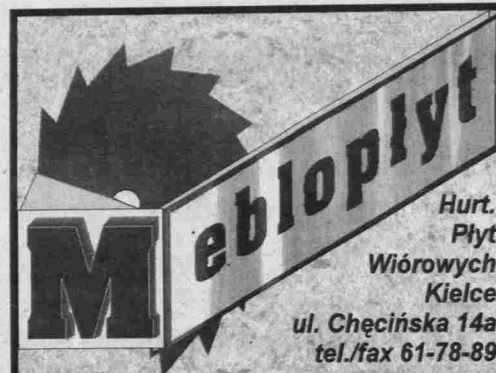
- * ZABAWKI
- * ZESZYTY
- * PLECAKI
- * ART. SZKOLNE
- * GALANTERIA OZDOBNA
- * SZTUCZNE KWIATY



KIELCE,
UL. GÓRNICZA 49A
(HERBY)

TELEFON
(041) 68-35-49

(naprzeciw nowego
Urzędu Skarbowego)



Hurt.
Płyt
Wiórowych
Kielce
ul. Chęcińska 14a
tel./fax 61-78-89

PŁYTA cena producenta już od 11,80 zł+VAT/m² Furnel-Jasło LAMINOWANA

TYLKO
U
NAS
SMACZNIE,
ZDROWO,
TANIO
PSS „SPOŁEM” W KIELCACH
Restauracja
«WINNICA»
ul. Winnicka 4, tel. 445-76

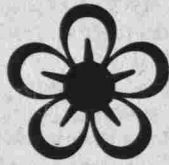
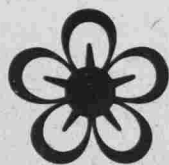
ZAPRASZA CODZIENNIE
W GODZ. 13-16

NA OBIADY FIRMOWE



Udzielamy 25% BONIFIKATY
Zapraszamy i życzymy smacznego!

alma I TY MOŻESZ BYĆ JEGO WŁAŚCICIELEM



oraz innych atrakcyjnych nagród,
jeżeli weźmiesz udział w drugiej edycji
KONKURSU,

który trwać będzie od 01.04. do 31.12.95 r.

Szczegółowe informacje możesz uzyskać w siedzibie firmy **PW ALMA**
Kielce, ul. Rolna 6
tel./fax 489-46, tel. 440-03, w. 112.

Oferujemy artykuły spożywcze największych i najbardziej cenionych krajowych producentów w cenach fabrycznych, m.in. Winiary Kalisz, Delecta Włocławek, Spółem Kielce, Gryf Szczecin, Jutrzenka Bydgoszcz, Wedel Warszawa, Goplana Poznań, Cadbury, Union Coffee Poland Poznań, Consumer Środa Wielkopolska, Alfa Food Ziębice i tuszce ZPT Kruszwica, Olsen, Schwartau, Van den Bergh, Foods Poland i wiele innych.

ZAPRASZAMY

Masz więcej energii!



NOWE BATERIE PHILIPS

EL-TAST
tel. 313207
ul. Toruńska 9
Radom



PHILIPS

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA



„ELEKTROMAX”

Kielce,
ul. Mielczarskiego 121
tel. 514-24 w godz. 8-16

- SZYBERDACHY,
- BLOKADY,
- AUTOALARMY

EKO-TECHNA

KIELCE,
ul. Zagórska 83a
tel. 222-28

TO MIEJSCE KOSZTUJE

w wydaniu
codziennym

25 zł
plus VAT

GAZETA KIELECKA GRATISOWE OGŁOSZENIE DROBNE

treść:

(wypełnić
drukowa-
nymi
literami)

Nadawca: (imię, nazwisko, adres)

data publikacji

Wypełniony kupon prosimy dostarczyć lub wysłać pocztą pod adresem biura ogłoszeń „Agencji Reklamowej”.

Jeden kupon umożliwia jednokrotną publikację.

☐ nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich, medycznych oraz zleconych przez podmioty gospodarcze.

Ogłoszenia drobne dostarczone na kuponach drukowane będą w terminie do 5 dni od daty otrzymania. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do niepublikowania ogłoszeń sprzecznych z prawem prasowym.

NAJTAŃSZE

W REGIONIE
NOWE SAMOCHODY
POLONEZ • LUBLIN

ORAZ

ŻUK i PN TRUCK

PP MOTOZBYT Kielce,
ul. Karczówkowska 11a
tel. (041) 68-44-44

RATY, LEASING, GOTÓWKA

LOMBARD 68-22-42

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI
pod zastaw

KANTOR
W HOTELU „BRISTOL”
KIELCE,

TAKŻE W NIEDZIELĘ
68-22-24

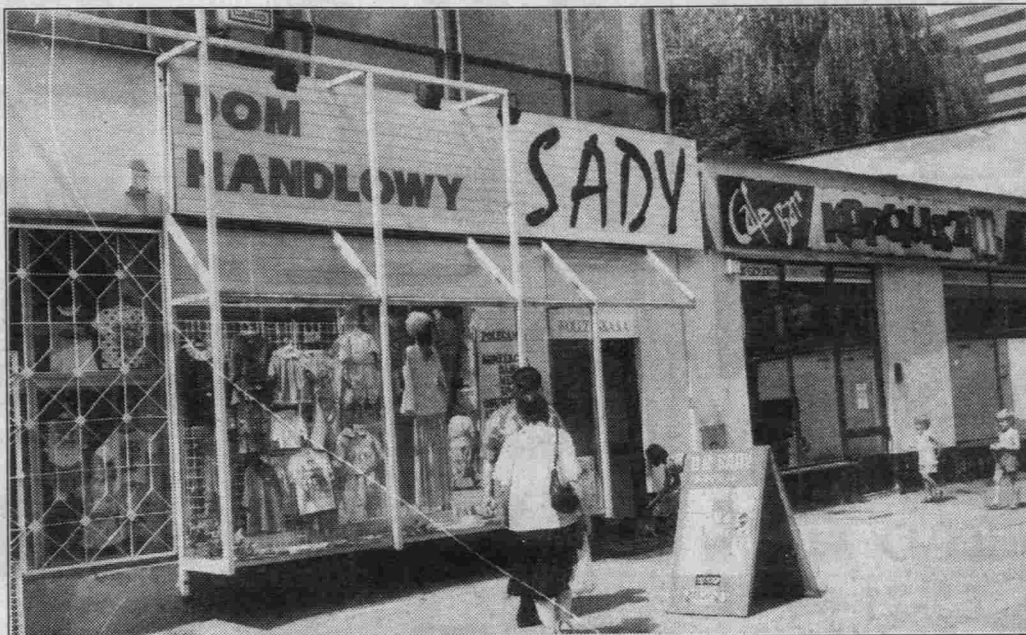
NOCNY - 66-30-65

300565/8

**SKLEP
„HIT”**

Dom Handlowy „SADY”, KIELCE, UL. WARSZAWSKA

Na niewielu kieleckich osiedlach działają osiedlowe domy handlowe. Osiedle Sady może poszczycić się taką właśnie placówką handlową. W dużym, piętrowym budynku przy ul. Warszawskiej mieści się Dom Handlowy „SADY”. Można tu kupić dosłownie wszystko, począwszy od ubrań dziecięcych, poprzez stroje i obuwie sportowe, kosmetyki, sprzęt elektryczny oraz różne dodatki do naszych kreacji. Znajdziemy tu także wszystko, co potrzebne jest naszym czworonogim ulubieńcom, np. smycze, obroże dla psów oraz witaminowe specjały, które tak smakują naszym pieskom i kotom.



Kilkanaście stoisk urządzonych jest ze smakiem i przede wszystkim w sposób funkcjonalny. Gdy wchodzi się do sklepu wszystkie stoiska są widoczne i jest do nich łatwy dostęp. Także z łatwością można do każdego dojść i obejrzeć interesujący nas towar.

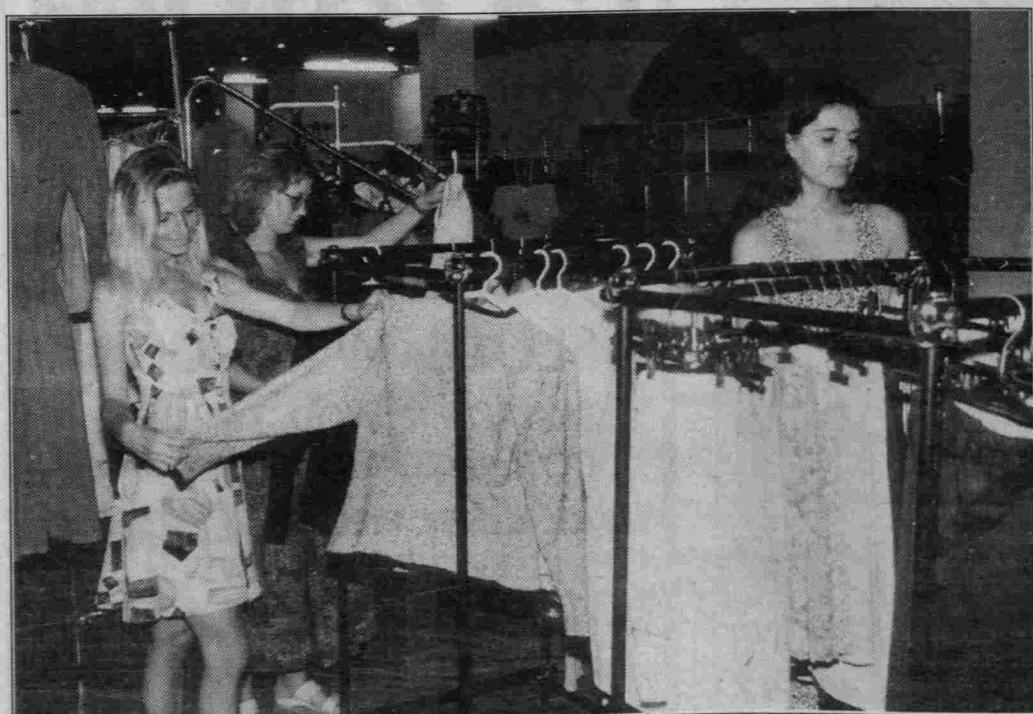


Stoiskiem, które cieszy się dużą popularnością, a które wiele kielczanek na pewno zna, jest to prowadzone przez panią Teresę Gotówkę, do niedawna właścicielkę znanego w Kielcach sklepu „HIT”. Pani Teresa zrezygnowała już z samodzielnego sklepu, aby handlować z równym powodzeniem w osiedlowym domu towarowym na Sadach.

Sklep „HIT” ma ponaddziesięcioletnią tradycję, zaczynał na placu Partyzantów, później mieścił się na Plantach, a w ostatnich latach odwiedzaliśmy go przy ul. Sienkiewicza.

- Stoisko pani Teresy Gotówki oferuje bardzo bogaty wybór ubiorów w zależności od sezonu.
- Mogą się tu ubrać kobiety w różnym wieku. A kupić można sukienki, garsonki, żakiety, spódnice, spodnie oraz ciekawe dodatki.
- Bardzo cenny dla pań jest fakt, że sprzedawane są tu tzw. krótkie serie modnych ubrań.

Tak więc nie istnieje ryzyko, że co druga osoba w Kielcach będzie nosiła to, co my.



Niewątpliwym hitem najbliższych tygodni będzie sezonowa obniżka cen odzieży letniej. Już od 7 sierpnia można kupić ubrania typowo letnie aż o 50% taniej.

Skoro o cenach mowa, to generalnie są one niższe niż w centrum Kielc. To niewątpliwie kolejna zaleta Domu Handlowego „SADY”.

I jeszcze ciekawostka dla pań „puszystych” – stoisko pani Teresy Gotówki oferuje duży asortyment odzieży właśnie dla osób tęższych.

Warto skorzystać z usług i oferty tego sklepu.

Zapraszamy nie tylko mieszkańców Sądów, Szydłówek czy Bocianka, ale także wszystkich kielczan.



**SKLEP
„HIT”**

(dawna siedziba
przy ul. Sienkiewicza)

obecnie mieszczący się
w Domu Handlowym „SADY”
KIELCE, UL. WARSZAWSKA
serdecznie zaprasza starych i nowych Klientów

**POLECAMY
ATRAKCYJNE
UBIORY**

we wszystkich
rozmiarach
i po
konkurencyjnych
cenach:

- spódnice • garsonki
- bluzki • sukienki
- żakiety

oraz wiele innych
ciekawych
i modnych ubrań!

UWAGA! Od 7 sierpnia OBNIŻKA CEN LETNIEJ ODZIEŻY!

**STOISKO CZYNNE jest od godz. 11 do 19
w sobotę od 10 do 14**

Gwarantujemy fachowe doradztwo w wyborze odpowiedniej kreacji,
miłą obsługę i pełne zadowolenie klienta.

ŚRUBY oraz ELEKTRODY

wszystkich gatunków w cenach fabrycznych

POLECA HURTOWNIA ŚRUB I ELEKTROD

kiel.tech KT

KIELCE, UL. ŻOŁNIERZY RADZIECKICH 4,
tel. 61-25-22, 61-29-77, 61-23-75

OSTROWIEC ŚW., UL. KILIŃSKIEGO 51,
tel. 65-31-64

PONADTO POLECAMY:

- Tarcze do cięcia
- Tarcze szlifierskie
- Nity zwykłe i zrywalne
- Kotwy, kołki rozporowe, łączniki
- Brzeszczoty, druty spawalnicze zwykłe, miedziowane, mosiężne
- Druty w osłonie CO2
- Gwoździe, cyna, lut, elektrody do spawania aluminium, brązu
- Wiertła, pręty gwintowane, wkręty do drewna i metali
- Podkładki zwykłe i sprężyste, drut wiążakowy, zawleczeni

CENY ATRAKCYJNE

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

oraz
w SOBOTY
PRACUJĄCE

od godz. 7
do 15

INTERNATIONAL TRANSPORT & SPEDITION

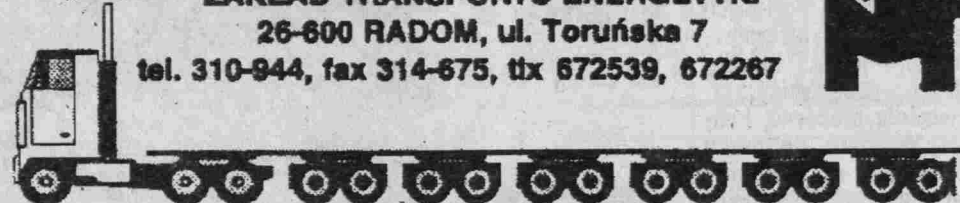


LTE RADOM

ZAKŁAD TRANSPORTU ENERGETYKI

26-600 RADOM, ul. Toruńska 7

tel. 310-944, fax 314-675, ttx 672539, 672267

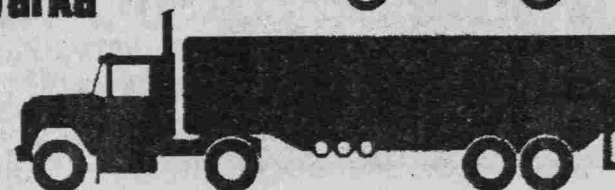


☆☆☆
wywrotka

☆☆☆
dźwig duży kołowy

☆☆☆
spycharka, ładowarka

☆☆☆



HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA
ELEKTRO-JAREX
Kielce, ul. Warszawska 146

PEŁNY
ASORTYMENT

CENY FABRYCZNE

ZAPRASZAMY od 8 do 17,
soboty 8-11

ELEKTROTECHNICZNY
i
TELEFONICZNY

68-53-74,
31-67-09

**SZKOLENIE
PSÓW**
KIELCE,
tel.

541-66 po godz. 20

Lokal „VENUS”

W BORKOWIE

zaprasza

w swe romantyczne progi
codziennie w godz. od 10-do 24

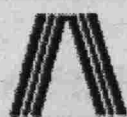
CODZIENNIE ORGANIZOWANE SĄ
WIECZORKI TANECZNE

Zapewniamy noclegi,
zakwaterowanie na polu namiotowym,
do dyspozycji parking strzeżony.

ORGANIZOWANIE IMPREZ
NA ZAMÓWIENIA

WESELA • BANKIETY
SZKOLENIA • OGNISKA

Wszelkie informacje pod nr. tel. 11-09-89



**alidex SPRZEDAŻ
PŁYT WIÓROWYCH**

ul. Garbarska 115, 26-600 Radom,
wjazd od ul. Maratońskiej

TEL. 31-48-51

- * płyty melaminowane
- * blaty postforming
- mat i połysk
- * panele boazeryjne
- * podłoga KRONOFLOOR
- * obrzeża do płyt

100315/F

Przedstawiciel firmy
POLSPAN SZCZECINEK



BIURO HANDLOWE

„ŁOŻYSKA”

ul. Zagnańska 232, 25-563 Kielce

tel. 68-63-32, 32-43-04

**SZEROKI
ASORTYMENT ŁOŻYSK**

KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

CZYNNE: 7-15, SOBOTY: 7-13

CENY KONKURENCYJNE

GAZOTERM

KIELCE

UL. PADEREWSKIEGO 18

TEL. 541-09, 31-59-65

WYKONUJE

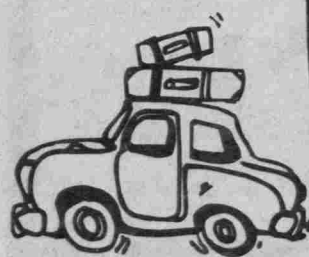
USŁUGI W ZAKRESIE:

🔥 INSTALACJE WOD.-KAN.,
CO i GAZOWE

🔥 REMONTY PIECYKÓW, KOTŁÓW
i KUCHENEK GAZOWYCH

🔥 PRÓBY SZCZELNOŚCI INSTALACJI

UKŁADANIE GLAZURY i TERAKOTY



SZYBY
SAMOCHODOWE

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

„AUTOFENIX”

SZEWCE 39
k. osiedla Nowiny tel./fax 592-05

ORAZ

KIELCE,
al. Tarnowska 26



NAPRAWA
SAMOCHODÓW
specjalizacja

„FIAT 126”

PRYWATNY ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ
KIELCE, UL. SADOWA 3, TEL. 492-17

78 lat tradycji

Raffil**RADOMSKA
FABRYKA
FARB
I LAKIERÓW**26-600 RADOM, UL. CZARNA 29
tel. centr. 500-21, fax 50-290**PRODUKCJA
i
SPRZEDAŻ**

NOWOCZESNYCH, EKOLOGICZNYCH

FARB I LAKIERÓW**DLA BUDOWNICTWA** (dachy, tynki, parkiety, stolarka)**I PRZEMYSŁU** (konstrukcje stalowe, betony
- zabezpieczenia antykorozyjne)

CHEMOODPORNE, TERMOODPORNE

AR/B

**OKNA, DRZWI PCV
PANELE BOAZERYJNE**ZPUH „STOK” 25-116 KIELCE,
ul. Ściegiennego 131,
tel. 68-87-82, 61-33-59**SPRZEDAŻ RATALNA****WYRÓB ŻALUZJI, VERTICALI****KAMAZ • JELCZ****STAR • ŻUK****AKCESORIA, OLEJE
sklep „MOTOR”**

KIELCE,

ul. 1 Maja 206/208

tel./fax. 68-34-80

Poniedziałek - piątek 8-16,
sobota 9-14 300179/SS**Hurtownia Sprzętu
Fotograficznego****BONUS**
INTERNATIONAL TRADING25-310 Kielce, ul. Kościuszki 11
tel./fax (48) (41) 432-03, 456-63**POLECA:**■ Aparaty
fotograficzne**SINPO**■ Albumy
fotograficzne

■ Filmy

■ Baterie

■ Akcesoria

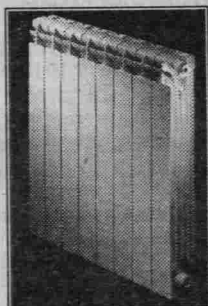
SS/300

VW**transporter,**
rok prod. 1979
stan dobry,
sprzedam.Chmielnik,
tel. (049)
54-38-43

HURTOWNIA HYDRAULICZNA

KIELCE, ul. Zagnańska 145,
tel./fax 31-94-55

poleca: hydraulikę domową od A do Z

Włoskie grzejniki aluminiowe
Rewelacyjna wydajność!
200 W jedno żeberko**NOWOŚĆ**Amerykańskie instalacje sanitarne PCV, CPVC
do ciepłej i zimnej wody oraz
centralnego ogrzewania firmy GENOVA
łączone metodą klejenia
o 1/3 tańsze od tradycyjnych stalowych**PRZEDZA LITEWSKA**

- akryl 32/2, 25/1
- akryl z Inem 32/2
- wiskoza 330 dtx

NISKIE CENY**Bezpośredni Importer****PH „IKON”**ŁÓDŹ, UL. ŁODOWA 101,
tel. (0-42) 49-23-19 19/KAF**PCV
WYKŁADZINY**
szer. 4 m, 3 m, 2 m, 1,5 m**HURTOWNIA
„MARTEX”**ul. Chęcińska 14a,
tel./fax 61-42-39**CENTRUM WYKŁADZIN
PODŁOGOWYCH I DYWANÓW****Salon „AMIGO”****BUSKO ZDRÓJ, os. Kościuszki 13**
(na Skarpie), tel. 22-09**AMIGO poleca największy wybór wykładzin
dywanowych i PCV oraz dywanów i chodników****AMIGO** - to 70 wzorów wykładzin w szer. od 1,70 do 4 m
do biur, przedszkoli, pokoi, kuchni i łazienek**AMIGO** - to wykładziny krajowe i zagraniczne**AMIGO** - to fachowa obsługa**AMIGO** - to specjalistyczny sklep i najniższe ceny**Zapraszamy od 9 do 17****ZATRUDNIMY MĘŻCZYZNĘ**- absolwenta szkoły średniej
w charakterze sprzedawcy wykładzin**MPK spółka z o.o.
RADOM,
UL. WJAZDOWA 4****ORGANIZUJE
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ****WYJAZDY NA GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ
DO SŁOMCZYNA k. Grójca**

Odjazdy: dworzec PKP przyst. L7, godz. 6.15 • powrót o godz. 12

AR/MPK

Bliższe informacje tel. 313-043 wewn. 325

MPK
sp. z o.o.**„SPOŁEM”****POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Pińczowie, plac Wolności 14, tel. 722-55****sprzeda:**

- dwie maszyny włoskie do produkcji lodów
- autoklaw do pasteryzacji piwa
- agregat sprężarkowy – 2 szt.
- magiel elektryczny

P/35/R

**NOWO
OTWARTY SKLEP SPORTOWY**

- odzież
- obuwie
- akcesoria
- rowery

części: „fiat 126p”, „FSO”,
„polonez”, „żuk”, „nysa”
oraz
wszystkie typy motocykli**BUSKO,**
ul. Świerczewskiego 1przy sklepie MOTOBYT
(obok starego targowiska
i Banku Spółdzielczego)**SKLEP PROWADZI RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ NA ZAMÓWIENIE,**
tel. 70-04 lub 48-64**ZAPRASZAMY** codziennie 8-17, sobota 8-13**MIAŁA
OBSŁUGA****OSOBOWE**busy,
autobusy,
blacharstwo
ustawianie geometrii.
Lakiernictwo,
komora
lakiernicza.
Części zamienne.
Gwarancja do 5 lat.
Dobór lakierów
samochodowych.
Komplet akrylu
– 790 tys.
Metaliku – 1240.000 zł.
Blachy,
zderzaki samochodów
krajowych
i zagranicznych,
meble kuchenne.
Kielce
ul. Sobieskiego 87.
Tel. 61-52-74.**TANIA
GLAZURA,
TERAKOTA**

KOSTOMŁOTY II 140

TEL. 421-67



PR I

Wiadomości: co godzinę
0.00 – 5.58 Program nocny
0.10 Radio nocą 5.58 – 8.30
Sygnały dnia 8.30 Radio Biznes
9.00 – 11.55 Lato z Radiem, w tym powieść **W. Grooma „Forrest Gump”**
12.05 i 19.00 Z kraju i ze świata
12.28 – 16.00 ...Po hejnałach, w tym Radio kierowców
16.00 Dziennik popołudniowy
16.12 Aktualności 16.45
Dziennik Radia Watykańskiego
17.05 System 17.15, 18.05,
19.30, 19.55 Radio Sport: MŚ
w lekkiej atletyce w Göteborgu
19.35 Radio dzieciom:
„Duch starej kamienicy”
20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego
20.10 Lekcja jęz. „Special English”
20.20 Wszystko jest poezją
20.25 Koncert życzeń 20.45 J. Zajączkówna „Dom schadzek”
21.05 Kronika sportowa 21.30 Muzyka i aktualności
22.00 Wydawnictwa dnia 22.20 Słuchajmy razem
22.45 Wojsko, militaria, obronność
23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta
23.10 Encyklopedia wielkich głosów
23.55 Pogaduchy do poduchy

PR II

Wiadomości 6.15 6.44 (RFI)
7.15 7.45 8.15 8.45 13.15
16.20 21.20 24.00
6.00 Poranek Dwójki 9.00
M. Twain „Przygody Hucka”
9.20 Czas na jazz 9.30 Dla dzieci: „Król Maciuś na bezludnej wyspie” – słuchowisko wg

baśni J. Korczaka 10.00 Wakacje z muzyką skandynawską 11.00 i 21.50 Wiadomości kulturalne 11.05 Radio Kontakt – tel. 645-98-88 13.00 Muzyczny atlas Polski: Budy Łańcuckie 13.20 Album folkowy 13.20 Album operowy. Gwiazdy scen operowych w repertuarze operetkowym 14.00 Chwila dla poezji 14.05 Estrada choralna 14.50 **K. Gałczyński „Splotało się, zmierzchnięło”** 15.00 Miniatury muzyczne: Sousa, Braga, Cassado 15.15 Zapiski ze współczesności: J.R. Kaczyński 15.30 Etniczne podróże muzyczne: Portugalia 16.00 Instrumenty solo lub w zespole w twórczości polskich kompozytorów współczesnych. H. Kulenty: Martwa natura ze skrzypcami, A. Lasoń: II Sonata per violono solo 16.25 Felieton kulturalny 16.30 Dzieła i twórcy. M. de Falla: 7 ludowych pieśni hiszpańskich, „Trójkaniasty kapeluszy” – balet, J. Rodrigo: Concerto Andaluz na 4 gitary i ork. 17.50 J. **Boswell „Żywot doktora Samuela Johnsona”** 18.00 Środa chopinowska. A. B. Michelangeli (1920–1995) 18.50 Wirtyna sztuk wszelkich 19.10 Słuchowisko na letni wieczór **T. Hardy „Tessa d’Urberville”** (1) 20.00 – 21.50 Letni Festiwal Muzyczny. Gesu al Calvario – oratorium Jana Dismasa Zelenki – koncert zespołu Capella Regia Musicalis z Pragi, dyr. R. Hugo – koncert wyk. na tegorocz-

nym Festiwalu Muzyki Dawnej w Starym Sączu 22.00 Czas na jazz 22.45 **M. Jagiełło „Studia”** (1) 23.05 Muzyka kantatowa I. Yuna 23.50 Miniatura literacka: „Marka Twaina odwiedziła Europę” 0.45 – 2.00 Musica notturna. W. A. Mozart: Fantazja c-moll KV 475 na fortepian, L. van Beethoven: IV Sonata a-moll op. 23 na skrzypce i fortepian, J. Brahms: Trio fortepianowe c-moll op. 101, L. van Beethoven: 15 kwartet smyczkowy a-moll op. 132, G. Rossini: IV Sonata B-dur na zespół smyczkowy

PR III

Serwis Trójki co godzinę
0.05–6.00 Trójka pod księżycem 4.30 Lektura na bezsenność: **Markiz de Sade „Małżonek ukarany – opowieści, humoreski, anegdoty”** 6.00–9.05 Zapraszamy do Trójki 7.45 Informacje sportowe 8.45 Business news 9.05–11.00 Każdy gra inaczej 9.15 PPR – Poranna Porcja Rozrywki 9.30 Informator ekonomiczny 10.10 PPR – Przedpołudniowa Porcja Rozrywki 11.05 Powieść na lato: **J. Austen „Mansfield Park”** 11.15 Puls Trójki 11.58 Giełda Papierów Wartościowych 12.05 W tonacji Trójki 13.05–16.00 Zapraszamy do Trójki 13.15 Powtórka z rozrywki 14.15 Muzyczna poczta UKF 14.30 Książka tygodnia: **Ph. Carr „Cud w opactwie”** 14.40 Nowości muzyczne 15.30 Bliżej Ziemi 16.00–19.05 Zapraszamy do Trójki 18.10 Informacje sportowe 19.05 BRUM 20.05 Notes kulturalny 20.15 Puls

jazzu 21.05 Klub Trójki 22.05 Informacje sportowe 22.10 Międzynarodowy Rok Mozartowski – suplement muzyczny 23.00 To był dzień – mag. inf. – publicystyczny 23.30 Blueselka

RADIO „KIELCE”

UKF 71.15 i 101.4 MHz

5.00 – Nowinki z Radiowej w opr. G. Adamczyka
6.00 – Aktualności dnia w opr. P. Solarza 6.25 – Notowania giełdowe 7.30 – Sport 8.10 – Program reklamowy 8.30 – Impulsy – Radio Bis 8.40 – Dziś w programie 8.50 – Radiowa giełda pracy 9.00 – „Wakacje z duchami” – Szydłowiec w opr. E. Okońskiej, J. Rożka i T. Kuca 12.00 – Plus w południe 12.10 – Kurier ogłoszeniowy 12.20 – Prosto z gminy 12.30 – W ludowych rytmach 13.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00 – Wiadomości 13.10 – Rozmaitości i muzyka w opr. M. Podwysokiej 14.00, 20.00 – Magazyn informacyjny 14.15 – Przebieg za przebojem 15.10 – Auto Radio – Moto Radio 16.00 – Aktualności dnia w opr. T. Wosia 17.30 – Sport 18.00 – Plus w opr. R. Kałuzi i M. Orkisz 18.30 – W świecie literatury i sztuki – aud. M. Bednarskiej 19.10 – Rockowa fala w opr. J. Jopa 19.55 – Baśnie do poduszki 20.10 – Radio po kolacji 22.00 – BBC 23.00 – Muzyka kameralna 0.00 – Nocne Kielce

RADIO „JEDNOŚĆ”

UKF 71.95 MHz

6.10, 15.10 Kalendarium
6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 20.00, 23.00 Serwisy Informacyjne 6.40 Słowo na dziś 7.20 Motowiesci 8.10 Nowości z Księgarni „Jedność” 8.15 Strzał w dziesiątkę – konkurs 9.10 Serwis sportowy 9.20, 16.30 Rynek pracy 9.35 Gość w studiu 10.15, 14.15 Komunikaty i ogłoszenia 11.30 Anioł Pański 12.20 Notowania giełdowe 13.15 Komentarz do notowań giełdowych 13.25 Radio lato – konkurs 15.30, 21.10 Kielecki Dziennik Radiowy 16.10 Coca Cola Is The Music 17.25 „Solidarność proponuje” – aud. Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” w Kielcach 18.00 Transmisja Mszy Świętej 19.00 Piosenki na życzenie 20.15 „Polska w Europie” 20.40 Wieczorna modlitwa Kościoła 21.30 „Gwiazda wieczoru” 22.00 Powieść na dobranoc 22.15 Lista Przebojów dla Oldboyów 1.00 Noc na Wzgórzu

Radio RMF/FM

88.2 MHz (lub 70.06 MHz)

Giełda: 12.05, 14.05 MTV
Radio News: 19.05, 23.05
Trafić: 6.26, 6.59, 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26, 15.59, 16.26, 16.59. **Wiadomości co godz. od 0.45**

PONIEDZIAŁEK-PĄTEK:
5.00 „Rano Mogę Fruwać” – piecemy poranne tosty 9.00 Inwazja Mocy 13.00 Relacje Migawki Flesze – rajd reporterów 17.00 Rockujemy Muzykę Fantastyczną – gramy w rosyjską ruletkę 19.45 Radio Muzyka Fakty – przegląd wydarzeń dnia 21.45 Rock Metal Funky – zdejmuje nocną koszulkę 1.00 Rozterki Marzenia Fobie – nocne odloty

SOBOTA Wiadomości co godz. od 0.45 Traffic: 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26, 15.59, 6.00 „Rano Mogę Fruwać” – piecemy poranne tosty 9.00 Radio Materii i Formy – na tacy dużo lub mało 13.00 Relacje Migawki Flesze – rajd reporterów 16.00 Rozrzuć Macie Fatalny – wasza muzyka na naszej antenie 18.00 Ranking Muzyczny Fajności – a więc eurochart 22.00 Rób Mi Fajnie – twoja osobista

NIEDZIELA: Wiadomości co godz. od 0.45 5.00 „Raczej Mało Faktów” no właśnie 8.00 Razem Możemy Fszystko – w szkółce niedzielnej 12.00 Rozrabiać Myśleć Fantazjować – wioska Astralna 16.00 Re Mi Fa – koncert tygodniowy 17.00 Radio Metzo Forte – mixowanie 18.45 Rozmowy Między Fanami – bbc transcript prezentuje... 19.45 Radiowe Małpie Fagle – money business inaczej 20.45 Różne Muzyczne Fascynacje – nasze i twoje 2.00–5.00 Rozbieraj Małolatę Fachowco do rana



6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
8.00 Dźwiękogra – quiz muzyczny
8.15 Małe bajeczki – Hanna Łochocka – „Elemelek małą miele”
8.25 Gimnastyka – Joga dla dzieci
8.30 Lato z czarodziejem
9.00 Wiadomości
9.10 „Nowe przygody Czarnego Księcia” (7) – serial prod. ang.
10.05 „Sława” (21) – serial prod. amerykańskiej
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Wakacyjny poradnik rodzinny
11.20 Ryby i rybki...
11.30 Lato z Magazynem Notowań – „Farma 100 akrów” (3)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Wygnańcy – reportaż
12.40 Przypadki
13.00 „Podróżnik” (7-ost.) – „Konie i jeźdźcy bohaterowie” – serial dokumentalny prod. amerykańskiej
14.00 Kino letnie – „Muszkieterowie morza” – film kostiumowy produkcji francusko-włoskiej z 1961 r.
15.50 Rusz się, Kaziu! – program sportowo-rekreacyjny
16.00 Wkoło natury
16.25 Raj – program dla młodych widzów
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Z kamerą wśród zwierząt
17.30 Studio sport – MŚ w lekkiej atletyce
18.30 Śmiech to zdrowie – program rozrywkowy
19.00 Wieczorynka: „Pinokio”
19.30 Wiadomości
20.10 Przed Sopotem
20.25 Studio sport – Eliminacje Ligi Mistrzów Legia Warszawy – IFK Göteborg

22.20 Puls dnia
22.40 Co nowego?
23.00 Wiadomości
22.10 „To tylko rock” – film obyczajowy produkcji polskiej z 1983 roku, reż. Paweł Karpiński
0.40 Komputerowa szkoła Marka Peryta (4)
0.55 Damia: „Koncert w czarnej sukni” – film dokumentalny produkcji francuskiej
1.55 Zakończenie programu

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki – poranny program sportowo-rekreacyjny
8.00 Program lokalny
8.30 „Wszystko, tylko nie miłość” – serial prod. amerykańskiej
9.00 Orkiestra symfoniczna na safari
9.30 Zwierzęta Australii (5) „Wojna z kotami” – serial produkcji australijskiej
10.00 „Królowa Śnieżka” – bajki nie tylko dla dzieci głuchych
10.25 „Pan Magoo” – serial animowany produkcji amerykańskiej
10.30 Graj, Cyganie, graj
11.00 „Nasz nauczyciel, doktor Specht” (8): „Miłość do zwierząt” – serial obyczajowy produkcji niemieckiej
11.50–12.50 Muzyczne lato Dwójki
11.50 Clipol – magazyn muzyczny
12.20 Muzyczne nowości Dwójki
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny
13.00 Panorama
13.20 Halo – dziś Kraków
15.00 Powitanie
15.05 Widget (56) – serial animowany produkcji amerykańskiej
15.30 Zwierzęta wokół nas – Podaj łapę

16.00 Seans filmowy
16.30 5 x 5 – wygramy razem
17.00 Studio sport – Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce
17.30 Strzelnica Falandysza
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Studio sport – Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce
20.25 Kółko fortuny
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Teatr Sensacji – Anthony Shaffer: „Kłopoty wdowy” – reżyseria Janusz Majewski
23.05 Camerata 2 przedstawia – magazyn muzyczny
23.40 Era wodnika
0.05 Panorama
0.10 „Panamskie oszustwo” – film dok. produkcji USA
0.55 Zakończenie programu



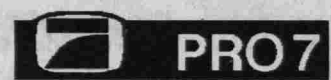
8.00 Film rys. 8.15 Klub Lady Fitness 8.30 Halo!... 9.30 Sekrety 10.00 Szpital miejski – serial USA 10.50 Serce matki – pol. 1938 r. 12.30 Sport 4.00 4x4 14.30 Talia... 15.00 Kostka... 15.10 Więźniarki – serial 16.00 Link Journal 16.30 Inform. 16.40 Film rys. 16.55 Disco... 17.45 Sztuka... 17.55 Sekrety 18.25 Kostka szczęścia – gra 18.30 Inform. 18.55 Grace w opałach (19) 19.20 Webster 19.55 Inform. 20.00 Dallas – amerykański serial obyczajowy 20.55 Kostka szczęścia – gra 21.00 Airwolf – amerykański serial sensacyjny 22.00 Inform. i biznes inform. 22.15 Moto-wiadomości – mag. 22.45 Sztuka sprawiedliwości 23.15 Oskar 23.45 Ojciec królowej – film prod. polskiej z 1980 r., reż. Wojciech Solarz, wyk. Anna Seniuk, Mariusz Dmochowski, Ignacy Machowski, Jan Englert, Dorota Pomykała



7.00 Panorama 7.10 Złote lata 60. 8.10 Wokół wiatraków 8.45 Piosenki 9.00 Wiadom. 9.15 Historia 9.45 Znak orła 10.15 Sztuka... 19.35 Japonia 11.20 Film rys. 11.30 Ciuchcia 12.00 Wiadom. 12.15 Układ (7) 13.40 Za chwilę dalszy ciąg progr. 14.10 Gustaw Holoubek... 14.25 Rozmowa 15.00 Mag. Not. 15.30 Listy... 16.00 Sylwetki 16.30 Rozrywki 17.00 Teleexpress 17.45 Znak orła 19.20 Dobranoc 19.30 Wiadom. 20.00 Byłem w Sonderkommando – film dok. 21.00 Panorama 21.30 Grzechy dzieciństwa – film prod. polskiej z 1984 r., scenariusz i reżyseria Krzysztof Nowak, wyk. Iwona Bielska, Katarzyna Laniewska, Ryszard Pietruski (na zdjęciu), Agnieszka Walczak 22.55 Zmieniło się 23.25 Życie moje 0.25 Lato z Mozartem – koncert fortepianowy C-dur KV 503 1.00 Zakończenie



6.05 Magazyn 9.30 Zdrowko 10.00 Moda na sukces – serial 10.30 Czas tęsknoty – serial 11.00 Gor. cena 11.30 Potyczki rodzinne – quiz 12.00 Punkt 12 12.30 Rodzina Springfieldów 13.15 S. Barbara 14.05 Morderstwo to jej hobby 15.00 I. Christen 16.00 H. Meiser 17.00 Jeopardy 17.30 Między nami – serial obycz. 18.00 Moda na sukces – serial 18.30 Exclusiv 18.45 Wiadom. 19.10 Explosiv 19.40 Dobry, zły, czasy – serial 20.15 Rozstrzygająca sprawiedliwość (2) – thriller USA '93, wyst. Martin Sheen 110 min. 22.10 Stern TV – magazyn 23.15 Nocne show – program T. Koschitz 0.00 Wiadom. 0.30 Zdrowko – serial obycz. USA 1.00 Okropnie miła rodzinka – serial kom. USA



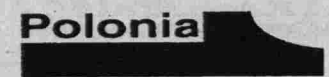
6.35 Filmy rysunkowe 8.10 Bonanza 9.05 Mannix – serial krym. USA 10.00 Roseanne – serial familijny USA 10.30 UHF – kom. USA z 1989 r. 12.10 Hartowie w akcji – serial krym. 13.05 Sierżant Anderson – serial 14.05 A. Kiesbauer – talk show 15.05 Ulice San Francisco – serial kryminalny USA 16.00 Prawo Los Angeles – serial krym. USA 16.55 Filmy rysunkowe 18.30 Alf – serial 19.00 Roseanne – serial kom. USA 19.30 Taff – publicystyka 19.55 Wiadom. 20.15 Zakład – kom. USA z 1985 r. Kontroler ruchu lotniczego 21.50 Grzeszna miłość – publicyst. 22.35 Amami – kom. wł. z 1993 r., w roli gł. Bruno Colella 0.10 Wiadom. 0.20 Prawo Los Angeles – serial krym. USA 1.10 Wiadom. 1.20 Wojna światów – serial s-f USA-powt.



5.30 Dziś rano w Niemczech 7.30 Magazyn 9.30 Mag. kob. 10.00 Rajską wyspę – serial USA 11.00 Schwartz wraca do akcji – niem. serial krym. 12.00 Syn wyspy – serial USA 13.00 Sokole gniazdo – serial 14.00 Cagney & Lacey – serial kryminalny USA 15.00 Star Trek – serial s-f USA 16.00 Słoneczny patrol – serial USA 17.00 Zaryzykuj! 17.30 Magazyn regionalny 18.00 Na całość 19.00 Wiadom. 19.15 Sport 19.30 Kółko fortuny – telegra 20.15 Komisarz Rex – niem. serial krym. Śmierć starej damy 21.15 Szpital w Chicago – serial obycz. USA Między życiem a śmiercią 22.15 Picket Fences – serial kryminalny USA 23.15 „To” (1) – horror USA z 1990 roku 110 min.



8.30 Lekkoatletyka MŚ w Göteborgu 10.30 Sporty samochodowe – Europa Truck Trial 11.00 „Motory” – Międzynarodowy magazyn sportowy motorowych – powtórzenie 13.00 Lekkoatletyka – MŚ w Göteborgu mężczyzn: elim. dysku, kobiety: elim.



6.00 Jolanda 6.45 Sport 7.15 Pełnym gazem 7.45 Teleshop 8.10 Filmy anim. 9.50 Drużyna A 10.40 Maria 11.30 Posterunek 12.20 Filmy anim. 14.00 Maria 14.40 Sport 15.10 Pełnym gazem 15.35 Teleshop 16.00 Filmy anim. 17.40 Drużyna A 18.20 Maria 19.10 Posterunek 20.00 Niebezpieczny żart – film USA, 21.50 MacGyver 22.45 ATak show 23.35 Maria 0.20 Posterunek 1.10 Niebezpieczny żart – film USA 3.00 MacGyver 3.50 Drużyna A 4.40 Posterunek 5.10 Maria



15.10 Małe klauny z Wesołkowa – anim. 15.35 Pełzaki 16.00 15-latk 16.30 The Carsat... 17.15 Cristal 17.55 Kundel bury... 18.10 Kronika 19.30 Czyste szaleństwo – serial ang. 20.00 Flash – serial 21.45 Kronika 22.35 Krew i karabiny – film wł. – hiszp.



17.15 „Kielecki kwadrans” – magazyn informacyjny 17.40 Zyczenia na dziś 17.45 „Wesołe zwierzątka” – bajka dla dzieci 18.20 Festiwal muzyki inspirowanej folklorem – relacja 18.45 „Łapanka” – reportaż 18.55 „Saper” – teleturniej na telefon 19.15 Teki rozmaitości TKK 19.30 „Architektura Bydgoszczy” – na przełomie wieków – program historyczny 20.00 „Deszczowy lipiec” – dramat obyczajowy prod. polskiej 21.30 „Kielecki kwadrans” – magazyn informacyjny (powtórzenie) 21.55 „Einstein” – film biograficzny prod. francuskiej 22.00 „Klub samobójców” – film sensacyjny prod. USA 0.20 Telegazeta TKK

GALERIA BWA „PIWNICE”
w Kielcach przy ul. Leśnej 7 zaprasza 11 bm. o godz. 18 na otwarcie wystawy retrospektywnej twórczości Stanisława Borysowskiego.

★
Oddział Świętokrzyski PTTK im. S. Jeżewskiego w Ostrowcu Św. zaprasza w ramach akcji „LA TO Z PTTK” na wycieczkę pieszą 10 bm. na trasie: Nowa Słupia – Leśnego – Gołoborze – Kobyła Góra – Wólka Milanowska – Nowa Słupia. Spotkanie z przewodnikiem O/PTTK aleja 3 Maja 5 o godz. 8.30 – dojazd PKS o godz. 9.

Udział w wycieczkach bezpłatny. Uczestnicy pokrywają koszty przejazdów i ewentualne bilety wstępu do obiektów.

★
Ośrodek Młodzieżowy „ZAMECZEK” oraz Hurtownia „Andrzej” zapraszają 19 bm. w godz. 10 – 18 do parku miejskiego w Kielcach na imprezę pt. „PRZY MU-

ANONSE

ZYCE I KSIĄŻCE. W programie imprezy m.in. konkursy o tematyce związanej z książką, kiermasz taniej książki i podręczników szkolnych, loteria bez przegranych (książkowa). W części artystycznej wystąpią zespoły muzyki: pop, rock, rap oraz electric boogie i break dance. O godz. 15 odbędzie się zawody „rolkarzy” – słalom, jazda zrzęnościowa, również jazda dowolna na rolkach – przewidziane atrakcyjne nagrody.

★
Pińczowski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Pińszowie zaprasza w ramach akcji „WAKACJE Z NAMI” na zajęcia świetlicowe, tenis stołowy, gry telewizyjne, TV SAT, we wtorki, w środy, czwartki i piątki w godz. 9 – 19, na projekcje filmów i bajek dla dzieci (w

technice video) – we wtorki, w czwartki o godz. 16. Zaprasza również 27 bm. o godz. 17 do sali kina na recital i promocję kaset i książki pn. „Nazwałem się Zygmunt Romanowski”.

★
Ośrodek młodzieżowy „ZAMECZEK” w Kielcach – filia KCK zaprasza do swojej siedziby przy ul. Słowackiego 23 na zajęcia taneczne disco i rap oraz na gimnastykę dla par. Zgłoszenia codziennie w godz. 10 – 14, tel. 66-39-31.

★
Klub Gier Strategicznych i Fabularnych „AWATAR” zaprasza dzieci i młodzież ma otwarte spotkania klubowe, które odbywać się będą przez cały okres wakacyjny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10 – 14 (sala nr 111 w WDK).

★
ODK „Sabat” ul. Manifestu Lipcowego 73 zaprasza dzieci na Nieobozową Akcję Letnią. W programie: wycieczki autokarowe, rajdy piesze, wyjścia na basen, projekcje filmów, zajęcia sportowo-rekreacyjne, gry i zabawy zrzęnościowe itp. Informacja tel. 31-08-70.

★
Klub Taneczny „Magic-Dancing” w kawiarni „SADY” przy ul. Pocieszka 17 w Kielcach zaprasza na wieczorek taneczny w każdą środę w godz. 18 – 22.

★
OKK „KUMAK” w Kielcach przy ul. Konopnickiej 5 zaprasza dorosłych miłośników tańca w środy w godz. 18 – 22 na wieczory taneczne z zespołem „GAMA”.

★
KCK w Kielcach (pl. Moniuszki 2b) ogłasza nabór do ogniska baletowego, które będzie prowadzone według programu obowiązującego w szkołach baletowych. Kandydaci w wieku od 10 lat mogą składać zgłoszenia w impresariacie KCK (pok. 213, tel. 444-63), lub u nauczycielki baletu Ewy Filipowicz-Kuziel (tel. 31-58-40). Zajęcia rozpoczyna się 1 września.

★
SDK „WITEŻ” w Kielcach przy ul. Karczówkowskiej 20, tel. 552-37 zaprasza na wieczorki taneczne w każdą niedzielę o godz. 18.

Informator

KIELCE

TEATRY

im. S. ŻEROMSKIEGO – przerwa wakacyjna
PTLIA „KUBUS” – przerwa urlopowa

KINA

ROMANTICA – „Nowy koszmara Wesa Crawena” – USA, 15. godz. 14, 16; „Szkłana pułapka 3” – USA, 15. godz. 18, 20.15
MOSKWA – „Przed wschodem słońca” – USA, 1, 12, godz. 15, 19.15; „Chłopaki na bok” – USA, 1, 12, godz. 17

STUDYJNE – nieczynne
ECHO – nieczynne
Galeria sztuki współczesnej DŚT w Kielcach – wystawa malarstwa Lidii Święckiej-Molińskiej. Czynne codziennie w godz. 9-18.

GALERIA BWA „NA PIETRZE”

– Kolekcja Sztuki Kieleckiej Śródownska Plastyczna (zbiory BWA) oraz sprzedaż dzieł sztuki współczesnej.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9-15, w soboty i niedziele – nieczynne.

GALERIA BWA „PIWNICE”

ul. Leśna 7 w Kielcach
Galeria nieczynna do dnia 11.08.95r. z powodu remontu

Muzeum Wsi Kieleckiej Dworek Laszczyków

ul. Jana Pawła II 6
– wystawa: „Robił Garcarz Garce...” – ceramika ludowa Kielecczyzny. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty – nieczynne, w niedziele w godz. 10-17.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych

Stefana Żeromskiego
– ul. Jana Pawła II 5 – wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczej lat pisarza. Czynne: wtorek, czwartek, piątek, niedziela w godz. 9-15, środa 12-18. Niedziela wstęp wolny.

Muzeum Narodowe w Kielcach PRZY RYNKU 3/5

tel. 440-14
– wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny”, „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”, wystawy czasowe: „Kielecczyzna średniowieczna” (wystawa archeologiczna). Czynne codziennie oprócz poniedziałków i śród w godz. 9-16. Niedziela wstęp wolny.

Dawny Pałac BISKUPÓW KRAKOWSKICH pl. Zamkowy 1

– ekspozycja: Wnętrze zabytkowe z XVII i XVIII wieku, Galeria Malarstwa Polskiego. „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie”, „Sanktuarium Marszałka Piłsudskiego”. Czynne codziennie oprócz poniedziałków i wtorków w godz. 9.00-16.00. Niedziela wstęp wolny.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku

Tel. 11-04-28
– odtworzony wystrój mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Czynne codziennie, oprócz poniedziałków w godz. 10-16.

Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi
(Oddział Muzeum Techniki w Warszawie) – czynne codziennie w godz. 9.00-12.00 i 13.00-17.00, w poniedziałki – nieczynne.

Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego

im. M. Radwana w Nowej Słupie – czynne codziennie w godz. 9.00-16.00, w poniedziałki – nieczynne.

Park Etnograficzny w Tokarni

– wystawa „Dwór Suchedniowa”, „Wnętrze XIX-wiecznego chałupa”, „Dzielnostawiecka apteka i inne” czynne od wtorku do niedzieli w godz. od 9.00 do 17.00, w poniedziałek – nieczynne.

Muzeum Zabawkarstwa

– wystawa pt. „Zabawkowy zwierzyniec”, „Transport i komunikacja” oraz wystawa prac i kolekcji modelarskich. Czynne: wtorki-niedziele w godz. 10.00-17.00, poniedziałki – nieczynne.

Muzeum Zbiorów Geologicznych

– Kielce, ul. Zgoda 21 – wystawy czasowe: „Zbiory geologiczne skał,

minerałów i skamieniałości, 600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich i surowców mineralnych Kielecczyzny”. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00.

APTEKI

Całodobowy dyżur dzienny, nocny i świąteczny pełni apteka przy ul. Paderewskiego 37/39 oraz apteka przy ul. Sienkiewicza 45.

SZPITALE

DYŻURY OSTRE: Oddz. Wew. i Chirurg. – Szp. na Czerwonej Górze.

SZPITAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

– wg rejonizacji, tel. 61-85-25
Całodobowa pomoc pielęgniarstwa inf. i zgłoszenia, tel. 61-53-07
POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00-7.00, w niedziele i święta – przez całą dobę (pomoc odpłatna)

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW

„Vitamed” – tel. 31-80-68

NAGŁA POMOC LEKARSKA

– tel. 31-56-50
AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE
„Pod Dalią” – tel. 68-48-91

BIM – informacja o prywatnych usługach medycznych – tel. 68-61-67, 27-697

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami alkoholowymi) – czynny od poniedziałku w godz. 18-20, tel. 573-46 (w piątek także dla narkomanów).

TELEFON ZAUFANIA DLA MŁODZIEŻY – czynny w każdy czwartek, w godz. 18.00-20.00 – tel. 456-70 (dyżuruje psycholog)

POSTOJE TAKSÓWEK

osobowe – pl. Dworcowy – tel. 534-34, ul. Piekosowska – tel. 515-11, ul. Toporowskiego – tel. 31-09-67, ul. Jesionowa – 31-79-19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto i teren – 991, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 7.00-2.30, tel. 463-80, Poczta informacja o usługach – 911, Informacja PKP – 930, Informacja PKS – 66-02-79, Hotel „Centralny” – 66-25-11.
Straż Miejska 986; 676-040 w godz. 7.00-21.30

POMOC DROGOWA „POLMOZBYT”

– Kielce, ul. Łódzka 191 – czynna w godz. 6.00-22.00, tel. 550-22. Pogotowie wodno-kanalizacyjne – tel. 994

LOT – rezerw. i informacja – tel. 952.

BILETY LOTNICZE – rezerwacja i sprzedaż „SIGMA”, ul. Sienkiewicza 56, tel. 66-44-32 i 66-24-32.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH

– całodobowe usługi pogrzebowe – tel. 66-31-77

BUSKO ZDRÓJ

KINA

KINO ZDRÓJ – nieczynne.
Galeria BWA „Zielona” – ul. Mickiewicza 7 – wystawa „Ilustracje do ballad i romansów A. Mickiewicza i bajek La Fontaine’a” – czynne codziennie oprócz poniedziałków, w godz. 11-17, w niedziele w g. 11-15.

JĘDRZEJÓW

KINO DOMU KULTURY – nieczynne

Muzeum im. PRZYPKOWSKICH – plac Tadeusza Kościuszki 7/8 (tel. 624-45) – unikatowa kolekcja zegarów słonecznych i przyrządów gnomonicznych, zabytkowe wnętrza i piwnice z XVIII i XIX w., dawne mieszkanie Przyp-

kowskich z pełnym wystrojem, dokumenty, pamiątki rodzinne, zbiory gastronomiczne. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w g. 8-16.

KAZIMIERZA WLK.

KINO UCIECHA – „Nie kończąca się historia” – godz. 16.00, 18.00.

MIECHÓW

BWA – Galeria Sztuki „U JAKSY” w Miechowie, plac Kościuszki 3a (budynek sądu) – Wystawa malarstwa Janusza Dziurawca i Mirosława Górskiego.

Stała ekspozycja: Galeria Twórczości Stefana Zechowskiego. Galeria czynna w g. 9-16, w soboty nieczynne, w niedziele w g. 9-13.

NAGŁOWICE

Muzeum „Dworek Mikołaja Reja” – tel. (0498) 145-70 – wystawa biograficzno-literacka poświęcona M. Rejowi. Pokoje gościnne do wynajęcia. Czynne w poniedziałki i czwartki w g. 9-15.30, we wtorki, środy i piątki w g. 9-17, w soboty w g. 9-15.

OSTROWIEC

DOM KULTURY HUTY „OSTROWIEC” – nieczynny

Klub „Galeria ZDK” – wystawa prac plastycznych dzieci z Przedszkola nr 12. Czynne w g. 8-20.

Muzeum Historyczno-Archeologiczne ul. Świętokrzyska 37 – wystawy stałe: „Fajanse i porcelana kielecka”, „Rzemiosło artystyczne XIX i XX w.”, „Poczet książąt i królów wg M. Bacciarellego”, wystawy czasowe: „Książ Jan Wisniewski – historyk Ziemi Sandomierskiej”, „Żydy ostrowieccy – religia i tradycja”, malarstwo Lidii Molińskiej. Czynne od wtorku do piątku w g. 9-16.30, w soboty w g. 8-15, w niedziele w g. 13-16.30.

Muzeum Archeologiczne i Rezerwat w Krzemionkach k. OSTROWCA (tel. 620-978) – wystawy: „Pradzieje człowieka”, „Górnictwo krzemienia w neolicie” i dwie podziemne galerie turystyczne. Czynne od wtorku do piątku w g. 9-19, w soboty w g. 9-17, w niedziele w g. 11-17.

Informacja i rezerwacja biletów PKS – tel. 65-38-64, przejazdy rodzinne – tel. 65-23-40.

PIŃCZÓW

KINO BELWEDER – nieczynne.
Muzeum Regionalne – wystawy stałe: „Pradzieje Poniądzi”, „Adolf Dygasiński – życie i twórczość”, „Pińczów – historia miast”, „Fotografia Henryka Poddebskiego”, „Krótka historia wąskotorowej kolejki w fotografii”. Udośćpnia do zwiedzania synagogę. Czynne w środy i czwartki w g. 9-16, w piątki w g. 9-15, w soboty i niedziele w g. 10-15.

SĘDZISZÓW

KINO BALLADA – nieczynne.

SIELPIA

Muzeum Zagłębia Staropolskiego – Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie – mieści się w pudlingami i walcowni z połowy XIX w. Prezentuje dawne wyposażenie, obrabiarki i żeliwne odlewy. Czynne w g. 9-12 i 13-17, w poniedziałki nieczynne.

SKARŻYSKO-KAM.

Muzeum

IM. ORŁA BIAŁEGO
Rejów, ul. Słoneczna 90 – ekspozycja plenerowa – cały dzień, ekspozycja budynku (w tym – świętokrzyskich partyzantów AK). Czynne codziennie w g. 9-17.

Galeria Sztuki „MAR-CHAND” – ul. 3 Maja 38 – malarstwo i rzeźba artystów regionu kieleckiego. Czynne w g. 11-19.

Postoje taksówek
Dworzec PKP – tel. 51-37-05

Apteka dyżurująca:
tel. 20-076, ul. Limanowskiego

STOPNICA

KINO POWIEW – nieczynne.

WŁOSZCZOWA

KINO DOMU KULTURY – przerwa urlopowa.

Uwaga: Za ewentualne zmiany w repertuarze redakcja nie odpowiada

GIEŁDA PRACY

Piszcze: Kielce, ul. Złota 3, tel. 466-89, 572-48, 423-51 do godz. 15

DRUKUJEMY ZA DARMO

- Firma budowlana zatrudni tynkarzy, murarzy. Kielce, tel. 68-41-86.
- Przyjmę opiekunkę do półrocznego dziecka. Kielce, tel. 31-85-40.
- Rencistka podejmie pracę (opieka nad domem). Kielce, tel. 31-63-79.
- Firma zatrudni na stałe młodego, operatywnego mężczyznę na stanowisko sprzedawcy. Kielce, tel. 61-32-18.
- Firma budowlana zatrudni: technika budowlanego ze znajomością kosztorysowania (minimalny staż trzy lata, mile widziany samochód i telefon), glazurkarzy-posadzkarzy, blacharzy-dekarzy (umowa o dzieło lub na stałe), brygadę tynkarzy (5-8 osób) do pracy na rusztowaniu przy tynkach ciagnionych. Kielce, tel. 32-29-60 (od poniedziałku do czwartku po godz. 19).
- Zakładnię ślusarszą-sprawczą, ślusarszą narzędziowego, frezera. „DELIKAR”, Zgórsko k. Kielc 158, tel. 66-75-44 do godz. 15.
- Lakiernik samochodowego i murarza-cieślę do wykonania określonej pracy zatrudni. Kielce, tel. 515-51 lub 68-41-70.
- Pracowników i ekipy budowlane do robót ociepleniowych na terenie Kielc zatrudni. Kielce, tel. 68-37-69 w godz. 8-16.
- Absolwentkę liceum ekonomicznego ze znajomością obsługi komputera (edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny) zatrudni. Kielce, tel. 68-03-54, 427-48 w godz. 7-15.
- Przyjmę do produkcji pustaków. Krajno 18 gm. Górnio.
- Studentka wykoną solidnie sprzątanie mieszkań (po remoncie, mycie okien), a młody mężczyzna wykona prace zlecone w mieszkaniu. Kielce, tel. 66-71-70.
- PPHU „Efekt” zatrudni od zaraz osiem szwaczek. Zgłoszenia chętnych w Zakładzie Krawieckim. Kielce, ul. Mickiewicza 1 w godz. 9-13.
- Firma budowlana zatrudni murarzy-tynkarzy lub brygady tynkarskie do pracy w Warszawie. Kielce, tel. 66-69-83 w godz. 7-15.
- Zatrudnię plastyka z praktyką do robienia obrazów w skórce. Kielce, tel. 68-81-61 po godz. 20.
- Monterów instalacji wodno-kanalizacyjnych i co. z uprawnieniami spawalniczymi, blacharza-dekarza zatrudni spółka budowlana. Kielce, tel. 523-24 w godz. 7-16.

ZADANIE TYGODNIA

Nr 32(3)

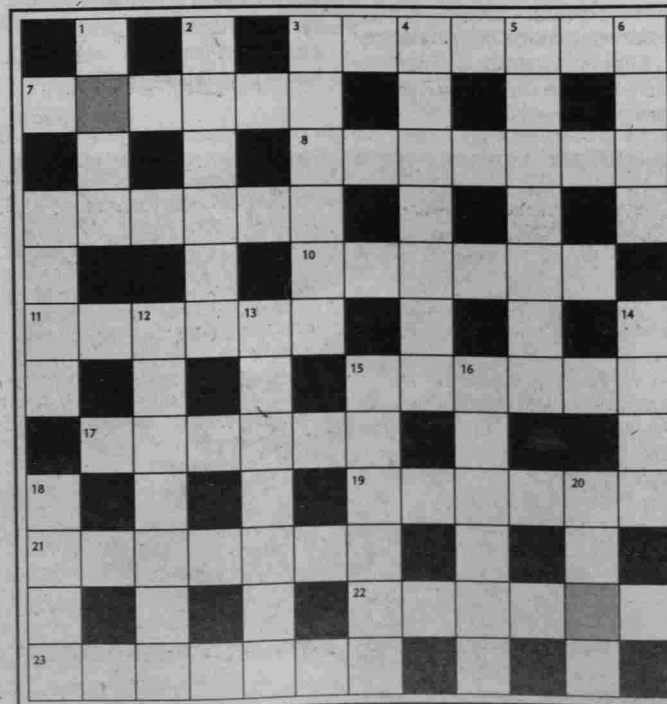
Wśród osób, które odgadną hasło końcowe, rozlosujemy nagrodę niespodziankę (termin wysyłania rozwiązań upływa w piątek).

Znaczenie wyrazów:

- Poziomo:
- stodcyce;
- zamykana na klucz;
- złodziejskie narzędzie;
- anyż gwiazdkowaty;
- ze stolicą w Tel-Awiiwie;
- szlachecki dom mieszkalny;
- deska do mieszania farb;
- kolizja;
- gamek z rączką;
- szmugiel za granicę;
- nieproszony gość;
- matka i żona Edypa.
- Pionowo:
- miasto w woj. radomskim;
- odbieranie czegoś, np. przesyłki;
- pracuje w sądzie;
- klika;
- muzyczne talerze;
- powracająca fala akustyczna;
- mieszkanio dla psa;
- malowidło;
- buduje igloo;
- angielski Paweł;
- np. SLD;
- przyrząd optyczny;

18) pijak;
20) futerał na okulary.
Rozwiązanie krzyżówki nr 30(3) – (rakieta, drewno, Nairobi, peptyd, elipsa, szakał, sala-

mi, dewiza, mimoza, Krakusi, eunuch, dworzec * Brie, kwitek, rondel, klinika, egoista, Apis, post, Aleramo, animusz, lina, samiec, lament, Akad, zuch).



Środa, 9 sierpnia 1995 r.



Na piłkarskich stadionach

Wczoraj, dziś i jutro na piłkarskich stadionach Europy, do pucharowej rywalizacji przystąpiły drużyny, które rozegrają mecze rundy wstępnej. Wczoraj wystartowały drużyny walczące w **Pucharze UEFA**. Nasz reprezentant **Zagłębie Lubin**, na własnym stadionie zmierzył się z zespołem Armenii – mistrzem tego kraju **Shirakiem z Gumri**. Ekipa Ormian zjawiła się już w niedzielę w 25-osobowym składzie. Oto wynik meczu: **Zagłębie – Shirak 0:0**.

Wczoraj, późnym wieczorem, także w Pucharze UEFA prowadzący w naszej lidze łódzki **Widzew** zmierzył się z mistrzem Walii – **Bangor City**. Spotkanie to rozpoczęło się o godz. 20, a jego wynik podamy jutro.

Warto może przypomnieć, że występ **Zagłębia Lubin** w pucharach Europy jest trzecim podejściem. W 1990 roku Zagłębie odpadło z Bologną w I rundzie Pucharu UEFA, rok później w Pucharze Miast – z Broendby

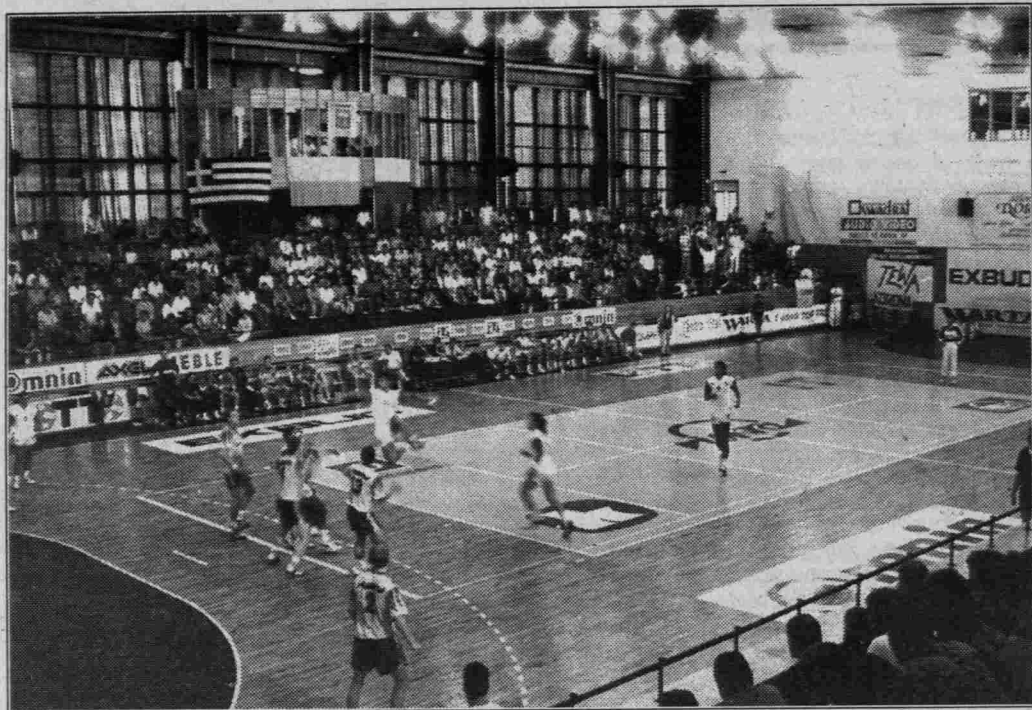
Kopenhaga. A za dwa tygodnie rewanż z Sharikiem, prawdopodobnie w Erewaniu, bo w Gumri stadion nie spełnia wymogów UEFA.

Natomiast dla **Widzewa** – lidera ekstraklasy to 11 występ w rozgrywkach pucharowych, w których łódzianie stoczyli 41 pojedynków. Rewanż w Łodzi również za dwa tygodnie.

Dziś warszawska **Legia** na stadionie przy ul. Łazienkowskiej podejmuje mistrza Szwecji – **IFK Goeteborg** w Lidze Mistrzów. Ten mecz rozegrany zostanie przy pełnej widowni (pozwolono na sprzedaż biletów na pucharowy pojedynek), gdyż karty wstępu zostały wyprzedane już kilka dni wcześniej. Początek spotkania i transmisji TVP o godz. 20.15.

Zaś jutro do rywalizacji w PZP przystępuje **GKS Katowice z Araratem Erewań** (Gruzja).

(lech)



Puchar „siódemek” w Kielcach!



Iskra/Ceresit – SKA Kijów w pierwszym meczu PZP

Wczoraj w południe w Wiedniu dokonano już tradycyjnie losowania pucharów europejskich w piłce ręcznej zespołów męskich i żeńskich. Z napięciem w siedzibie kieleckiej Iskry oczekiwaliśmy na wieści ze stolicy nad Dunajem. Trener i zawodnicy obawiali się najbardziej drużyn z Hiszpanii, Niemiec i Francji. Inni rywale też mocni.

A zatem pierwszym rywalem Iskry/Ceresit w Pucharze Zdobywców Pucharów, będzie wicemistrz Ukrainy – **SKA Kijów**. To drużyna wojskowa mająca w swych szeregach reprezentantów sąsiada ze wschodu. Rywal wymagający, ale słabeuszy trudno oczekiwać w grach pucharowych. W kieleckiej hali Iskry szykuje się więc spora porcja emocji i gratka dla wiernych kibiców.

W Pucharze Europy z udziałem mistrzów krajowych, Polskę reprezentuje płocka **Petrochemia**. Jej rywalem w rundzie wstępnej będzie **ASKO Linde Linz**, a pierwszy mecz odbędzie się w Austrii, rewanż w Płocku. Duże szanse na dalszy awans mistrza Polski.

W Pucharze Miast reprezentuje nas **Zagłębie Lubin**, które pierwszy mecz rozegra u siebie z **CC Nikozja** (Cypr). Rewanż u rywala z dużymi nadziejami, na kolejne pucharowe występy.

Natomiast wrocławski **Ślask** w Pucharze IHF będzie rywalizował z hiszpańskim zespołem **Grandiller**. Pierwszy mecz na Półwyspie Iberyjskim, rewanż we Wrocławiu.

Szykuje się więc gorąca jesień na parkietach „siódemek” zespołów męskich z udziałem kieleckiej Iskry/Ceresit. Oby przedłużyła się także na zimowe wieczory, o czym marzą także kielczanie. Pierwsze mecze 7 lub 8 października br.

(lech)



Mówi trener Edward Strzabala

Z losowania w Wiedniu jestem zadowolony. Wcale to nie znaczy, że wicemistrz Ukrainy – **SKA z Kijowa**, będzie rywalem łatwym. Przeciwnik w PZP nie należy do słabeuszy, choć po rozpadzie dawnego ZSRR, siły szczyptornistów zostały rozproszone. Mam w składzie naszej ekipy dwóch zawodników z Ukrainy – Aleksandra Malinowskiego i Aleksandra Czernysza, którzy zapewne pomogą w „rozpracowaniu” rywala.

Jestem jednak umiarkowanym optymistą, co nie oznacza iż nie doceniam przeciwnika. Pierwszy mecz gramy w Kielcach (7 lub 8 października br.), we własnej hali przy Krakowskiej. Rewanż tydzień później w Kijowie. Wolalbym aby było odwrotnie. Liczę na korzystny bilans obu tych pojedynków. Marzy nam się wejście do najlepszej klubowej „ósemki” Europy. Czy to będzie możliwe?

W przyszłym tygodniu wyjeżdżamy na mocny turniej do Danii i tournée po Niemczech. Zarząd klubu musi więc rozwiązać wszystkie sprawy transferowe, by w mojej dyspozycji byli ci, z którymi będziemy rywalizować w pucharach.

(lb)

Napięty kalendarz



Sezon kolarski w pełni. Cykliści różnych kategorii wiekowych, wyruszyli na kolarskie trasy, aby zdobywać mistrzowskie laury. O planach startowych zawodników DEK Mebli-Cyclo Korony Kielce mówi dyrektor klubu Marek Sławiński.

– Kadra makroregionu czyli najlepsi zawodnicy z woj. kieleckiego, radomskiego, tarnobrzkiego, siedleckiego, lubelskiego pod wodzą trenera – Henryka Wojciechowskiego, przebywa na zgrupowaniu treningowym w Kielcach. Kolarze ćwiczą i szlifują formę przed mistrzostwami makroregionu, które zostaną rozegrane w Lubartowie 14 sierpnia. Kadre w tej chwili tworzy 15 kolarzy, natomiast w przeddzień zawodów w Lubartowie, 13 sierpnia w Świebodzicach zostaną rozegrane mistrzostwa Polski młodzików. Nasze barwy będzie reprezentował Mariusz Witecki.

Ktoś kto ustalił kalendarz startów jak z tego widać miał olbrzymią fantazję aby zrobić tak ważne zawody dzień po dniu, w odległych miejscowościach – twierdzi M. Sławiński.

Dziś trener Ryszard Kwaśniewski wyjeżdża do Zamościa, gdyż w czwartek zostaną rozegrane mistrzostwa Polski juniorów w parach. Tu z kolei będą się ścigać Marcin Pytel i Tomasz Jamróz. Nasi seniorzy Tomasz Brożyna i Kazimierz Stafiej wraz z młodymi i uzdolnionymi juniorami od 11 sierpnia będą się ścigać w Małopolskim Wyścigu Gór-

skim. Trener Krzysztof Stanek zdecydował, że te zawody będą sportową selekcją do drużyny na Tour de Pologne. Kto się dobrze spisze, będzie jechał w Tourze. W planach startowych kieleckiego klubu zakładany jest również udział w wyścigu w Radzyminie (klasyk) oraz w memoriale Andrzeja Trochanowskiego (Warszawa).

Jak z tego wynika kalendarz startów dla każdej kategorii wiekowej jest bardzo bogaty. Nasi cykliści będą więc mieli okazję do potwierdzenia swej przynależności do krajowej czołówki. Oby tylko zdrowie dopisało.

k.f.k.

Pozdrowienia

W trakcie wakacji wielu sportowców trenujących w klubach przebywa na zgrupowaniach i obozach, podnosząc swoje umiejętności w uprawianych dyscyplinach. Nie zapominają jednak o działach sportowym redakcji „Gazety Kieleckiej” i nadsyłają serdeczne pozdrowienia.

Piłkarze ręczni Iskry/Ceresit są już od kilku dni w Kielcach, ale dopiero wczoraj dotarli do nas pocztówka z pięknymi widokami z nad Morskiego Oka. Przypomnijmy, że kielczanie przez 10 dni pracowali nad kondycją w COS w Zakopanem i biegali po Tatrach.

Dotarli do nas pozdrowienia także z Kazimierza Dolnego nad Wisłą od karateków – uczniów i kadry instruktorskiej z Kieleckiego Ośrodka Karate do TSUNAMI.

Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Ze szczególną prośbą wystąpił do nas Janusz Wrzesień zamieszkały w Częstochowie. Jest on wiernym sympatykiem Hetmana Włoszczowa, prosił więc o „Skarb Kibica” i terminarz III i IV ligi. Życzenie spełniliśmy.

(bur)

